

CENA 2,50 zł W TYM 5% VAT

Tygodnik Prudnicki

27 MAJA 2020 ROKU INDEKS 327816 ISSN 1231-904 X

NUMER **22** (1531) ROK XXX ISTNIEJE OD 1990 ROKU

DREWBOR
HURTOWNIA PŁYT

Moszcanka 268
tel. 77 436 07 49 | 603 512 490
drewbor.eu | drewbor2@wp.pl

Płyty budowlane
OSB, Durelis

Płyty szalunkowe,
antypoślizgowe

Płyty wiórowe,
laminowane

Łaty, kontrłaty,
podbítki dachowe

Drewno konstrukcyjne klejone KVH

NAUKA: PRUDNICZANIN BLISKO STANOWISKA REKTORA PRESTIŻOWEJ UCZELNI | CZYTAJ NA STR. 5

WSPOMNIENIE: NA CMENTARZU W PRUDNIKU POŻEGNANO ZYGMUNTA WÓJCIKA, LEGENDĘ POGONI | CZYTAJ NA STR.28

BEZPIECZNIE W OŚWIACIE

Wyniki 5 testów są niejednoznaczne



Testy przeprowadzone wśród 116. pracowników oświaty gminy Prudnik pozwoliły wykryć pięć podejrzeń na obecność koronawirusa. Na ostateczne wyniki badań przyjdzie jeszcze poczekać.

CZYTAJ NA STR. 3

POWIAT

Burza w szpitalu, szykuje się zmiana prezesa



Szpital w obliczu bezpośredniego zagrożenia epidemicznego, prezesa nie ma, bo szuka nowej pracy, starosta go krytykuje, a chwalony przez pracowników dyrektor zostaje zwolniony. **Tak w wielkim skrócie wygląda obecna sytuacja w powiatowej spółce Prudnickim Centrum Medycznym.** Czy obecne przesilenie doprowadzi do unormowania sytuacji?

CZYTAJ NA STR. 8

ANDRZEJ DEREN (2)

ISSN 1231-904X

22

9 771231 904016

NOWOCZESNE NIEZAWODNE KASY FISKALNE



Prudnik, ul. Damrota 17
tel. 77 436 6000
biuro@mercury.pc.pl

Prudnik
ul. Piastowska 35

KUŹNIA FRYZJERSTWA

MARCIN KOSEK

EST. 2019

ZAPISY TELEFONICZNE
793 761 715

Zgodnie z nałożonymi obostrzeniami usługa fryzjerska musi być poprzedzona telefoniczną rezerwacją terminu.

AAD SUSZCZYŃSCY s. c.

TWÓJ DOM

CENTRUM BUDOWLANE

ULTRAPLAN TERMO
masa samopoziomująca

NIVOPLAN PLUS
zaprawa wyrównująca

Prudnik, ul. Prężyńska 17 pn-pt 7-17, sob 8-13 77 436 22 33 twojdom@interia.eu

MAPEI

PROMOCJA

ULTRAPLAN TERMO

NIVOPLAN PLUS

Hurtownia Budowlana

Zbigniew Kęsek

• PŁYTKI CERAMICZNE • ŁAZIENKI • C.O.
• OCIEPLENIA • TYNKI • FARBY • PANELE

PRUDNIK ALEJA MIŁA 6 TEL: 77 / 406 71 34

psb

MRÓWKA PRUDNIK

ZAPRASZAMY DO NOWEGO
CENTRUM OGRODNICZEGO

CENTRUM OGRODNICZE

#ZOSTAŃWDOMU
ZAKUPY NA TELEFON

PRUDNIK, UL. POWSTAŃCÓW ŚL. 2-4 660 484 584 / 572 342 686

KASY FISKALNE ONLINE



ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS

Radosław Jagielski
Prudnik, ul. Chopina 4
77 436 35 71, 602 122 354
www.solidnekasyfiskalne.pl

EPIDEMIA: RUSZA GMINNA OŚWIATA

Wyniki pięciu testów są niejednoznaczne. Konieczne są dokładniejsze badania

Pięciu pracowników oświaty gminy Prudnik uzyskało wyniki pozytywne lub na granicy normy badania na przeciwciała koronawirusa. Problem w tym, że żadna z tych osób nie musi być obecnie zakażona. Testy przesiewowe wykonane na 116. pracownikach oświaty gminy Prudnik i wiążą się z uruchomieniem części szkół i przedszkoli.

Andrzej DEREN



Szkoła Podstawowa nr 1 w Prudniku jest jedną z dwóch podstawówek w gminie, w których wznowiono zajęcia

ANDRZEJ DEREN

Obecna wątpliwość wynika z tego, że zastosowane badanie (tzw. kasetkowe – pobranie krwi) może wskazywać już przebyte zakażenie. Ponieważ przeprowadzone testy w przypadku pięciu osób nie mają charakteru jednoznacznego, konieczne będą dokładniejsze badania genetyczne.

- Wspólnie z sanepidem weryfikujemy za pomocą testów genetycznych wątpliwe wyniki badań przesiewowych – informuje „TP” wiceburmistrz Jarosław Szóstka.

- Do czasu uzyskania wyników testów genetycznych osoby z podejrzeniem covidu nie będą pracowały – dodaje wiceburmistrz. To oznacza, że wszystkie pozostałe osoby mające obecnie kontakt z dziećmi przeszły testy z wynikami negatywnymi i są bezpieczne.

W poniedziałek 25 maja późnym popołudniem Gmina Prudnik poinformowała o uruchomieniu od kolejnego dnia zajęć dla dzieci w części przedszkoli i szkół. Były to: Szkoły Podstawowe nr 1 i 4 w Prudniku, Przedszkola nr 1, 3, 4, 6 i 7 w Prudniku oraz Przedszkole w Łące

Prudnickiej. Wszystkie jednostki otrzymały środki ochrony osobistej i płyny dezynfekujące.

Do placówek miało trafić 83 przedszkolaków oraz 21 dzieci w wieku żłobkowym, a do klas I-III 17 dzieci w szkołach miejskich. Liczba dzieci wynikała z deklaracji rodziców i jest na razie niewielka. Rodzice obawiają się posyłać dzieci do przedszkoli i szkół, zwłaszcza że w tych ostatnich na razie organizowane są tylko zajęcia świetlicowe. Z czasem frekwencja powinna rosnąć.

Podobne badania jak w gminie Prudnik przeprowadzono w sąsiednich Głucholazach, gdzie cztery osoby uzyskały pozytywne wyniki.

Również w Głogówku burmistrz Piotr Bujak podjął decyzję o przeprowadzeniu testów na obecność koronawirusa wśród pracowników oświaty. Badanie obejmie około 100 osób, które podejmą zajęcia i opiekę nad dziećmi. Już wcześniej zapowiedziano przełożenie otwarcia placówek oświaty w gminie z 25 maja na 1 czerwca, między innymi z powodu wykrycia pierwszych przypadków SARS-2 wśród mieszkańców gminy. ■

EPIDEMIA

Nowe zakażenia w powiecie prudnickim

Zlecane przez decydentów badania przesiewowe na obecność koronawirusa w powiecie prudnickim „ruszyły” epidemiczną statystykę w tej części województwa opolskiego.

Andrzej DEREN

Dotąd powiat prudnicki był niemal „zieloną wyspą” w regionie. Kilka ujawnionych przypadków zakażenia sugerowało, że mieszkańców powiatu nowy wirus praktycznie nie dotyczy. Siedem zakażeń od początku epidemii w porównaniu z 129 przypadkami w powiecie oleskim, to była gigantyczna przepaść. Rodziło się tylko podejrzenie, że tak obiecująca sytuacja jest wynikiem słodowej liczby testów wykonywanych na mieszkańcach powiatu. I faktycznie. Zlecane przez wojewodę i sfinansowane z budżetu państwa badania tylko pracowników Domów Pomocy Społecznej w regionie pozwoliły wykryć dwa nowe i bezobjawowe przypadki w powiecie prudnickim. Decyzję o przeprowadzeniu testów na 116. nauczycielach i pracownikach szkół gminy Prudnik podjął burmistrz Grzegorz Zawisław.

Z testami nie jest jednak tak źle, jeśli weźmie się pod uwagę, że są im poddawani ci mieszkańcy powiatu prudnickiego, którzy pracują w



Nowe przypadki w powiecie prudnickim mają charakter bezobjawowy

placówkach medycznych i opiekuńczych poza jego granicami. Przez lata redukcji placówek medycznych w powiecie prudnickim, miejsce pracy zmieniło wielu lekarzy, pielęgniarek i pielęgniarzy. Kuźnią młodych kadr jest też szkoła medyczna w Prudniku. Gdyby wśród nich byli zakażeni, to ich przypadki zostałyby przypisane do miejsca zamieszkania, a więc powiatu prudnickiego, a

nie miejsca pracy – Nysy, Opola, czy Głubczyc.

Od czasu wydania poprzedniego numeru gazety służby wojewody poinformowały o czterech nowych zakażeniach w powiecie prudnickim. Dwa z 22 maja dotyczyły osób w średnim wieku, które zakażyły się lokalnie, mieszkańców gmin Głogówek i Prudnik. Stan obojga był dobry, nie wymagały hospitalizacji i przebywały w kwarantannie domowej. Z kolei 24 maja ujawniono zakażenie u dwóch mężczyzn w średnim wieku (40-50 lat) i w sile wieku (50-68 lat). Obaj są mieszkańcami gminy Prudnik i zakazali się lokalnie. Ze względu na dobry stan zdrowia wyznaczono im kwarantannę domową. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że zakażonymi są mąż i syn kobiety, która pracuje w Rep. Czeskiej.

Liczba dotąd zakażonych zidentyfikowanych w regionie opolskim od początku epidemii wynosi 602 osoby, a w powiecie prudnickim – 11. ■

www.omegaoptyk.com.pl



Dziękujemy za cierpliwość i zapraszamy ponownie!

Dzięki dyscyplinie i dobrej woli, którą wszyscy musieliśmy się wykazać, możemy ponownie się spotkać. Salony Omega Optyk będą otwarte od 4 maja.

PRUDNIK ul.Sobieskiego 7 , ul.Piastowska 28

77 436 87 77

BIT COMPUTER
Twój partner w Biznesie

KASY I DRUKARKI FISKALNE ONLINE

JUŻ 9 MODELI W SPRZEDAŻY!

Prudnik, Pl. Farny 5 tel. 77 436 52 48
Nysa, ul. Parkowa 7 tel. 77 433 70 69
Nysa, ul. Chodowieckiego 9 tel. 77 448 10 50

www.bitcomputer.com.pl

AUTORYZOWANY PARTNER
NOVITUS

R E K L A M A

OazaSnu.pl
Łóżka - Materace - Artykuły do sypialni

ŁÓŻKA I MATERACE

NA DOWOLNY ROZMIAR

MARKOWE KOŁDRY

PODUSZKI I MATERACE REHABILITACYJNE

Prudnik, Rynek 25 (przy ratuszu)
www.ozasnu.pl | tel. 692 055 165

ŚPIJ ZDROWO

SKLEP FIRMOWY PRODUCENTA ŁÓŻEK I MATERACÓW



PROMOCJA
NA WYBRANE MATERACE

NOWOŚĆ
ŁÓŻKA
TAPICEROWANE

SKLEP KONOPNY
Green Zone

- maści konopne •
- kremy lecznicze, na odleżyny •
- żele dla sportowców •
- kosmetyki na bazie konopi •
- olejki CBD •
- mieszanki ziołowe •
- akcesoria dla palaczy

Prudnik
ul. Ratuszowa 7
czynne: pon.-pt. 9-17, sob. 9-13

732 754 996
green.zone@op.pl
Sklep Konopny Green Zone

SALON OPTYCZNY
ALEKSANDER SADŁO

Prudnik, Plac Wolności 8
tel. 77 445 80 74

**BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU**
PRZY ZAKUPIE OKULARÓW

NEPTUN
USŁUGI TURYSTYCZNE

TURNUSY REHABILITACYJNO-WYPOCZYNKOWE

Jarosławiec	Albatros Spa&Ski	23.05 - 6.06
Romanówka	Biały Lew	30.08 - 12.09
Sarbinowo	Flisak	26.09 - 10.10
Lądek-Zdrój	Złoty Łan	termin dowolny - - dojazd własny

TURNUSY WYPOCZYNKOWE

Dartówko	Górniki	18.07 - 1.08
----------	---------	--------------

Prudnik, Plac Wolności 6 | 695 968 021
www.agencjaneptun.pl | dabek59@poczta.fm

Z uwagi na obecną sytuację, przedstawione terminy mogą ulec przesunięciu.

+ALL-MED SKLEP MEDYCZNY

Prudnik, plac Wolności 6 (byłe kino Wyzwolenie)
tel. 77 887 05 01, kom. 730 018 501, pon.-pt. 9:00-16:00

materace przeciwoleżynowe
pieluchomajtki
krzesła toaletowe
inhalatory, ciśnieniomierze
przedmioty ortopedyczne
wózki inwalidzkie

REFUNDACJA NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

www.allmed-prudnik.pl

PRACA

Szukają nowych kierowników

Prudnicki Ośrodek Kultury i Biblioteki Publicznej ogłosił nabór na stanowiska kierowników Wiejskich Domów Kultury w Łące Prudnickiej, Piorunkowicach i Rudzicze. Dokumenty aplikacyjne przyjmowane są do 28 maja. Każde ze stanowisk jest półetatowe. (d) ■

POWIAT

Nowe i kolorowe

Na ulicach Prudnika pojawiły się kolejne, duże, kolorowe donice z mieszkanką roślin kwiatowych. Pierwsza seria pojawiła w ubiegłym roku, m.in. na rynku oraz ul. Piastowskiej. Kwietne dekoracje ozdobiły również Głogówek. (d) ■

GŁOGÓWEK

Ogródki za złotówkę

Jeden złoty netto – taki będzie koszt wystawienia ogródka dla właścicieli lokali gastronomicznych w 2020 r. na terenie gminy Głogówek. To decyzja burmistrza Piotra Bujaka, która ma związek z sytuacją epidemiczną w kraju. - Mam nadzieję, że szybko będziemy mogli napić się wspólnej kawy na głogóweckim rynku – komentuje burmistrz. (d) ■

POWIAT

Znów otwarci dla klientów

Od poniedziałku 25 maja swoje drzwi dla klientów ponownie otworzyły: Starostwo Powiatowe w Prudniku, Urząd Miejski w Głogówku oraz Urząd Gminy w Lubrzy.

W przypadku starostwa godziny urzędowania nie zmieniły się w stosunku do tego, co było przed zamknięciem obiektu. Zarządca zwraca przy tym uwagę na zachowanie reżimu sanitarnego (konieczność dezynfekcji rąk oraz posiadanie maseczek i rękawiczek). Do starostwa można wchodzić wyłącznie przez drzwi od strony budynku Zespołu Szkół Rolniczych. Obsługa odbywa się na parterze budynku, natomiast klienci Wydziału Komunikacji kierowani są do stanowisk przez pracownika starostwa.

W budynku Wydziału Geodezji (ul. Parkowa) wprowadzono ograniczenie możliwości wejścia do obiektu maksymalnie dwóm klientom. Działają również kasy w starostwie oraz Geodezji.

W Głogówku otwarte dla klientów zostają Urząd Miejski oraz Ośrodek Pomocy Społecznej. W obu obiektach dopuszczalna liczba interesantów przebywających w tym samym czasie w jednym pomieszczeniu nie może być większa niż jedna osoba na jedno stanowisko obsługi (nie wliczając osób obsługujących interesantów).

Obsługa kasowa oraz podatkowa klienta urzędu odbywa się w pomieszczeniach Wydziału Finansowego (kasa i stanowiska podatkowe, maksymalnie 3 stanowiska) oraz na tymczasowej sali obsługi klienta, która dysponuje 2 miejscami obsługi (sala obrad). Można tam załatwić sprawy z zakresu: działalności gospodarczej, ochrony środowiska, gospodarki odpadami komunalnymi, melioracji, dowodów osobistych.

„Po wejściu do budynku urzędu prosimy kierować się do kancelarii ogólnej (p. 1), gdzie po uzyskaniu ogólnych informacji zostaną Państwo skierowani w odpowiednie miejsce – czytamy w komunikacie urzędu. - Zachęcamy do telefonicznego umawiania wizyt w Urzędzie Miejskim w Głogówku z pracownikami poszczególnych Wydziałów. Pozwoli nam to na sprawniejsze zorganizowanie Państwa obsługi.”

W budynkach obowiązkowo należy nosić rękawiczki i maseczki.

Swoje drzwi dla klientów otworzył także Urząd Gminy w Lubrzy. (d) ■



Tym wejściem można dostać się do budynku starostwa

PANI
PATRYCJI STEFAN

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają:

Starosta Prudnicki, Zarząd Powiatu w Prudniku
oraz Przewodniczący Rady Powiatu,
a także pracownicy Starostwa Powiatowego w Prudniku

Serdeczne podziękowania
dla Pani dr Janiny Okragły za okazane serce, zaangażowanie
i pracę związaną z opieką medyczną nad moją mamą



Danuta Olechowską

oraz wyrazy wdzięczności przeżyłymi pielęgniarkom
Pani Basi, Helence i Gabrysi, które obdarzyły ją niesamowitą opieką.
Dziękuję również wszystkim uczestnikom
pogrzebu oraz sąsiadom.

Córka Grażyna Stefaniak

NAUKA

Prudniczanin blisko stanowiska rektora prestiżowej uczelni

Pochodzący z Prudnika prof. Bogusław Pawłowski (rocznik 1962) otarł się o stanowisko rektora Uniwersytetu Wrocławskiego.

Był jednym z kilku kandydatów na to stanowisko w uczelnianych wyborach, które zakończyły się 25 maja zwycięstwem prof. Przemysława Wiszewskiego.

Bogusław Pawłowski jest kierownikiem Katedry Biologii Człowieka UWr, a w przeszłości był dyrektorem Zakładu Antropologii PAN. Jest autorem kilku hipotez dotyczących mechanizmów ewolucji człowieka. Jego artykuły ukazują się w prestiżowych pismach naukowych. Jest współautorem (z Tomaszem Ulanowskim) popularnonaukowej i dostępnej w sprzedaży książki „Nagi umysł. Dlaczego jesteśmy, jacy jesteśmy. Ludzka natura bez złudzeń”. ■

Profesor Bogusław Pawłowski



ZA ZGODĄ B. PAWŁOWSKIEGO

GÓRY OPAWSKIE

Agencja z nadleśnictwem

Owocem współpracy Agencji Sportu i Promocji oraz Nadleśnictwa Prudnik jest naprawa miejsc odpoczynku w Lesie Prudnickim oraz w jego sąsiedztwie. Drewniane siedziska są odnawiane, czasem wymieniane zepsute części, a następnie impregnowane.

Dzięki przychylności pana Marka Cholewy – nadleśniczego Nadleśnictwa Prudnik pozyskaliśmy niezbędny materiał i rozpoczęliśmy prace związane z renowacją miejsc postojowych znajdujących się przy wielofunkcyjnych ścieżkach regionalnej bazy turystyczno – noclegowej przedgórza Gór Opawskich – mówi dla „TP” dyrektor ASiP Małgorzata Halek-Malinowska. – Dotychczas wykonane zostały dwa stoły i cztery ławki na drodze leśnej przy Chocimiu, kolejne prace będą prowadzone na parkingu przy drodze między Wieszczyzną a Dębowcem. Sukcesywnie będziemy poprawiać kolejne miejsca.

Przy okazji prosba do leśnych gości. To miłe, że w lesie, przy miejscach odpoczynku ustawiane są pojemniki na odpady, ale mimo wszystko korzystajmy z nich jak najmniej, a najlepiej zabierajmy odpady ze sobą. Wynika to z prostej przyczyny, że Nadleśnictwo nie jest firmą komunalną i nie



ASiP

Staraniem Agencji Sportu i Promocji w Prudniku odnawiane są miejsca odpoczynku w Górach Opawskich.

opróżnia tych kosze tak często, jak to się dzieje choćby w miastach. Las Prudnicki to też nie szlak na Morskie Oko, który sprząta się regularnie. Tymczasem zavalone śmieciami pojemniki to nie jest miły widok przede wszystkim dla kolejnych gości, którzy odwiedzają te miejsca i siadają w sąsiedztwie stosu pustych butelek po piwie, a taki widok można było ostatnio zaobserwować przy jednej z ław obok leśnej drogi z Prudnika do Dębowca. (d) ■

Z POLICJI

19-latek doprowadził do „czołówki” – był nietrzeźwy

W sobotę (23 maja), tuż po godz. 21.00 dyżurny policji otrzymał informację o zdarzeniu drogowym na ul. Wiejskiej w Prudniku.

Jak ustalili pracujący na miejscu policjanci, 19-latek kierujący audi na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z bmw.

Funkcjonariusze sprawdzili trzeźwość kierowców. Okazało się, że kobieta kierująca bmw była trzeźwa. Natomiast 19-latek miał prawie promil alkoholu w organizmie. W wyniku tego zdarzenia 2 osoby trafiły do szpitala. Na szczęście nie były to obrażenia zagrażające ich życiu. Młodemu kierowcy policjanci zatrzymali prawo jazdy.

Teraz 19-latek odpowie za spowodowanie zagrożenia bez-

pieczeństwa w ruchu drogowym oraz kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości. Za takie czyny grozi mu kara do 2 lat więzienia, sądowy zakaz prowadzenia pojazdów oraz 5 000 złotych grzywny. ■



Nietrzeźwy 19-latek mógł doprowadzić do tragedii



INTERWENCJA

Brak informacji na dworcach

Mimo panującej epidemii komunikacja autobusowa funkcjonuje, choć w mniejszym niż zwykle zakresie, między innymi poprzez ograniczoną liczbę osób, które mogą przebywać w pojazdach. Organizacja nauki zdalnej sprawiła też, że zamarł ruch generowany przez uczniów. Nie to jest jednak problem, na który chcemy zwrócić uwagę. Prudniczanka postanowiła pojechać autobusem do Opola i czekała

na autobus zgodnie z rozkładem jazdy. Okazało się, że bus nie przyjedzie, o czym na szczęście poinformowała ją osoba przebywająca na dworcu. Kursy są, również do Opola, ale nie wszystkie. Niestety na dworcu brak jest informacji na ten temat, albo jest tak umieszczona, że trudno ją znaleźć.

Prośba więc do przewoźników o uaktualnienie informacji o kursach na dworcach i przystankach. To są wasi klienci! (d) ■

Z PÓŚWIATKA

997



Prudnik, ul. Grunwaldzka – oszustwo internetowe przy zakupie telefonu komórkowego o wartości 2,5 tys. zł.

Wróblin – z terenu gospodarstwa rolnego skradziono folię. Straty 1 tys. zł.

Wierzch – włamanie do domu jednorodzinnego, z którego skradziono m.in. telewizor oraz kosiarkę. Straty: 2,7 tys. zł. (d) ■

Bądź gotowy na wiosnę

1089,-

Stihl RM 248 kosiarka

699,-

Stihl MS 170 pilarka

14690,-

Stihl FS 55 kosa

799,-

Stihl RT5097Z traktor

8599,-

STIGA 2084H traktor

1149,-

Castelgarden XC48SW kosiarka 4 w 1

799,-

Castelgarden XC43 kosiarka 3 w 1

PHU Miko • Prudnik, ul. Prężyńska 3a • tel. 77 436 55 74 • czynne: pon.-pt. 8³⁰-16³⁰, sob. 8³⁰-12³⁰

Sklep zoologiczny LEOŚ

Prudnik, ul. Batorego 15

Godziny otwarcia:

Poniedziałek-piątek
8:00 - 18:00

Sobota
9:00 - 15:00

Zapraszamy!



ŚWIATOWY LIDER W MAKIJAŻU PERMANENTNYM

zaprasza na zabiegi:

- makijaż permanentny brwi, usta, kreski
- laserowe usuwanie tatuażu i makijażu permanentnego
- henna pudrowa brwi, lifting rzęs, laminacja, henna rzęs
- zabiegi silnie odmładzające przy pomocy urządzeń



bezpłatna konsultacja
atrakcyjne ceny zabiegów

www.klinikaurody.net.pl

Klinika Urody, ul. Armii Krajowej 16, tel. +48 531 793 595

PRUDNIK

Policja wręczy ci ma...seczkę

Policja rozpoczęła rozdanie na terenie miasta maseczek tym osobom, które ich nie noszą. Maseczki od firmy Henniges Automotive Prudnik przekazał na ręce komendanta powiatowego policji Krzysztofa Urbana burmistrz Grzegorz Zawisław. (d) ■

Również te maseczki trafią do mieszkańców i gości Prudnika



AGNIESZKA WILK

APEL

IPN poszukuje informacji o powstańcach z ziemi prudnickiej

Instytut Pamięci poszukuje informacji o pięciu powstańcach śląskich, których grób odkryto w ubiegłym roku. Najprawdopodobniej pochodzili z powiatu prudnickiego w jego dawnych granicach.

Andrzej DEREN

Ciała ekshumowano w listopadzie zeszłego roku na polach w miejscowości Ligota Dolna (pow. strzelecki). Polegli 21 maja 1921 r.

- Według relacji świadka zginęli w pobliskim lesie (Sprzęcickim?) i zostali pochowani na polu pomiędzy wsiami Ligota Dolna a Dąbrówka - informuje Piotr Kędziora-Babiński z IPN w Warszawie. - W okolicy walczył batalion prudnicki. W latach 30. na ich grobie powstała droga. Nie mieli przy sobie nic charakterystycznego (fragmenty munduru, lornetki, guziki), szczątki były bardzo zniszczone.

Jedna osoba zginęła od postrzału w głowę, jeden chorował na kiłę, wszyscy pracowali fizycznie.

Wiek dziecka może być najbardziej charakterystyczną cechą dramatu, który rozegrał się w tych okolicach i też wskazówką do poszukiwań informacji.

Jeśli w jakiejś miejscowości na ziemi prudnickiej zachowała się informacja o nastolatku, który zginął lub zginął w III Powstaniu Śląskich, a jego ciało nie zostało sprowadzone w rodzinne strony, to prosimy o kontakt z redakcją. Oczywiście informacje o mężczyznach również będą bardzo ważne.

Ofiary to były młode osoby w wieku 12-14 (jedna) oraz od 20 do 29 lat.

IPN jest w kontakcie w tej sprawie z Muzeum Ziemi Prudnickiej. ■



Ochotnicy powstańczy w Rybniku

ILUSTRACJA KURIER CODZIENNY

STRZELCZKI

Nowe „serce”

Strzelczki dołączyły do miejscowości, w których znajdują się pojemniki w kształcie serca,

gdzie można oddawać plastikowe nakrętki z butelek. Zyski ze sprzedaży nakrętek przeznaczone będą na rzecz osób potrzebujących. Wcześniej takie „serca” pojawiły się między innymi w Prudniku i Głogówku. (d) ■

www.CN7.pl

PONAD 10.000 PRODUKTÓW W ATRAKCYJNYCH CENACH

AD-BD DĘBICCY
CENTRUM NARZĘDZIOWE
PRUDNIK, UL. PRĘŻYŃSKA 17
887 670 300 / 77 436 38 15



PROFIT
HURT i DETAL

Prudnik
ul. Staszica 3
tel. 692 163 911

OPAKOWANIA JEDNORAZOWE

ŚRODKI CHEMICZNE

ARTYKUŁY BIUROWE

GWARANCJA
NAJNIŻSZEJ CENY !!!
TRANSPORT
GRATIS !!!

hurtownia.profit@gmail.com

jesteśmy na facebooku

www.hurtownia-profit.pl



KOLEJ NA PAPIERZE

W kosztorysie można wpisać wszystko

Z szerokim gestem PKP Polskie Linie Kolejowe kreślą wizję możliwych realizacji inwestycji w ramach rządowego Programu Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej – Kolej+ do 2028 roku. Wśród nich jest odnowienie i elektryfikacja linii z Raciborza do Raławic Śląskich, łącznie z sugestią zelektryfikowania kolei z Raławic w kierunku Prudnika i Nysy lub Kędzierzyna – Koźla, a nawet Opola.

Andrzej DEREŃ

Wydaje się nieprawdopodobne? Na pewno tak. Wskazane plany to wynik odpowiedzi udzielonej Szymonowi Ogłazie, członkowi Zarządu Województwa Opolskiego, a dotyczącej kosztów i zakresu prac związanych z zamiarem reaktywacji połączeń pasażerskich na liniach kolejowych w południowej części regionu i w Zawadzkiem. Zabiegają o to lokalne i regionalne samorządy. Jedną z takich grup, skupiającą samorządowców z powiatów raciborskiego, głubczyckiego i prudnickiego oraz województw śląskiego i opolskiego, dąży do reaktywacji kolejowych połączeń pasażerskich między Raciborzem a Głubczycami i Raławicami Śląskimi oraz do Kietrza. Kolejną chce być pociągi pasażerskie znów jeździły między Zawadzkiem a Tarnowskimi Górami.

Oto, jakie koszty kreśli przed samorządami państwowa spółka PKP PLK.

W przypadku rewitalizacji jednotorowej linii Zawadzkie – Tarnowskie Góry koszt realizacji inwestycji w zależności od przyjętego wariantu inwestycyjnego określono na ok. 240 lub 370 mln zł.

Wariant pierwszy odnowy linii Racibórz – Głubczyce miałby kosztować



Elektryfikacja prowadzącej przez powiat prudnicki magistrali kolejowej to niezrealizowana od kilku dziesięcioleci zaległość infrastrukturalna

ok. 255 mln, z czego na terenie województwa opolskiego ok. 130 mln zł. Wariant drugi miałby na celu odnowę i elektryfikację linii, co kosztowałoby ok. 340 mln zł (opolskie – 175 mln).

Z punktu widzenia mieszkańców powiatu prudnickiego najbardziej interesujący jest projekt odbudowy linii nr 294 Głubczyce – Raławice Śląskie. W wariantcie pierwszym odtworzenie linii kosztowałoby ok. 120 mln zł. Na

zmodernizowanych torach pociągi kursowałyby z minimalną prędkością 100 km/h, a dojazd z Raławic do Głubczyc trwałby ok. 14 minut.

Wariant drugi objąłby dodatkowo elektryfikację linii, co podrożyłoby inwestycję w stosunku do pierwszej opcji o 40 mln zł. Tutaj PLK zaznaczają, że w przypadku elektryfikacji „należałoby przeanalizować zasadność elektryfikacji wybranych odcinków

linii 137 lub nawet 287”. Chodzi tu o linię Nysa – Kędzierzyn-Koźle przez Prudnik i Głogówek (137) oraz Nysa – Opole (287). Innymi słowy PKL kreślą wizję szybkiej, zelektryfikowanej linii, którą można byłoby przejechać z Raciborza przez Głubczyce, Raławice do Prudnika i Nysy i dalej do Opola lub Kędzierzyna-Koźla.

Ostatnia z propozycji dotyczy linii Pietrowice Wlk. – Kietrz o kosztach ok. 45

mln zł (wariant I) i 60 mln zł (wariant II z elektryfikacją).

W przypadku linii Racibórz – Raławice Śląskie trudno rozpatrywać jej remont w dwóch częściach na odcinkach z Głubczyc, choć odcinek raławicki wydaje się w trudniejszej sytuacji ze względu na źródło lobbingu płynące z Raciborza, którego władzom zależy przede wszystkim na połączeniu od strony tego miasta. Jeśli więc miałyby być zrealizowane w całości – choć dwuetapowo – koncepcja linii z Raciborza do Raławic, to wspomniane wyżej kwoty należałoby do siebie dodać. Wariant uboższy kosztowałby więc astronomiczną kwotę 375 mln zł, a w wersji zelektryfikowanej 500 mln zł (!).

Co prawda rząd w ramach Programu Kolej+ deklaruje współfinansowanie projektów, ale samorządy muszą zabezpieczyć 15 proc. kosztów inwestycji. Potem jeszcze dochodzi finansowanie samych przewozów. I nie chodzi o realizację wszystkich zadań naraz, tylko wybór niektórych. Możliwy jest rozwój sytuacji według której do programu Kolej+ z województwa opolskiego wejdzie zupełnie inny projekt, a dotyczący ponownego połączenia kolejowego Krapkowic z linią w Gogolinie (pisaaliśmy o tym).

Projekty prezentują się bardzo okazale, a hojnie kreślone możliwości inwestycyjne mogą mieć nic albo niewiele wspólnego z rzeczywistością. Zupełnie zaskakująco wyglądałaby sytuacja, gdyby faktycznie udało się zelektryfikować linię na przykład z Raciborza do Głubczyc, a na dwutorowej linii wyższej użyteczności z Nysy przez Prudnik do Kędzierzyna-Koźla, nadal jeździłyby pociągi spalinowe. ■

Sprawdź wiarygodne źródła:



www.pfr.pl/tarcza

U fryzjera, w restauracji

Zasady bezpieczeństwa w lokalach usługowych

Wszyscy za tym tęskniliśmy. Od kilku dni możliwe są już wizyty w zakładach fryzjerskich, salonach kosmetycznych oraz spotkania w restauracjach, barach i pubach. Poniżej przedstawiamy najważniejsze zasady bezpieczeństwa obowiązujące w tych lokalach zarówno pracowników, jak i klientów.



ZAKŁAD FRYZJERSKI I KOSMETYCZNY

- Przyjmowanie klientów po umówieniu wizyty na konkretną godzinę, telefonicznie lub online.
- Klient nie może oczekiwać na usługę w poczekalni, czyli tyłu klientów ile stanowisk pracy.
- Obowiązek noszenia przez klientów maseczek i rękawiczek (jeśli zabieg na to pozwala).
- Obowiązek noszenia przez obsługę zakładu: maseczek/przyłbic oraz rękawiczek jednorazowych i gogli (niewymagane w wypadku noszenia przyłbicy).
- Używanie rękawiczek jednorazowych.
- Zalecane co najmniej 2m dystansu między stanowiskami pracy.
- Umieszczenie w pomieszczeniach płynów do dezynfekcji w celu odfekowania każdej dotykanej powierzchni co najmniej 2-3 razy dziennie i na koniec każdej zmiany.
- Zalecany zakaz używania telefonów komórkowych w trakcie wykonywania usługi – zarówno przez pracownika, jak i klienta.
- Zalecany pomiar i rejestrowanie temperatury ciała pracowników za pomocą termometru bezdotykowego przed rozpoczęciem pracy.



RESTAURACJA PUB BAR

- Limit osób w lokalu – na 1 osobę muszą przypadać co najmniej 4 m².
- Zachowanie 2m odległości między stolikami.
- Obowiązkowa dezynfekcja rąk przez klientów przy wejściu do lokalu.
- Goście restauracji mogą zdjąć maseczki, kiedy usiądą przy stolikach.
- Liczniej przy jednym stoliku może przebywać rodzina lub osoby mieszkające razem.
- Obowiązkowa dezynfekcja stolika po każdym kliencie.
- Obowiązkowe noszenie maseczek oraz rękawiczek przez kucharzy oraz obsługę lokalu gastronomicznego.
- Należy wyłączyć z użycia przestrzenie samoobsługowe – bary sałatkowe, bufety oraz dozowniki do samodzielnego nalewania napojów.
- Umieszczenie informacji o maksymalnej liczbie gości przy wejściu do lokalu.



Więcej informacji na: gov.pl/tarczaantykryzysowa oraz na stronie internetowej Twojego banku.



KPRM



PFR

POWIAT PRUDNICKI

Burza w prudnickim szpitalu, szykuje się zmiana prezesa

Szpital w obliczu bezpośredniego zagrożenia epidemicznego prezesa nie ma, bo szuka nowej pracy, starosta go krytykuje, a chwalony przez pracowników dyrektor zostaje zwolniony. Tak w wielkim skrócie wygląda obecna sytuacja w powiatowej spółce Prudnickim Centrum Medycznym.

Andrzej DEREŃ

Symptomem problemów w prudnickim szpitalu było przedłużające się milczenie związane z wykrzykiem koronawirusa u jednej z pielęgniarek PCM-u. Mimo, że informacja o dodatnim wyniku testu była znana 18 maja przed południem, to Zarząd PCM-u wydał oświadczenie o zamknięciu oddziału wewnętrznego szpitala (tam pracowała pielęgniarka) dopiero 20 maja! Wcześniej mieszkańcy powiatu prudnickiego bazowali jedynie na medialnych doniesieniach płynących spoza szpitala, przede wszystkim Starostwa Powiatowego.

Co ciekawe wykrzyk zakażenia było możliwe tylko dzięki temu, że weszła do grupy testowej pracowników Domu Pomocy Społecznej.

Jeszcze tego samego dnia, kiedy opublikowane zostało oświadczenie Zarządu PCM (jego treść publikujemy obok) odniósł się do niego w mediach społecznościowych starosta Radosław Roszkowski.

„Zmuszony jestem odnieść się do kuriozalnego moim zdaniem oświadczenia Zarządu tzn. Prezesa PCM SA – napisał starosta. – Oświadczenie Pana Prezesa Zarządu PCM SA (Dariusza Brzezińskiego – przyp. red.) świadczy o postępowującym procesie oderwania ww. osoby od rzeczywistości szpitalnej w tym trudnym okresie zagrożenia epidemią. Po pierwsze Pan Prezes, mimo powzięcia wiadomości o zakażeniu jednego z członków personelu medycznego mającego kontakt z pacjentami, pojawił się w szpitalu dopiero kolejnego dnia. Decyzja o przebadaniu tylko personelu i pacjentów oddziału wewnętrznego, z pominięciem reszty załogi jest kuriozalna i nieodpowiedzialna. W oświadczeniu Pan Prezes mija się też z prawdą, co ostatnio zdarza mu się



Dariusz Brzeziński stara się o posadę dyrektora szpitala w Lublińcu

coraz częściej. Poprzednio chociażby wprowadził z premedytacją w błąd Radę Nadzorczą Spółki.

Po drugie przebadanie członka personelu medycznego PCM decyzyjną szefostwa innej jednostki, gdzie osoba ta świadczyła pracę przed kilku tygodniami (chodzi o Dom Pomocy Społecznej w Prudniku – przyp. red.), pozwoliło być może uratować od zakażenia pozostały personel i pacjentów PCM, co niejako wyrezytowało Zarząd Spółki... Działanie innych wyrezytowało zresztą nie po raz pierwszy” – kończy starosta.

Dzień później zaskakująca informacja napłynęła z Lublińca (woj. śląskie). Na stronie tamtejszego Starostwa Powiatowego pojawiła się wiadomość o zakończeniu prac komisji konkursowej na dyrektora SP ZOZ w Lublińcu. W oczach członków komisji spośród czterech kandydatów na to stanowisko najlepiej zaprezentował się Dariusz Brzeziński, tym samym otrzymując jej rekomendację dla Zarządu Powiatu w Lublińcu, który podejmie ostateczną decyzję.

Równoległe staranie się Brzezińskiego o nową pracę mogło wyjaś-

niać jego słabe zaangażowanie w trudną sytuację w prudnickim szpitalu. Choć na pewno nie w sprawach personalnych. 22 maja prezes zwolnił dyrektora ds. inwestycji spółki Witolda Rygorowicza.

Zaskakująca decyzja wywołała ponowną reakcję starosty Roszkowskiego, który zaapelował do Rady Nadzorczej PCM-u, by ta powstrzymała prezesa przed podejmowaniem decyzji kadrowych i finansowych szkodzących jego zdaniem spółce w sytuacji, gdy ten stara się o pracę w innym miejscu, łącznie z zapowiedzią złożenia doniesienia do prokuratury.

Dariusz Brzeziński wybrany został na prezesa Zarządu PCM w kwietniu 2019 r. i objął to stanowisko po Wiesławie Gajewskiej.

Tymczasem sytuacja w szpitalu nie jest dobra. Osoby przebywają w kwarantannie na oddziale wewnętrznym już dziewiątą dobę bez żadnych informacji. – Zero wsparcia ze strony szpitala, poza jednym obiadem – zwierza się jedna z osób przebywających na oddziale. Wciąż część pracowników szpitala nie ma wyników wymazu. ■

KOMENTARZ

Nie jestem obrońcą Prezesa Brzozowskiego

Mirosław CZUPKIEWICZ

Informacja o stwierdzonym zakażeniu koronawirusem u jednej z pielęgniarek naszego szpitala wzbudziła ogromne emocje. Nie dość, że to pierwszy potwierdzony przypadek w Prudniku, to jeszcze w szpitalu. Dlatego z wielkim zainteresowaniem zapoznałem się z oświadczeniem Zarządu Prudnickiego Centrum Medycznego. Moim zdaniem była to krótka, lecz merytoryczna i zrozumiała informacja przedstawiająca aktualną sytuację w szpitalu.

Dlatego z mieszanymi uczuciami przeczytałem wpis Starosty odnoszący się do tego oświadczenia. Nie wgłębiając się zbyt w szczegóły merytorycznej treści tej wypowiedzi, od razu i to na odległość można było wyczuć, że wzajemne relacje obu panów nie są najlepsze. Ale nawet gdyby tak było, to ten szczególnie i trudny dla wszystkich okres epidemii i wynikające z niej zagrożenia nie jest najlepszym czasem na takie pośpieszne i publiczne ruganie podległej sobie osoby. Tak nie można traktować nikogo, a wypowiedziane słowa, szczególnie te o oderwaniu Prezesa od rzeczywistości szpitalnej – mogły mocno zabołeć. Ale widocznie Starosta tak lubi...

W tej wyjątkowo delikatnej sprawie dotyczącej naszego szpitala, który w ostatnich latach tak mocno został poturbowany, pośpiech w ferowaniu tak mocnych zarzutów pod adresem Zarządu Spółki nie jest dobrym rozwiązaniem. Czy nie bardziej profesjonalnie byłoby aby to Zarząd Powiatu spotkał się z Prezesem i wysłuchał spokojnie jego wyjaśnień, by potem w pierwszej kolejności poinformować o sytuacji w szpitalu oraz zastrzeżeniach do jego kierownictwa radę powiatu na najbliższej sesji zwołanej na dzień 29 maja?

Nie dziwi mnie takie działanie Starosty, bo jest podobne do tego w jaki sposób wypowiadał się on w stosunku do większości poprzednich prezesów, kiedy to z różnych powodów przestawał już ich lubić.

Nie jestem obrońcą Prezesa Brzozowskiego, ale staram się go chociaż trochę zrozumieć, że kiedy z różnych powodów, nie potrafiąc ułożyć sobie wzajemnych relacji ze Starostą (bez względu na przyczyny) rozglądał się za pracą w innym miejscu. Nadarzyła się okazja, ogłoszono konkurs w powiatowym szpitalu w Lublińcu, złożył dokumenty i wygrał. Czy to oznacza, że wkrótce złoży rezygnację ze sprawowanej funkcji? A może zostanie z niej odwołany?

Nie podoba mi się natomiast fakt rozwiązywania umowy z Witoldem Rygorowiczem zatrudnionym w Spółce od kilku miesięcy na stanowisku Dyrektora ds. Inwestycyjnych. Chciałoby się powiedzieć „Kowal zawinił, Cygana powiesił”. W sprawie tej otrzymałem tego samego dnia kilka telefonów od znajomych pracowników szpitala. Byli równie jak ja zdziwieni tym faktem i jednocześnie bardzo smutni, bo jak wynikało z tych rozmów Witek Rygorowicz swoją pracę zaskarbił sobie ich szacunek i sympatię.

Autor jest radnym Rady Powiatu w Prudniku

W SKRÓCIE

Oświadczenie Zarządu PCM

W związku ze stwierdzonym zakażeniem koronawirusem u naszej pielęgniarki oddziału chorób wewnętrznych informuje się, że oddział został zamknięty wraz z pacjentami i częścią personelu, który się nimi opiekuje. Pacjenci pozostaną pod naszą opieką do czasu zakończenia hospitalizacji. Pozostały personel przebywa na kwarantannie domowej pod nadzorem miejscowego sanepidu. Żadna z osób przebywających na oddziale nie wykazuje oznak zakażenia. Pozostałe komórki szpitalne funkcjonują normalnie.

W dniu wczorajszym wszystkim pacjentom i personelowi interny zostały pobrane wymazy na obecność koronawirusa. Dzisiaj otrzymaliśmy wyniki testów, które u wszystkich są ujemne co nas bardzo uspakaja. Przebadaliśmy łącznie 30 osób. Do pełnej weryfikacji badania zostaną jeszcze powtórzone.

Przeprowadzony wywiad epidemiologiczny u zarażonej osoby nie wykazał dotychczas źródła zakażenia. Zarażona wróciła do pracy po trzytygodniowym urlopie, stąd wykluczamy zakażenie w szpitalu z uwagi na wprowadzony w placówce wysoki reżim epidemiologiczny. Badanie na obecność koronawirusa zostało przeprowadzone u niej w innym miejscu zatrudnienia.

Prudnik, dn. 20.05.2020 r.

Matczyna miłość

*Ileż to słów, pieśni o matkach napisano
Ile darowano im kwiatów i miłości
Ileż to zapewnień – kocham mamę powtarzano?
Ileż przy tym było najcudowniejszej radości*

*Teraz spróbuj spojrzeć w te zamglone oczy
By w nich dostrzec często trudnej drogi kres
I choć życie dalej trwa – czas go toczy
W nim za wiele bólu i matczynych łez*

*Bowiem nie ma matki na tym ziemskim globie
Którejby Krzyż w życiu nie był zadany
Dlatego zostają samotne i w żałobie
A z nimi w ich sercach Chrystus Ukrzyżowany*

*Wędrują w cierpieniu z wielkim utęsknieniem
Często porzucone gdzieś w małej izdebce
Zapomniane przez nas - pozostały cieniem
Ciągłe oczekują na nas i na nasze serce*

*A my w końcu się zjawiamy, darujemy kwiatów pęk
I splacamy matkom zaciągnięte zadłużenie
Na ich twarzach wówczas widać straszny lęk
A na ustach drżących, martwych, przerażenie*

*Trzeba bracie matkom oddać tylko nasze serce
Dług splacimy – one nie chcą więcej.*

Edward **Sztonyk**, Prudnik, maj 2000 rok
wg. książki pt. "Szukam Cię Boże" 2005 r.



OŚWIATA

Sala na ul. Prężyńskiej zyska nowy wygląd

Kompleksowa modernizacja energetyczna sali sportowej wraz z łącznikiem budynku Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Prudniku to zadanie inwestycyjne realizowane przez Starostwo Powiatowe w Prudniku, w ramach projektu „Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej na terenie Subregionu Południowego - etap II”.

Zakres prac obejmuje modernizację systemu grzewczego - wymianę dwóch kotłów grzewczych a także wymianę stolarki okiennej i drzwiowej. Wprowadzony zostanie system wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła, dzięki któremu zapewniona zostanie prawidłowa zgodna z wymaganiami higieniczno-sanitarnymi wentylacja przestrzeni sali. Wykonane zostanie ocieplenie ścian zewnętrznych wraz z elewacją oraz tropodachu. Modernizacji poddana zostanie instalacja oświetlenia polegającej na zastosowaniu bardziej energooszczędnych źródeł światła i opraw oświetleniowych. Wartość projektu 837 114,61zł, dofinansowanie 419 225,83zł w ramach RPO WO 2014-2020, wkład własny Powiatu 417 888,78zł. ■

NAUKA

Przekazanie sprzętu dla uczniów

Dyrektorzy sześciu szkół odebrali tablety i laptopy wraz z oprogramowaniem zakupione w ramach projektu grantowego nr 130/2020 pn. „Zdalna szkoła – wsparcie Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej w systemie kształcenia zdalnego”.

Przekazany sprzęt trafił do następujących szkół z terenu Powiatu Prudnickiego:

- Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Prudniku – 20 szt. tabletów,
- Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Prudniku – 6 szt. laptopów,
- Zespołu Szkół Rolniczych w Prudniku – 6 szt. laptopów,
- Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 1 w Prudniku – 5 szt. laptopów,
- Zespołu Szkół w Głogówku – 5 szt. laptopów.



Sprzęt zostanie udostępniony najbardziej potrzebującym uczniom, wybranym przez dyrektorów szkół, w porozumieniu z wychowawcami klas, a w szczególności do rodzin wielodziet-

nych. Zdecydowanie ułatwi uczniom realizację podstawy programowej w ramach zdalnej nauki, w tym trudnym czasie stanu epidemii koronawirusa.

Powiat Prudnicki przystąpił na początku kwietnia br. do otwartego konkursu grantowego i zakupił 22 laptopy wraz z oprogramowaniem i 20 tabletów za łączną kwotę 70 tys. złotych.

Działanie jest finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020 Osi Priorytetowej nr I „Powszechny dostęp do szybkiego Internetu” działania 1.1: „Wielimowanie terytorialnych różnic w możliwości dostępu do szerokopasmowego Internetu o wysokich przepustowościach”. ■



POMOC

Otwarte serca

Powiat Prudnicki poszukuje kandydatów na niezawodowe i zawodowe rodziny zastępcze, a także rodzinne domy dziecka - osób z otwartym sercem, odpowiedzialnych i gotowych do opieki nad dziećmi.

Powiat Prudnicki gwarantuje pomoc w utworzeniu odpowiednich warunków bytowych i mieszkaniowych dla dzieci, w szczególności użyczenie mieszkań w wolnostojącym domu jednorodzinnym w centrum Prudnika:

I - piętro – salon z jadalnią, kuchnia, łazienka, 3 pokoje;

II - piętro - salon z jadalnią, kuchnia, łazienka, 6 pokoi

wyposażonych w meble, sprzęt RTV, AGD, inne elementy niezbędne dla prowadzenia rodziny.

Szczegółowych informacji udziela telefonicznie lub osobiście kierownik PCPR Jolanta Barska tel.: (77) 436 29 90. ■

Aktualności z Powiatu Prudnickiego znajdziesz również na stronie <http://powiatprudnicki.pl/> oraz na Facebooku starostwa: [f /StarostwoPowiatoweWPrudniku](https://www.facebook.com/StarostwoPowiatoweWPrudniku)

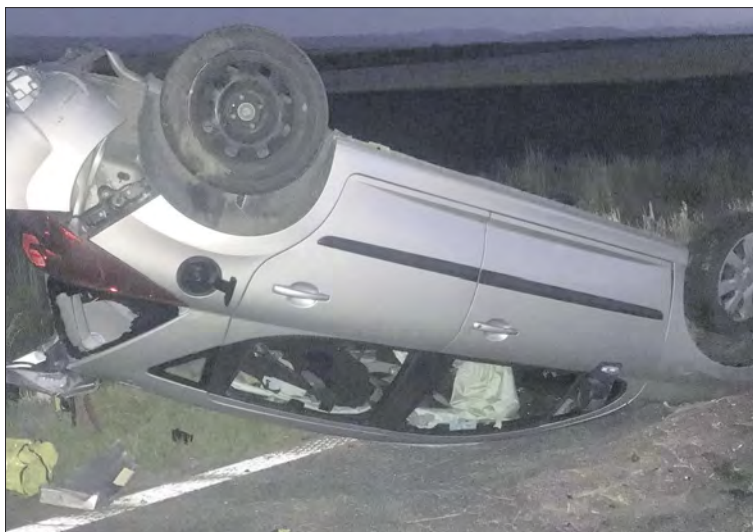
POWIAT

WOŚP z pomocą dla szpitali i ośrodków opiekuńczych

Między innymi do Domu Pomocy Społecznej w Prudniku oraz Prudnickiego Centrum Medycznego trafiły dary przekazane przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

Jak się okazuje fundacja kierowana przez Jurka Owsiaka potrafi zareagować na bieżące problemy i spieszy z pomocą. Do DPS-u trafiły środki ochrony osobistej, maseczki i płyny dezynfekcyjne, z kolei do PCM-u kombinezony, maseczki i przyłbice. I nie są to niewielkie ilości. 10 kwietnia szpital odebrał 2 tys. maseczek! (d) ■

Pracownicy DPS-u z przesyłką od WOŚP



W wyniku wypadku droga została zablokowana

WĘŻA

Dachowanie na DK „41”

Wczwartek 21 maja około godz. 21.15 doszło do wypadku na drodze Prudnik – Nysa, na wysokości skrzyżowania w kierunku Węży.

Kierowca utracił panowanie nad pojazdem (peugeot) i dachował. Rannemu pomocy udzielili strażacy OSP Ścinawa Mała a następnie ratownicy medyczni. Do chwili usunięcia zagrożenia droga była zablokowana, a ruch skierowano na Włodary. (d) ■

GMINA WALCE

Sprzęt dla uczniów i nauczycieli

W czwartek 21 maja Gmina Walce zakupiła kolejny sprzęt z przeznaczeniem dla zdalnego nauczania.

Tym razem to 19 laptopów pozyskanych w ramach programu „Zdalna Szkoła+” za kwotę 44.631zł. Dzięki laptopom uczniowie i nauczyciele będą mogli uczestniczyć w zajęciach realizujących podstawę programową zdalnie. Uczniowie i nauczyciele w gminie korzystają już z 60 takich laptopów. Nowe urządzenia zostały przekazane do szkół w piątek. ■



Nowe laptopy do zdalnego nauczania

Drzwi Bastion i Herkules na klatkę schodową dostępne w 7 dni

Panele podłogowe AC4 8mm od 28,99 zł/m²

Panele winylowe 100% wodoodporności do kuchni, łazienki

Drzwi zewnętrzne polskich producentów

Okna już w naszej ofercie!

KRONOPOL
LAMINATE FLOORING
PODŁOGI LAMINOWANE
www.kronopol.pl

PANELE PODŁOGOWE I DRZWI

PETRUS
panele podłogowe i drzwi
Zapraszamy na zakupy

PANELE PODŁOGOWE DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY

PETRUS
panele podłogowe i drzwi

Prudnik, ul. Prężyńska 17 • tel./fax 77 436 98 04

WYWIAD

Polacy ślepo podążają za modą

Rozmowa z Aleksandrą Jakubowicz, prudniczanką, która realizuje swoje marzenia na obczyźnie

Damian WICHER

Fotomiss i Miss Nastolatek Ziemi Prudnickiej, Miss Diana – to tytuły, po które sięgałaś w latach 2007-2008. Jak wspominaś tamte czasy?

- Tamte czasy wspominam bardzo miło, są to wydarzenia, których nigdy nie zapomnę, jedno z miłszych w moim życiu. Wycieczka, którą wygrałam w wyborach Miss Nastolatek pokazała mi już wtedy, że podróże będą częścią mojego życia.

- Później brałaś jeszcze udział w jakichś konkursach piękności?

- Tak, w latach późniejszych brałam udział w wyborach Miss Zalewu Szczecińskiego i tam zajęłam 3. miejsce, była to również niesamowita przygoda.

- Zamierzam ukończyć Akademię Sztuk Pięknych, założyć szkołę tańca i kupić sobie harleya. Marzę o podróży do Afryki – mówiłaś przed dekadą. Czy coś z tych planów udało się zrealizować?

- Niestety planów tych nie zrealizowałam i na dodatek się one zmieniły. Chyba dorosłam do tego, co tak naprawdę chcę robić w życiu.

- Studiowałaś turystkę i rekreację na Politechnice Opolskiej oraz zarządzanie na Uniwersytecie Opolskim. Od paru lat mieszkasz w Wielkiej Brytanii. Co Cię skłoniło do wyjazdu z kraju - trudności w znalezieniu pracy?

- Nigdy nie miałam problemu ze znalezieniem pracy w Polsce. W trakcie studiów mieszkałam w Opolu, więc nie było dużego problemu. Niestety oczekiwałam czegoś więcej niż średnia krajowa w Polsce, i ciągnęło mnie w świat, żeby nie tkwić w jednym miejscu. Dlatego w ciągu miesiąca (4 lata temu) podjęliśmy z chłopakiem spontaniczną decyzję, żeby sprzedać wszystko, co mieliśmy i wyjechaliśmy do Wielkiej Brytanii. Decyzji nie żałuję, nauczyłam się angielskiego, poznałam wiele ciekawych osób i mam zarobki o jakich w Polsce mogłam pomarzyć.

- Co porabiasz zawodowo na Wyspach?

- Jestem inspektorem jakości w firmie zajmującej się produkcją skóry naturalnej oraz ekologicznej dla linii lotniczych, głównie amerykańskich, oraz Nike - buty i dodatki.

- To prawda, że jesteś w trakcie tworzenia własnej marki strojów kąpielowych?

- Tak, moja marka, z moją nazwą, pod moim imieniem i nazwiskiem niedługo zostanie stworzona, stroje będą w sprzedaży z wysyłką na cały świat.

- Dlaczego akurat stroje kąpielowe i czym będą się wyróżniać?

- Jako miłośniczka egzotyki, palm, plaż, morza od zawsze miałam problem ze znalezieniem odpowiedniego dla siebie stroju kąpielowego, a mianowicie odpowiedniej jakości. Więc postanowiłam stworzyć własne. Moje stroje będą szyte ręcznie z najwyższej jakości materiałów, jakie sprowadzam ze Stanów. Każdy strój będzie ze szczegółami dopracowany. W porównaniu do tych z „siecików” lub z Chin będą różniły się tym, że przede wszystkim będą dopasowywać się do ciała, maskować wszelkie niedoskonałości, kolory nie będą blaknąć, a także będą odporne na chlor oraz promienie słoneczne, a wszystko to dzięki najwyższej jakości lycry, która jest ciężka do

zdobycia, ponieważ główne szwalnie tego materiału znajdują się w Stanach, na Bali oraz w Ameryce Południowej. Dodatkowo moje wzory będą jedyne i niepowtarzalne, więc nigdzie żadna kobieta nie trafi na taki sam.

- Jak będzie wyglądała produkcja? Szyte zamierzasz zlecić firmie zewnętrznej, czy otworzysz własny zakład, i jakie środki musisz zainwestować?

- Szyte strojów jest w moim interesie i tylko ja się będę tym zajmowała, przynajmniej na początku, ponieważ umiem szyc. Jeśli chodzi o środki, jeszcze dokładnie nie podsumowałam kosztów.

- Ile wyniesie jednostkowa cena Twojego produktu?

- Ceny strojów będą od 70 do 380 złotych. W sprzedaży powinny się pojawić pod koniec lipca.

- Skąd wzięło się u Ciebie zainteresowanie modą i pomysł na własnego bloga?

- Jako kobieta od zawsze lubiłam modę. Pomysł na bloga wpadł jednego wieczoru podczas uczenia się na studia. Pomyślałam: co jakby tak publikować zdjęcia na innej stronie niż tylko Facebooku

oraz Instagramie. I tak się zaczęło. Spotkałam się z falą hejtu, szczególnie na samym początku, ale później coraz więcej ludzi zaczęło odwiedzać moją stronę i to mi dało motywację do dalszego działania. Rok temu miałam zaproszenie na udział w Fashion Weeku w Londynie, to niesamowite wydarzenie, gdzie widziałam mnóstwo znanych projektantów oraz modelki na wybiegu dało mi do myślenia, aby stworzyć własną markę.

- Jak ubierają się Polacy i jak wypadamy chociażby na tle Brytyjczyków?

- Myślę, że Polacy ślepo podążają za modą, szczególnie kobiety. Nie wszystko co rynek mody ma do zaoferowania każdemu pasuje, więc czasami warto pomyśleć, czy aby na pewno to jest dla mnie i będę w tym dobrze wyglądać? Jeśli chodzi o porównanie nas do Brytyjczyków, to oni nam nie dorównują. My mamy gust i potrafimy zachować klasę w ubiorze, nawet jeśli idziemy tylko po masło do „Biedronki”. Brytyjczycy wkładają na siebie za małe ubrania, brak im samokrytyki i cechuje ich niechlujny wygląd. Mieszkam koło sieci McDonald's, często można spotkać kobiety w szlafrokach, piżamach, kapciach lub brudnym dresie...



A. Jakubowicz: - Mój styl to taki jakbyś ciągle miał iść na spacer, na plażę, lubię przewiewne jasne ubrania, sukienki, szczególnie białe, luźne jeansy, głównie to wygoda i ubrania z naturalnych tkanin jak bawełna, len etc.

- Jakie są największe modowe grzechy?

- Ubrania, które dodają nam 10 lat, źle dobrany rozmiar - głównie za małe ubrania, legginsy to nie spodnie (chyba że ciągle uprawiasz sport), prześwitująca bielizna w innym kolorze, ślepe podążanie za modą, kolor czarny 24/7, zbyt duża ilość biżuterii i błyskotek (nie jesteśmy choinką).

- Jaki jest Twój styl, w czym czujesz się najlepiej?

- Mój styl to taki jakbyś ciągle miał iść na spacer, na plażę, lubię przewiewne jasne ubrania, sukienki, szczególnie białe, luźne jeansy, głównie to wygodna i ubrania z naturalnych tkanin jak bawełna, len etc.

- A czego nigdy byś nie założyła?

- Nienawidzę spódnic... i nigdy nie będę w nich chodzić. Nie założę też czegoś co mi będzie dodawać lat.

- Stylu można się nauczyć?

- Nie, każdy musi wykreować swój własny styl, czyli dojść do perfekcji w czym się czuje najlepiej i co pasuje do urody, wagi, wzrostu i charakteru.

- Preferujesz odzież z popularną metką?

- Tak, dlatego że znane, popularne i drogie marki mają ubrania lepszej jakości, które posłużą na dłużej. Poza tym im więcej pieniędzy na coś wydamy, tym bardziej to szanujemy i chcemy to ciągle nosić. Jeśli coś nie jest markowe i kosztowało grosze i jest słabej jakości, to po jednym użyciu prawdopodobnie znajdzie się na dnie szafy i zapomnimy o istnieniu tej rzeczy. Będziemy kupować kolejne, więc lepiej raz konkretniej wydać pieniądze, niż parę razy na byle co.

- Co sądzisz o kupowaniu ciuchów w tzw. lumpeksach?

- W trakcie studiów sama kupowałam, bo chciałam mieć ciągle coś nowego do zdjęć na bloga, a często trafiałam na perełki, które później mogłam jeszcze sprzedać, więc każdy pieniądz się w jakimś stopniu zwracał.

- Wiążesz swoją przyszłość z projektowaniem ubrań?

- Z projektowaniem ubrań nie do końca, bardziej chcę się skupić na swoich strojach kąpielowych. Zresztą życie pokaże.

- Co lub kto Cię inspiruje?

- Inspirują mnie zwykłe dziewczyny, szczególnie inne blogerki, które zaczęły od zera, np. pracując w kioskach, sprzedając gazety, a teraz podróżują po całym świecie i co kilka dni są w innym miejscu na kuli ziemskiej.

- Myślisz o powrocie z imigracji, czy raczej wolałabyś zostać w Anglii na stałe?

- Na chwilę obecną nie myślę o powrocie do Polski, aczkolwiek może kiedyś zmienię zdanie. Również nie myślę, że zestarzeję się w Anglii. Na starość marzy mi się mały bambusowy domek blisko plaży z dała od ludzi, internetu i całej elektroniki.

- Jak wygląda poziom życia tam, gdzie obecnie mieszkasz i jakbyś go po-**równała z tym, czego doświadczyłaś w Polsce?**

- Polska powinna bardziej rozwinąć się na młodych ludzi, żeby nie uciekali za granicę tak jak ja to zrobiłam. Niestety nasz kraj nie pomaga ani ludziom młodym, ani starszym. Polskie biedne rodziny nie mają pieniędzy i nasz kraj chyba problemu nie widzi. Pensje powinny być wyższe tak, aby każdy mógł godnie żyć, a nie od wypłaty do wypłaty, państwo powinno dbać o ludzi, a nie o własny interes. W Wielkiej Brytanii bieda nie ma, oczywiście są osoby, które żyją poniżej stanu, jak wszędzie, ale to ich własny wybór. Ludzie mają różnego rodzaju benefity od państwa. Życie w UK jest drogie, ale zarobki są adekwatne do tego. Jeśli chodzi o mnie, to nasz kraj chyba nie jest w stanie zapewnić mi takich zarobków, jakie oferuje Wielka Brytania, chyba żebym została dyrektorem jakiejś firmy lub lekarzem z doświadczeniem... Kocham Polskę, ale niestety nie wyobrażam sobie na razie życia tu.

- Twierdzisz, że na Wyspach nie ma biedy. Według badań przeprowadzonych przez Social Metrics Commission w Wielkiej Brytanii jest 14,3 miliona osób żyjących w ubóstwie...

- Możliwe że statystyki takie są, obojętnie na co dzień tego nie dostrzegam. Biedne rodziny mają pomoc finansową od państwa, więc wystarczy się starać o benefity.

- Twoim zdaniem w Polsce żyje się od wypłaty do wypłaty. Nie w każdym domu. Z angielskiej pensji inspektora jakości na co możesz sobie pozwolić w miesiącu?

- Oczywiście, że nie w każdym domu. Z mojej miesięcznej pensji mogę sobie pozwolić na wynajem trzypokojowego domu z ogrodem, zapłacenie rachunków, czterodniową wycieczkę do Hiszpanii, a reszta to oszczędności albo inwestycje w stroje. Oczywiście na wycieczki nie jeżdżę co miesiąc, ponieważ mam tylko 20 dni urlopu w ciągu roku, ale to był przykład co mogę mieć z miesięcznej wypłaty.

- Tęsknisz za Prudnikiem?

- Tak, mam tu mamę, więc i tak średnio co 3-4 miesiące jestem w Prudniku.

- Co takiego wyjątkowego cechuje ziemię prudnicką?

- Prudnik jako małe miasteczko jest pełne uroku, jest bezpieczne. Dookoła pełno lasów i zieleni, co sprawia, że każdy w jakiś sposób może spędzić aktywnie czas.

- Co może oznaczać brexit dla Polaków żyjących w Wielkiej Brytanii? Dostrzegasz więcej plusów czy minusów wyjścia Brytyjczyków z Unii Europejskiej?

- Szczepie mówiąc nie odczuwam brexitu, właściwie to nawet Brytyjczycy nie rozumieją o co w tym chodzi. Odkąd jest o tym głośno, jesteśmy bardziej w pracy doceniani, ponieważ boją się, że wrócimy do

kraju, tak że jak dla mnie jest więcej plusów.

- Koronawirus sparaliżował życie również na Wyspach. Jak wygląda sytuacja w chwili obecnej i jakie ostrzeżenia wciąż obowiązują?

- Na Wyspach niestety wszystko pozamykane, pracować mogą tylko osoby, którą są w stanie zachować odległość 2 metrów od siebie. Jeśli ktoś nie pracuje, dostaje od państwa 80 proc. miesięcznej wypłaty, więc nie jest tak źle. Aczkolwiek Anglicy są bardzo towarzyscy, więc już każdy czeka tu na otwarcie wszystkiego.

- Przeglądając Twoje fotografie z czasów, gdy miałaś lat naście, nasuwa się stwierdzenie: nic, a nic się nie zmieniłaś. Dużo osób zwraca uwagę na Twój dziewczęcy typ urody?

- Tak, to jest coś, co chodzi za mną cały czas, szczególnie tu w Anglii. W marcu skończyłam 29 lat, od wyborów minęło więc jakieś 12. Moja twarz z wiekiem praktycznie się nie zmienia, nie mam zmarszczek (uśmiech). Chyba kwestia dobrych genów oraz pielęgnacji i sposobu życia. W Anglii mam problem z kupnem nawet leków na ból gardła, wszędzie proszona jestem o dowód, zdarza się, że ludzie nie traktują mnie na poważnie, ale ogólnie cieszę się, że wyglądam na 19, a nie na 29 (uśmiech).

- Czym jeszcze się interesujesz i jak lubisz spędzać czas?

- Moje aktualne zainteresowania to: podróże, egzotyka, moda. Swój wolny czas spędzam głównie na przygotowywaniu wszystkiego do stworzenia mojej marki oraz projektowaniu strojów. Pracuję 5 dni w tygodniu po 8 godzin, swoją pracę bardzo lubię. Ogólnie jestem domatorem, więc idealny dzień dla mnie jest wte-



ARCHIWUM PRYWATNE

dy, kiedy mogę być sama w domu i robić swoje rzeczy.

- Twoje plany i marzenia...

- Duże plany były w kwietniu, ale niestety wirus zepsuł je. A mianowicie miałam jechać na dwutygodniową wycieczkę na Bali, gdzie zamierzałam zrobić kampanię swojej marki. Obecne marzenia i plany to mój sklep ze strojami oraz podróż na Hawaje lub do Meksyku w przyszłym

roku. Nie wybiegam w przyszłość i nie planuję życia, żyję chwilą obecną, bo nigdy nie wiadomo co się wydarzy.

- Na koniec odrobina prywaty. Jesteś szczęśliwie zakochana, czy wciąż szukasz tego jednego, jedyne go?

- Od dziewięciu lat jestem z tą samą osobą.

- Dziękuję za rozmowę. ■

ARCHIWUM PRYWATNE



ARCHIWUM ODKRYWCY

MAGAZYN HISTORYCZNY

JAK TO Z EPIDEMIAMI DAWNIEJ BYWAŁO (6)

Święty Rochu, najosobliwszy patronie od powietrza morowego

Kult świętego Rocha spopularyzował się szczególnie silnie na terenie dawnego księstwa nyskiego. Do dziś znajdziemy tam wiele pamiątek po tym świętym.

Andrzej DEREN

Święty Roch, bardziej niż Sebastian, zadomowił się w miejscowej tradycji zarazy, choć i tu jest wyraźny, terytorialny podział. Otóż okazałe kaplice świętego Rocha znajdziemy w Głuchołazach, nad Złatymi Horami, czy w Nysie, a to świadczy o tym, że w dawnym księstwie biskupów wrocławskich szczególnie chętnie upowszechniano kult tego świętego. W każdym z trzech wymienionych przypadków były to miejskie kaplice cmentarne. Skromna, kamienna kolumna z 1904 r. z płaskorzeźbą św. Rocha jest w Hornim Udoli. Niedaleko dalej, na stoku Přičného vrchu, położony jest pomnik św. Rocha, w kształcie kamiennej piramidy, zbudowany w 1848 r. jako dziękczynienie za koniec czasów głodu i zarazy. Powstał w miejscu dawnego cmentarza górni-

ków. W położonej niedaleko górskiej kaplicy św. Anny odprawiano Mszę św. w dzień wspomnienia św. Rocha (16 sierpnia). Do mszy służyli członkowie miejscowego Bractwa św. Rocha. Organizowano także procesję z kaplicy św. Anny do pomnika św. Rocha. Obmurowane w 1894 r. przez Augusta Bergera „i przyjaciół” źródło świętego Rocha znajduje się na czeskim stoku Biskupiej Kopy.

Najbliżej Prudnika kaplica świętego Rocha stała na wzgórzu koło Jindřichova (to teren eksklawy biskupów ołomunieckich), nieopodal traktu z Wrocławia do Ołomuńca przez Wieszczyne i granic miejskich posiadłości Prudnika. W ruinę zamieniła się jeszcze w czasach austriackich i jedynym śladem po niej jest zarośnięty gruz na szczycie



Słup św. Rocha w Horni Udoli był fundacją prywatną z 1904 r.

wzniesienia oraz jego nazwa – Svatý Roch. Na starych mapach kaplicę nazywano „Hennersdorfer Capelle” (Kaplica Jindřichovska), a wzgórze: „S. Rochi” (1736), „Kalsbrich Berg” (1831), „Rochus Berg” (1921). Jeśli wierzyć XVIII-wiecznej mapie, to całe wzgórze było pokryte lasem, za wyjątkiem partii szczytowej, gdzie stała kaplica. Lasy od strony masywu Długoty były połączone z lasami na Zamkowej Górze. Być może jakiś związek z kaplicą miał pustelnik żyjący na skraju Wieszczyzny po pruskiej stronie granicy.

W okresie wojny trzydziestoletniej słup morowy postawiono przed zamkiem w Jindřichovie koło Prudnika. W 1757 r. został zastąpiony nową, bogato zdobioną kolumną Maryjną, która stoi do dziś. Pamiątką po poprzedniej intencji są dwie figury świętych „morowych” na cokole kolumny – Sebastiana i Rocha.

Pozostając w dolinie Osobłogi warto wstąpić do Petrovic, gdzie znajdziemy wznoszący się nad wsią kościół pw. św. Rocha. Skromna, jednonawowa świątynia powstała w latach 1826-30 (według innych źródeł 1827-28), ponieważ gromadzący się na mszach wierni nie mogli zmieścić się w kaplicy położonej w innej części wsi. Powody wyboru św. Rocha na patrona kościoła nie są znane.

W kolejnej części cyklu przyjrzymy się tajemniczej figurze św. Rocha z Prudnika. Będzie też o obiektach związanych z tym świętym na ziemi prudnickiej. ■

Tytuł artykułu jest fragmentem litanii do świętego Rocha.



Wokół kaplicy św. Rocha w Głuchołazach rozciągał się dawny miejski cmentarz

GRZEGORZ WEIGT



Kaplica św. Rocha koło Złatych Hor



Piramidę św. Rocha na Přičným vrchu zbudowano w miejscu dawnego cmentarza górników

ANDRZEJ DEREN



Niestety zaniedbana cmentarna kaplica św. Rocha w Nysie

ADAM LUTOGIEWSKI



Kaplica św. Rocha na wzgórzu koło Wieszczyzny na dawnej mapie



W aktualnie odbudowywanej kaplicy św. Anny na stoku Přičného vrchu odprawiano Msze św. w dniu wspomnienia św. Rocha

ANDRZEJ DEREN



Bogato zdobiona kolumna Maryjna przed jindřichovskim zamkiem to następca morowego słupa

ANDRZEJ DEREN



Źródło św. Rocha na stoku Biskupiej Kopy

ANDRZEJ DEREN

Krajobrazy

MAGAZYN WIEŚCI GMINNYCH

LUBRZA

Sesje są tylko nadzwyczajne

Terminów rocznego planu zwyczajnych sesji - w aktualnej sytuacji epidemii - Rada Gminy nie bierze pod uwagę, bo zwoływane są tylko sesje nadzwyczajne, jeżeli jest taka bieżąca potrzeba.

Marek KARP

Od początku roku jeszcze sesje odbywały się planowo, jak dotychczas. W kwietniu, jak mówi przewodnicząca rady - Czesława Antoszczyszyn, spotkanie radnych przeniosło się z sali konferencyjnej, na dużą salę taneczną na parterze budynku, już z zachowaniem wszelkich środków zabezpieczeń: odległości, maseczki, rękawiczki, z udziałem tylko radnych. Nie są zapraszani goście, nie uczestniczą sołtysi ani urzędnicy, poza wójtem i skarbnikiem. Nie zbierają się komisje rady, a sesja



ANDRZEJ DEREN

Lubrzański samorząd funkcjonuje bez przeszkód w czasie epidemii

zwoływana w trybie nadzwyczajnym nie ma typowego porządku obrad ze sprawozdaniami, interpelacjami czy wnioskami. Radni, jeżeli spotykali się w wyniku nagłej potrzeby, zajmowali się przede wszystkim budżetem - sprawami finansowymi i proceduralnymi.

Jeszcze w marcu podjęta została uchwała, że radni otrzymają tablety, ale co podkreśla wójt - Mariusz Koz-

czek, muszą przejść przeszkolenie. Nie ma obecnie planu sesji (w maju nie było) i jeżeli zachodziłaby pilna potrzeba, to decyzja o zwołaniu podejmowana jest „z godziny na godzinę”. Wszyscy radni zdrowi, na terenie gminy też spokojnie. Był moment, że zabrakło maseczek, ale już wszyscy mieszkańcy zostali zaopatrzeni. Czy będzie sesja w czerwcu? Planowana nie jest. ■

BIAŁA

Blżej rodziny i dziecka

Podczas majowej sesji Rady Miejskiej w Białej radni jednomyślnie wyrazili chęć przystąpienia gminy do realizacji projektu pomocowego dla rodzin.

Gmina Biała przystąpiła do realizacji projektu pn. „Blżej rodziny i dziecka – wsparcie rodzin przeżywających problemy opiekuńczo-wychowawcze oraz wsparcie pieczy zastępczej – III edycja” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2014-2020

(Oś priorytetowa VIII - Integracja Społeczna), współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego, jako Partnera Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Opolu.

Jest to projekt partnerski realizowany we współpracy z Opolskim Centrum Demokracji Lokalnej w Opolu

oraz Stowarzyszeniem Ambasada Sukcesu z siedzibą w Staniszczech Wielkich. W tej chwili bierze w nim udział 10 gmin i 6 powiatów z terenu województwa opolskiego. Dodać należy, że w związku z finansowaniem z budżetu województwa oraz EFS gmina Biała nie wnosi wkładu własnego do projektu. Koszt jego realizacji w gminie to prawie 15 tys. zł.

Projekt opracowany został na okres trzyletni, początek od lipca/sierpnia 2020. Zakłada działania w trzech kierunkach:

- wykłady z zakresu profilaktyki w szkołach w Białej i Łączniku,
- utworzenie grupy samopomocowej,
- konsultacje ze specjalistami. ■

BIAŁA

Skarga na OPS

W styczniu do Urzędu Miejskiego w Białej wpłynęła skarga na działalność kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Białej Marię Klimowicz. Podczas sesji Rady Miejskiej 4 maja, radni podjęli decyzję o uznaniu skargi za bezzasadną.

Rada Miejska w Białej, po rozpatrzeniu skargi z 28 stycznia oraz po zapoznaniu się ze stanowiskiem Komisji Skarg, Wniosków i Petycji podjęła taką decyzję jednomyślnie. Posiedzenie komisji odbyło się jeszcze 10 marca, później okres postępowania wydłużył się ze względu na obostrzenia związane z epidemią.

Stwierdzono w toku postępowania, że skarżący jest objęty pomocą OPS od wielu lat. W każdym miesiącu zwraca się z wnioskami o przyznanie wszelkich możliwych form świadczeń. W wyniku rozpoznania pomoc jest mu przyznawana comiesięcznie i zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy o pomocy społecznej.

Wobec stałej pomocy, udzielanej przez bialski OPS uznano, że zarzuty: „notorycznie odmawiane podstawowe środki do egzystencji”, „nie przydzielono mi środków na opał” oraz „zrobiono wszystko, abym tych środków nie otrzymał na święta tylko po świętach” są nieprawdziwe. Dla przykładu, w 2018 roku otrzymał 38 świadczeń, a w 2019 kolejne 37 świadczeń. Z pomocy skarżący korzysta od 1999 roku. Stwierdzono też, że w międzyczasie nie podjął wystarczających starań o podjęcie pracy zarobkowej, by własnymi środkami finansowymi poprawić swoją sytuację materialną, jedynie bierze udział w pracach społecznie użytecznych skierowany na nie przez Powiatowy Urząd Pracy w Prudniku. ■

GMINA GŁOGÓWEK

Przedszkola i żłobek dłużej zamknięte

Władze gminy Głogówek podjęły decyzję o przedłużeniu okresu zamknięcia przedszkoli oraz żłobka do 1 czerwca. Według wcześniejszych zapowiedzi placówki miały być uruchomione dla dzieci 25 maja, jednak ze względu na pojawienie się pierwszych zidentyfikowanych przypadków koronawirusa wśród mieszkańców gminy, postanowiono o przedłużeniu okresu zamknięcia. Do 1 czerwca nie będą się również odbywały zajęcia opiekuńcze oraz konsultacje w szkołach podstawowych. (d) ■

BIAŁA

Straciła panowanie nad pojazdem

W poniedziałek 25 maja doszło do zdarzenia drogowego na skrzyżowaniu obwodnicy Białej z szosą w kierunku centrum miasta od strony Prudnika.

Kobieta w wielu 73 lat kierująca fiattem seicento zjeżdżając z obwodnicy do miejscowości Biała straciła panowanie nad pojazdem i wjechała do rowu – informuje „TP” oficer prasowy Komendy Powiatowej w Prudniku asp. Andrzej Spyryka. Do powstania zdarzenia mo-

gła przyczynić się mokra nawierzchnia drogi.

Kobieta była trzeźwa i na szczęście nic jej się nie stało. Na miejsce wezwano straż pożarną - jednostki z Prudnika i Białej, medyków oraz policję. (d) ■



ZA ZGODĄ OPIŁSKIE RATOWNICTWO

Kierującej fiattem nic się nie stało

POGÓRZE - STRZELECZKI

Potężny pożar przyzmy słomy



OSP POGÓRZE

Do pożaru o sporych rozmiarach doszło 21 maja w Pogórze (od ok. godz. 21.10). Od ognia zajęły się dwie duże przyzmy słomy. Ze względu na zasięg ognia strażacy podjęli decyzję o kontrolowanym spalaniu słomy. Miejsce pożaru było nadzorowane do godz. 1.00 w nocy 23 maja. Na miejscu interweniowały jednostki JRG Prudnik, OSP Pogórze i OSP Chrzelice oraz policja. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie podpalenie. Do kolejnego zdarzenia tego samego typu doszło w nocy z 22 na 23 maja w Strzelczkach przy drodze w kierunku Białej. (d)

GMINA WALCE

Na ratunek zabytkom

Gmina Walce przeznaczyła 65 tys. zł na ratowanie zabytków i sfinansowanie prac konserwatorsko-restauratorskich. Dotyczy to dwóch obiektów sakralnych, w Walcach i Opolu. W pierwszym przypadku chodzi o kościół parafialny pw. św. Walentego w Walcach. Świątynia (przy ul. Opolskiej) wybudowana została w latach 1892-1894 w stylu neogotyckim. Wpisana jest do Rejestru zabytków nieruchomych województwa opolskiego. Jednym z ważniejszych zabytków w tej świątyni jest ołtarz główny dedykowany patronowi parafii.

Prace przy ołtarzu głównym w kościele parafialnym wsparte zostaną kwotą 40 tys. zł. Prace przy zabytkowej ambonie w kościele św. Walentego dofinansowane zostaną kwotą 20 tys. zł.

Gminny program opieki nad zabytkami Gminy Walce na lata 2017 - 2020 mówi o tym, że dziedzictwo kulturowe jest jednym z podstawowych aspektów życia i działalności człowieka, kształtuje związki międzyludzkie i określa tożsamość i świadomość społeczności. Obiekty zabytkowe stanowią cenny element kultury, który wpływa na kształtowanie się otoczenia człowieka współczesnego,

mający wszechstronny wpływ na jego życie codzienne. Bogactwo i różnorodność dziedzictwa, należycie pielęgnowane i wykorzystane, powinny stanowić jeden z głównych czynników rozwoju życia społeczno-gospodarczego.

Uznając kulturę za jeden z podstawowych czynników rozwoju regionów zapisano w strategii rozwoju gminy m.in. właśnie zachowanie dziedzictwa kulturowego i aktywną ochronę zabytków. Na tej zasadzie wspierane są gminne inwestycje w zabytki. Tak jak miało to miejsce w przypadku zespołu folwarcznego w Broczu, z zabytkowym spichlerzem, dzisiaj Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Turystycznego w Broczu (również pozostającym w ewidencji zabytków).

Ochrona i promocja dziedzictwa



Ołtarz główny w kościele św. Walentego w Walcach

narodowego, inwestycje w dziedzictwo narodowe (dobra kultury, nauki i sztuki, zabytki, rozwój sieci muzeów, wspieranie i promocja dziedzictwa kulturowego wpisanego na listę światowego dziedzictwa UNESCO), a co za tym idzie wzmac-

nianie tożsamości, poczucia wspólnoty i więzi międzypokoleniowych motywują także do wsparcia innych – wojewódzkich inicjatyw. Stąd udział gminy Walce w renowacji Katedry Opolskiej. Gmina przekazała na ten cel 5 tys. zł. (g) ■

Smacznie

SALE RESTAURACJI SĄ ZAMKNIĘTE, ALE KUCHNIE POZOSTAJĄ DO WASZEJ DYSPOZYCJI - ZAPRASZAMY DO SKŁADANIA ZAMÓWIEŃ TELEFONICZNYCH

terazprudnik.pl/smacznie

PARKOWA RESTAURACJA
OD 1910R.

Prudnik, ul. Parkowa 2
Czynne pn-sob 10-22, nd 12-22

Dowóz: 883 044 099, organizacja przyjęć: 663 237 787

Dla seniorów (60+) Danie extra (zupa+drugie danie) w cenie 15 zł	Dowóz na terenie Prudnika GRATIS	Przy zamówieniu za min. 35 zł dowóz również do Trzebiny, Skrzypca, Dytmarowa, Łąki, Niemysłowic i Szybowic.
---	---	--

MENU terazprudnik.pl/smacznie/parkowa

bueno
W TWOIM DOMU

Dowozimy od wtorku do niedzieli
od 12.00 do 21.00

Tel: 77 436 02 13
facebook.com/buenoPrudnik/

MENU terazprudnik.pl/smacznie/bueno

PIZZERIA CO CO

Prudnik, ul. Tuwima 1
czynne pon-pt 10-22, sob-nd 14-22

MENU terazprudnik.pl/smacznie/coco

DOMOWE SMACKI

Prudnicka spółdzielnia spożywcza

Prudnik, ul. Królowej Jadwigi 4
502 620 137, 502 620 347
czynne: pon - pt 12.00 - 16.00
dowóz do klienta: 14.00 - 15.30

DOBRE DOMOWE JEDZENIE W NISKIEJ CENIE

MENU terazprudnik.pl/smacznie/domowe

WYTWORNI PIEROGÓW WARTOŚCIOWYCH

Pierogi

ruskie	9 zł
z mięsem	13 zł
z kapustą i pieczarkami	11 zł
ze szpinakiem i fetą	12 zł
z jabłkiem i cynamonem	9 zł

(10 szt.)

Pielmieni
w środy i czwartki

małe pierożki nadziewane wieprzowiną (15 szt.),
podane z pietruszką, masłem i świeżo mielonym pieprzem
15 zł

Do każdej porcji należy doliczyć koszt opakowania - 1 zł

Śmietana - 1 zł

ZADZWOŃ I ZAMÓW
883 021 566
pon-pt 10-18

MENU terazprudnik.pl/smacznie/pierogi

TYLKO ZAMÓWIENIA TELEFONICZNE - ODBIÓR OSOBISTY LUB DOWÓZ

Hana Cafe
RESTAURANT

RESTAURACJA PRZYJĘCIA CATERING

Prudnik, ul. Łukowa 1, tel. 77 406 86 66

MENU terazprudnik.pl/smacznie/hana

MONIKA ŁUKASZÓW



Reklama ogłoszenia

ADAM MYSKÓW



REKLAMA tel. 601 268 421, 77 436 28 77

reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

FINANSE

MASZ TO JAK W BANKU

Prudnik, ul. Nyska 4
77 436 93 56 | 793 430 955

więcej informacji pod nr tel. 692 338 316. (319C)

- Sprzedam dom w Raclawicach Śląskich na działce 33a, cena 120 tys. zł, tel. 721 022 319. (320C)
- Sprzedam dom na działce 16 ar w Jasieniu nr 48, tel. 666 372 806. (322C)

KUPIĘ MIESZKANIE

Kupię mieszkanie w Prudniku do remontu, za gotówkę

Tel. 608 539 204

BUDOWLANE

- Remonty: gładzie, malowanie, zabudowy g-k, kafelkowanie itp. tel. 728 261 351. (321C)
- Cyklinowanie tel. 601 500 743. (264C)
- Panele winylowe, wykładziny obiektowe, tel. 601 500 743. (264C2)
- Remonty mieszkań, kafelkowanie, gładzie, malowanie, tel. 884 640 922. (309C)
- Parkiety: układanie, cyklino-wanie, lakierowanie, renowacja starych podłóg i schodów, tel. 721 018 048. (274C)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM MIESZKANIE

- Sprzedam mieszkanie 68 m², ul. Młyńska 6, I piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, WC. Tel. 603 938 902. (325C)
- Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, I piętro, 59 m², tel. 888 629 837. (328C)

SPRZEDAM DOM

- Sprzedam dom o pow. 120 m² na działce 8 ar, Jasiona 58, cena do negocjacji, tel. 77 410 69 00, 664 515 794. (315C)
- Sprzedam dom do generalnego remontu w Niemysłowicach,

WYNAJMĘ MIESZKANIE

- WYNAJEM MIESZKAŃ W PRUDNIKU, TEL. 606 479 229. (123C)

GARAŻE

DO WYNAJĘCIA

WARSZTATY SAMOCHODOWE, GARAŻE, POW. MAGAZYNOWEJ o pow. od 18 – 500 m². Na terenie ogrodzonym monitorowanym i dozorowanym w Prudniku

692 326 417

- Kupię garaż w Prudniku, tel. 500 169 473. (326C)

OGRÓDKI DZIAŁKOWE

- Sprzedam działkę ogrodową o pow. 3 ar z altaną murowaną przy ul. Nyskiej, tel. 609 236 409. (323C)
- KUPIĘ DZIAŁKĘ OGRODOWO-REKREACYJNĄ Z MUROWANĄ ALTANĄ W PRUDNIKU, TEL. 667 713 820. (313C)

OKNOPLAST

PROMOCJA

nawet **10%** RABATU NA WIOSNĘ

WWW.OKNOPLAST.COM.PL

Promocja obowiązuje do 30.04.2020 r. Regulamin promocji na www.oknoplast.com.pl

BEZPIECZNA REZERWACJA Z DOMU



TAL-BUD

PARTNER HANDLOWY OKNOPLAST

Prudnik
Plac Zamkowy 8
tel. 77 436 55 61

Ogłoszenie drobne zlecić możecie:

- W PRUDNIKU w redakcji „Tygodnika Prudnickiego” - ul. Kościuszki 13a.
- W GŁOGÓWKU w sklepie DRAGO p. Dragomira Rudego - Rynek 14.
- W INTERECIE pod adresem www.tygodnikprudnicki.pl.
- PRZEZ SMS wysyłając wiadomość „TPR.DROBNE” + treść ogłoszenia na jeden z numerów:
76567 (7,38 zł z VAT) - aby zamówić 1 publikację
79567 (11,07 zł z VAT) - aby zamówić 2 publikacje
91983 (23,37 zł z VAT) - aby zamówić 5 publikacji

SPRZEDAM

- Sprzedaż młodych kurek rosa 1, Mańkowiec 150, w soboty w godz. 9-15, tel. 696 460 580. (308C)

MOTORYZACJA

- TOYOTA - kupię każdy model, tel. 531 666 333. (324C)
- KUPIĘ MERCEDESY - Sprinter, kaczka, 190, W124, tel. 531 666 333. (324C)
- AUTO-SKUP, osobowe, dostawcze, całe lub uszkodzone, tel. 500 349 500. (324C)

NAUKA

- www.naukaplywania.prudnik.pl, tel 664 770 969. (010C)

MEDYCINA

- Gabinet Fizjoterapii, ul. Sobieskiego 2, tel. 793 150 681, usługi: masaż, drenaż limfatyczny, elektroterapia, pole magnetyczne, laseroterapia, terapia manualna. Możliwy dojazd do domu pacjenta na terenie Prudnika. (314C)

TRANSPORT

- Usługi transportowe / pomoc drogowa – kraj i zagranica, auto-laweta, auto holowanie, transport samochodów, motocykli, maszyn itp. tel. 601 078 241. (327C)

PRACA

- ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO, TEL. 601 072 137. (302C)
- Opieka Niemcy legalnie, tel. 725 248 935. (311C)



Lubrza, Szkolna 1a
507 180 475
www.korkam.pl



TOMEX - SKUP ZŁOMU

WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL



NAJLEPSZE CENY W OKOLICY | WAGA ELEKTRONICZNA

WYNAJEM KONTENERÓW: ODBIÓR ZŁOMU I GRUZU

SKUP ZŁOMU Stalowego N-2 Gruby • Stalowy N-10

Drobny • Wsadowy • Żeliwo

SKUP ZŁOMU KOLOROWEGO Miedź • Mosiądz

Aluminium • Stal Nierdzewna

Tomasz Stanek | Prudnik, Prężyńska 40 | Niemysłowice 61b
tel. 508 558 538



WIESŁAW KORNECKI
48-214 Lubrza
ul. Szkolna 1a
tel. 77 437 53 18
kom. 507 180 475
kom. 507 180 476
www.korkam.pl

NIE SPRZEDAJEMY
CHIŃSKICH
NAGROBKÓW!

NAGROBKI GRANITOWE

JUŻ OD 1500 zł
z montażem i literami

www.korkam.pl

TARTAK

Prudnik, ul. Prężyńska 32

Wierzbięcice

502 251 350

www.interhas.pl



- więźba dachowa
- tarcica budowlana
- podbitka
- łaty i k-łaty
- drewno kominkowe

**WYWÓZ
STARYCH MEBLI
AGD/RTV I KOMPUTERÓW**
KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE
MIESZKAŃ DOMÓW, STRYCHÓW,
PIWNIĆ I GARAŻY

508 821 418

TU KUPISZ

**DOBRY
WĘGIEL** P.U.H „MAR-POL”
ul. Zielona 3
48-200 PRUDNIK

SPRZEDAJEMY TYLKO WĘGIEL
Z POLSKICH KOPALNI!

oferujemy:

- węgiel kostka
- węgiel orzech
- węgiel groszek
- ekogroszek
- drewno rozpałkowe

774361963
TRANSPORT
GRATIS!

URZĄD PRACY

**Powiatowy
Urząd Pracy
w Prudniku**

Prudnik, ul. Jagiellońska 21
tel. 77 436 23 04
77 436 37 82

MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ ROLNICZYCH – wykształcenie zawodowe, doświadczenie w zawodzie, praca w Zwiastowicach **RATOWNIK MEDYCZNY** – wykształcenie minimum średnie kierunkowe, umiejętność szybkiego podejmowania decyzji, odpowiedzialność, praca w Prudniku **DOCIEPLENIOWIEC** – mile widziane doświadczenie praca na terenie Wrocławia **LAKIERNIK SAMOCHODOWY** – mile widziane doświadczenie min. 5 lata na stanowisku lakiernika, prawo jazdy kat. B, praca w Głogówku **POMOCNIK BRUKARZA** – mile widziane prawo jazdy kat. B, mile widziane uprawnienia na koparkę, praca na terenie woj. Opolskiego **SPECJALISTA DO SPRAW KSIĘGOWYCH I KADROWYCH** – doświadczenie w zawodzie, praca w Głogówku **SPRZEDAWCA** – prawo jazdy kat. B, aktualna książeczka sanitarno – epidemiologiczna, praca w Głogówku **KIEROWNIK DZIAŁU FARMACJI** – wykształcenie wyższe, praca w Prudniku **MECHANIK SAMOCHODOWY** – wykształcenie zawodowe, doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. B, mile widziane C+E, praca w Górczynie **SPEDYTOR** – wykształcenie średnie – mile widziana logistyka i transport, prawo jazdy kat. B, praca w Górczynie **KIEROWCA C+E - MECHANIK** – mile widziane doświadczenie, prawo jazdy kat. C+E, praca w Biedzychowicach **KIEROWCA KARETKI TRANSPORTOWEJ** – prawo jazdy kat. B, uprawnienia do kierowania pojazdem uprzywilejowanym, praca w Prudniku **KIEROWCA C+E** – doświadczenie w zawodzie, mile widziany ADR, praca w Górczynie **PRACOWNIK PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ** – mile widziane doświadczenie, możliwość zakwaterowania, praca w Biedzychowicach **SPRZEDAWCA** – mile widziane doświadczenie praca w Głogówku **ELEKTRYK, POMOCNIK ELEKTRYKA** – mile widziane doświadczenie, praca w Niemczech i w Polsce **PRACOWNIK PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ** – mile widziane doświadczenie praca w Rzepczu **PIELĘGNIARKA** – doświadczenie w zawodzie, praca na terenie powiatu prudnickiego **Kelnerka, PRACOWNIK GOSPODARCZY – STRÓŻ**, Kucharz-praca w Pokrzywniej **KIEROWCA KAT. C** – mile widziane doświadczenie, prawo jazdy kat. C, praca w Prudniku **SPRZEDAWCA** – mile widziane doświadczenie, praca w Lubrzy **KSIEGOWY** – doświadczenie w zawodzie, praca w Głogówku **SZWACZKA** – mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku **PRACOWNIK BIUROWY** – mile widziane doświadczenie praca w Górczynie **SPECJALISTA DS. POZYSKIWANIA FUNDUSZY I REALIZACJI PROJEKTÓW ORAZ MARKETINGU I PROMOCJI** – wykształcenie wyższe, doświadczenie w zawodzie, praca w Prudniku

DREWNIAK

Głogówek, ul. Piotra Skargi 19
tel. 77/40-69-390, 608-093-320

PANELE PODŁOGOWE
ponad 100 dekorów - 40 od ręki

DRZWI WEWNĘTRZNE

PODŁOGI DREWNIANE

PODBITKI - DREWNO I PVC

Rol-Pol POLSKA GRUPA GÓRNICZA

Rzetelna firma z 25-letnim doświadczeniem oferuje:

**OPAŁ
Z POLSKICH KOPALŃ**
węgiel, koks, miał, pellet, ekogroszek

TRANSPORT GRATIS
przyjmujemy płatności kartą

Nasze punkty sprzedaży:

PRUDNIK	tel. 77 438 77 16	OLBRACHCICE	tel. 77 438 76 74
BIAŁA	tel. 77 438 75 45	BŁĄŻEJOWICE	tel. 77 437 34 30
		ŁĄCZNIK	tel. 77 437 63 84
		GŁOGÓWEK	tel. 77 437 36 05

80 groszy
za wyraz

Tygodnik Prudnicki

OGŁOSZENIE DROBNE

PRODUCENT

SIATKI SŁUPKI FURTKI
OGRODZENIOWE BRAMKI PANELE
SZTACHETY MONTAŻ
METALOWE

669 392 060
Lubrza, ul. Wolności 31
waldek@autograf.pl

Tartak SZYBOWICE **PRODUCENT PELETU**

STOLARNIA

- więźby dachowe CNC + impregnacja
- krokwie, płatwie, murlaty
- łaty, kontrłaty, deski
- stolarnia - usługi i produkcja
- altany i meble ogrodowe
- przetarcie drewna

tel. 77 436 67 00 kom.509 915 474
www.tartakszybowice.pl

ROZA

- brukowanie
- roboty ziemne
- urządzenie zieleni

Piotr Basalaj
Prudnik, ul. Spokojna 7
tel. 695 282 333, 603 266 066
www.roza-bruk.pl
basalajpiotrek@gmail.com

A & W

Kancelaria Podatkowa
czynne 8⁰⁰ - 16⁰⁰

Głogówek
ul. Młyńska 16

695 809 902 | aska4@op.pl

- księgi handlowe
- książka przychodów i rozchodów
- ewidencja ryczałtowa
- kadry i płace
- rozliczenia z US i ZUS
- dojazd do klienta po dokumenty





OAZA
HOTEL RESTAURACJA
★★★

48-200 Prudnik
ul. Zwycięstwa 2
tel. 77 406 84 80
77 406 84 81
www.hotelprudnik.pl



Hotel Oaza oferuje:

- bazę noclegową do 60 miejsc,
- 2 sale: bankietową na 100 osób oraz restauracyjną na 60 osób.

Organizujemy wesela, komunie, urodziny, stypy oraz konferencje.

NAUKA JAZDY

„PRAWKO” PAŚCIAK

Kat. A, A1, A2, AM
B, B+E, C, C+E, D

* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe

608 399 194
www.prawko.edu.pl



- ❄️ naprawy układów klimatyzacji
- ❄️ odgrzybianie
- ❄️ wyszukiwanie nieszczelności
- ❄️ obsługa pojazdów z nowym czynnikiem 1234YF
- ❄️ **NOWOŚĆ** - zakuwanie przewodów hydraulicznych - w przypadku awarii 24h

Serwis klimatyzacji
Agro-Klima Tomasz Faszczowy
Szybowice 298, tel. **505 081 076**



Usługi Budowlane Schuster

* **Malowanie** * **Tapetowanie** * **Rigipsy**
* **Gładzie** * **Posadzki**

www.german-shop.pl
info@german-shop.pl

Krzysztof Schuster
Olbrachcice 21 a
Tel: **606 631 142** **503 107 561**

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH



PLAN MIASTA
wydanie trzecie - aktualizacja 2018

dokładna mapa centrum miasta
spis nazw ulic i placów
mapa miasta z 1884 r.

oznaczenie atrakcji opisanych w przewodniku „Prudnik i okolice”

W redakcji „Tygodnika Prudnickiego” plan miasta kupicie **50% taniej** w zestawie z przewodnikiem turystycznym „Prudnik i okolice”

Serwis ogumienia
Kuliszewski
Wulkanizacja

Prudnik, Prężyńska 36
czynne pon-pt 8-17
tel. 608 036 326
www.serwisogumieniaprudnik.pl

FIRMA Z WIELOPOKOLENIOWĄ TRADYCJĄ

super promocja na opony **do 25% taniej**

gwarancja na opony **do 18 miesięcy**

wymiana na nową również w przypadku uszkodzenia przez Klienta
naprawa dętek metodą na gorąco

W OFERCIE MIĘDZY INNYMI:

Giti GitiSynergy 205/55R16 91H	68 dB
CST Medallion MD-A1 205/55R16 91V	71 dB
GT Radial Champiro FE1 205/55R16 91H	70 dB

OFERTA WYDZIERŻAWIENIA HALI

Zakład Karny w Nysie Oddział Zewnętrzny w Prudniku ul. Kościuszki 7a 48-200 Prudnik, posiada **do wydzierżawienia halę produkcyjną o powierzchni 282,32 m² z zapleczem magazynowym**. Hala wyposażona jest w pełną infrastrukturę techniczną, informatyczną oraz logistyczną. Więcej informacji na stronie Oddziału Zewnętrznego w Prudniku.

Telefon kontaktowy **602 767 598**

SPRZEDAŻ I MONTAŻ OKNAŁOŻY
OKNA DREWNIANE
OKNA ALUMINIOWE
ROLETY WEWNĘTRZNE
ROLETY ZEWNĘTRZNE

DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA

ZYSKujesz **JAKOŚĆ** (TUPOMINEK)

GAMA **OKNA**

GLUCHOŁAZY ul. Konstytucji 3 Maja 17a, tel./fax 77 439 46 74

NYSA ul. Piastowska 26, tel./fax 77 448 43 53

WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL • WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL

BIURO RACHUNKOWE
Małgorzata Jaszczyszyn-Koniarska

- ponad 25 lat doświadczenia
- wysoki poziom świadczonych usług
- profesjonalna obsługa firm oraz osób fizycznych (zeznania roczne, również przez Internet)

Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 406 80 85, 602 712 926
biurorachunkowe@kronos.net.pl

DOM
POGRZEBOWY

mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik

tel. całodobowy
602 471 380

Prudnik ul. Dąbrowskiego 4 tel. 77 436 23 71 | 77 436 20 13





WSKOCZ W SIODŁO

Stajnia Chocim zaprasza na **naucę jazdy konnej** dla początkujących i zaawansowanych, ogniska i bryczkę.

Prowadzimy też **wypożyczalnię rowerów**.

STADNINA KONI PRUDNIK
ul. Poniatowskiego 3a - tel. 77 436 32 06, 512 082 273

MJFILM JASZCZYSZYN
STUDIO FILMOWE

- kompleksowa realizacja filmów reklamowych, dokumentalnych, teledysków, artystycznych
- filmowanie/zdjęcia z drona
- filmy i zdjęcia ślubne
- przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 889 746 118
email: biuro.mjfilm@gmail.com
www.mjfilm.pl

ZAKŁAD ZDUŃSKI
oferuje

- stawianie pieców • naprawa i przebudowa pieców kaflowych z materiałów własnych i powierzonych

Tel. 510 180 150

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA

pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. **77 436 09 88**
kom. **698 840 820, 608 769 437**

LACHOWICZ

KABINY PRYSZNICOWE

RABAT DO 50%

TYLKO DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

Prudnik, ul. Kolejowa 59a
tel. **77 406 81 10**





MEDYCYNĄ I ZDROWIE

Zadzwoń - 570 057 005



Odbierz **darmową**
konsultację
dietetyczną online

www.akcjaodchudzenie.pl

dietetyk
Wioletta Szudlarek

NASZE GABINETY: Krapkowice ul.1 Maja 14, Kędzierzyn-Koźle ul. Jana Pawła II

Sklep Medyczny FIZJO-MED

... Jesteśmy aby pomagać



- Refundowane Przedmioty Ortopedyczne i Pomocnicze (pieluchy, stomia); - Sprzęt sanitarny;
- Wyroby Przeciwwyłakowe; - Materace Przeciwdoleżynowe;
- Profesjonalne Poduszki Ortopedyczne; - Ciśnieniomierze;

Prudnik, ul. Piastowska 64 w Prudnickim Centrum Medycznym
Poniedziałek - Piątek 8:00-15:00

Tel: 77 436-12-70 Kom: 697-383-768 Fizjo-Med Sklep Medyczny

ALERGOLOG

specjalista chorób płuc

LEK. MED. IWONA
ROBOTYCKA - LENCZUK

PRZYJMUJE

Nysa,
ul. Marcinkowskiego 2-4

Rejestracja Telefoniczna

77 448 00 33
606 928 653

Barbara
Wężykowska-Więcek
psychiatra

Prudnik,
ul. Staszica 4
rejestracja
696 020 254



OKULISTYKA, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA



Bożena Orkisz
SPECJALISTA CHOROÓB OCZU

Wizyty prywatne

plastyka powiek plazmą IQ, usuwanie guzków powiek.

Osocze bogatopłytkowe

lifting powiek i twarzy.

Prudnik, ul. Kościuszki 15

rejestracja telefoniczna: 77 436 02 01

OPTYKAn

Masz problem
z widzeniem?



dla naszych Klientów

BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU

Prudnik, ul. Górna 2
(obok Metra)

77 436 04 00

Usługi Medyczne

Wizyty domowe

lek. med specjalista chirurg

Maciej Skawiński

Gabinet: ul. Lompy 13

- porady specjalistyczne
- kwalifikacja do zabiegów:
 - laparoskopowej operacji pęcherzyka żółciowego,
 - przepukliny z siatką
 - żyłaków kończyn dolnych
- opieka pooperacyjna w domu pacjenta
- laseroterapia

tel. 602 606 626



Oferta specjalna
reklamy dla branży
medycznej i branż
pokrewnych

77 436 28 77

GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA



Sławomir Orkisz
SPECJALISTA CHIRURG

Usuwanie zmian skórnych, znamion, wrastających paznokci, przebarwień, zmarszczek, zmian posłonecznych, zmian naczyniowych i naczyniaków, esperal

NOWOŚĆ: OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE - lifting twarzy
FIBRYNA w leczeniu schorzeń stawowych, łysienia i ran

Prudnik, ul. Kościuszki 15

rejestracja telefoniczna: 602 284 121



KARDIOLOG
dr n. med.

Iwona Ossowska-Szymkiewicz

Prywatny Gabinet
Kardiologiczny

Glucholazy ul. Karłowicza 40
szpital MSW - AMBULATORIUM

ŚRODA PONIEDZIAŁEK

Echo serca

Testy wysiłkowe

Holter

EKG i RR

REJESTRACJA 502 231 770

akredytacja
indywidualna
ECHO

Jarosław Bugajski

Specjalistyczna Prywatna Praktyka Lekarska
specjalista chorób wewnętrznych

KARDIOLOG

Biała, ul. Opolska 18/1

Przyjmuje w czwartki - rejestracja 691 785 050

echo serca, holter EKG, holter
ciśnieniowy, test wysiłkowy,
USG brzucha i tarczycy,
doppler tętnic



CENTRUM STOMATOLOGICZNE
PRUDNIK, UL. KOŚCIUSZKI 15



NOWOŚĆ gaz rozweselający

poradnie czynne codziennie w godz. 8:00-17:00:
stomatologia zachowawcza, higiena jamy
ustnej, wybielanie zębów, ortodoncja, protetyka,
leczenie i usuwanie zębów w narkozie (dla pacjentów
niepełnosprawnych - w ramach NFZ), rentgen - zdjęcia
wewnątrzustne, panoramiczne, tomografia 3D

REJESTRACJA 77 436 37 07 PORADNIA CHIRURGII STOM. 77 436 35 27 RENTGEN 77 406 46 32



Gabinet Fizjoterapii FIZJO-MED

Kompleksowa Rehabilitacja, leczenie Zespołów Bólowych
Kregoslupa i Narządu Ruchu metodami: Terapia Manualna,
Suche Igłowanie z elementami akupunktury, Metoda PNF,
Kinesio Taping, fizykoterapia.

15-letnie doświadczenie w pracy oraz międzynarodowe
kursy pozwalają mi stosować skuteczne metody leczenia.

Prudnik, ul. Staszica 4
Nad Apteką Alga Farma

mgr Jakub Misztak

1. piętro gabinet 3

Rejestracja tel: 501-653-768

BEAUTY CONCEPT

PODOLOGIA USUWANIE ODCISKÓW, MODZELI, KURZĄJEK
TERAPIA PĘKAJĄCYCH PIĘT
OBCINANIE PROBLEMATYCZNYCH PAZNOCI
TERAPIA WRASTAJĄCYCH PAZNOKCI
TERAPIA NADPOTLIWOŚCI STÓP

KOSMETOLOGIA MEDYCZNA BIOREWITALIZACJA SKÓRY
BEZ UŻYCIA SKALPELA
MANICURE • STYLIZACJA RZĘS
KROPLÓWKI WITAMINOWE

FIZYKOTERAPIA MANUALNA MASAŻ LECZNICZY I RELAKSACYJNY

Beauty Concept Team



twoje-stopy

www.podologmarta.pl

REJESTRACJA: 509 828 484 | Prudnik, ul. Kościuszki 12c



PRACOWNIA
OPTYCZNA
ANNA ORKISZ



Prudnik, Przychodnia MEDICUS
II p przy Poradni Okulistycznej



578 976 386



czynne:
Poniedziałek - piątek
Wtorek

8:00-15:00
12:00-18:00



PRYWATNY SPECJALISTYCZNY
GABINET STOMATOLOGICZNY

SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ

LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ

DANUTA JURCZAK-RASTELLI

SPECJALISTA STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ

LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ

WANDA JASTRZĘBSKA-JURCZAK

Usługi:

- **implanty zębowe**
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka
- higiena jamy ustnej
- protetyka (protezy, korony, mosty)
- chirurgia stomatologiczna

FIBRYNA W CHIRURGII
STOMATOLOGICZNEJ

Prudnik, ul. Moniuszki 5/1 | tel. 506 153 396, 77 436 26 24
www.dentystaprudnik.pl | e-mail: stomatologprudnik@gmail.com



Meble Stylowe Jaro - Antyki

www.klasyczne-meble.pl

ul. Kruczkowskiego 5 48-303 Nysa
668 117 978 | 602 408 697 | 77 433 00 51

FLYNET

najlepszy
internet
w regionie

FLYNET
Prudnik, ul. Prężyńska 17
77 55 20 800
internetprudnik
www.flynet.com.pl

Re-gat

Usługi pogrzebowe
Sprowadzanie zmarłych z zagranicy
509 938 737

SW-BAU
Usługi Budowlane

Oferujemy budowę

- domów jednorodzinnych
- garaży i wiat
- dobudówek
- prace żelbetowe
- ogrodzenia z pustaków betonowych

Sebastian Willim
Nowa Wieś Prudnicka 9
48-210 Biała

tel. 505 910 628
e-mail: willimsebastian3@gmail.com

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEJ
HURTOWNI WÓD MINERALNYCH
(BYŁY WODNIK)

W ofercie m.in. wody w butelce szklanej: Jurajska, Staropolanka

Prudnik, ul. Powstańców Śl. - tel. 604 822 077
Czynne: pn-pt 7³⁰ - 13³⁰

ZIELEŃ
USŁUGI OGRODNICZO-PORZĄDKOWE

Kompleksowe, całoroczne utrzymanie zieleni i czystości na terenie posesji oraz terenów przyległych (np. chodników).

- zakładanie trawników
- koszenie trawników
- prace areatorem
- przycinanie żywopłotów
- przycinanie pielęgnacyjne drzewek
- przycinanie gałęzi oraz wycinka drzew
- uprawa działek glebogryzarką

Zieleń Jan Leicht
Piorunkowice 41, 48-200 Prudnik
508 291 955

Burmistrz Głogówka podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27.05.2020 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Głogówku oraz na stronie internetowej www.bip.glogowek.pl, zostały wywieszone na okres 21 dni, wykazy nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

centrum rolnicze Agro-Man

Łąka kwietna	1 kg	23zł
Łąka kwietna	4 kg	90zł
Trawa sportowa	5 kg	95zł
Trawa na suche tereny Safari	5 kg	89zł

Prudnik, ul. Przemysłowa 3, tel. 77 436 66 99

P.P.U.H.
GALANT S.C.
twoje meble od 1989 r.

kuchnie na wymiar
meble pokojowe
zestawy wypoczynkowe
meble biurowe
szafy wnękowe pod wymiar

77 436 98 33, 77 436 29 77 meblegalant@o2.pl
Salon i studio kuchenne: Prudnik, ul. Prężyńska 9, zakład: Prudnik, ul. Młyńska 27

Hubert KOPKA
Golczowice k/Głogówka
77 437 25 13, 880 589 872
www.kopka.infoopole.pl
kopkahubert@o2.pl

- brukarstwo
- roboty ziemne i rozbiórki
- roboty melioracyjne
- wykopy i drenaże

Prudnik, ul. Prężyńska 26
tel. 77 402 20 44, 783 502 295
pn-pt 8:00-16:00
sob 8:00-13:00

NIECH BĘDZIE CIEPŁO
SKŁAD OPAŁU

- WĘGIEL I GATUNKU
- WAGI ELEKTRONICZNE
- TRANSPORT GRATIS

BADYLARZE

Szkółka roślin ozdobnych Jarosław Hebda

Lubrza, ul. Nowej Naprawy 49
535 722 111

- rośliny ozdobne
- kora sosnowa
- podłoże ogrodnicze
- kamień ozdobny
- oraz
- akcesoria do instalacji automatycznych systemów nawadniających

Wędrowiec

DODATEK TURYSTYCZNY

GÓRY OPAWSKIE

Sprzątają, choć nie muszą

Część prudniczan dołączyła do modnej ostatnio akcji, zupełnie nieformalnej, polegającej na zbieraniu porzuconych w lesie śmieci podczas spacerów i wycieczek. Takie przypadki zdążyliśmy odnotować w rejonie Biskupiej Kopy oraz Lasu Prudnickiego. Jeśli więc czasem na skraju lasu zobaczycie worki z opadami, to nie dlatego, że ktoś je podrzucił, tylko są owocem społecznej pracy, za którą wszyscy powinniśmy podziękować. Dziękujemy! (d) ■

„Wędrowiec” wraca

Andrzej DEREŃ

Trudno było usiedzieć w domu przez pierwszy okres trwania epidemii, a zakaz wejścia do lasu zwał z nóg niejednego wędrowca, biegacza i cyklistę. Okres największych obostrzeń mamy za sobą, choć nie wiadomo, co się jeszcze wydarzy, a zwłaszcza jaka będzie sytuacja jesienią. Trudno, żyć trzeba, a wolny czas spędzać tak, by przynosił nam zdrowie psychiczne i fizyczne.

Po krótkiej przerwie na łamy „Tygodnika Prudnickiego” wracamy z dodatkiem turystycznym „Wędrowcem”. Zmieniamy nieco jego formułę bardziej idąc w kierunku propozycji wycieczek w bliższej i dalszej okolicy, a nawet tej całkiem odległej. Jeśli coś was zauroczyło, chcielibyście polecić jakieś miejsce, to śmiało piszcie do nas i przesyłajcie fotografie. Z Gór Opawskich, Borów Niemodlińskich, Szlaku Orlich Gniazd, Puszczy Kampinowskiej, Bilbao, czy Yellowstone.

Co do comiesięcznego wyboru polecanych imprez, to na razie się wstrzymamy. Przygotowanie kalendarza zajmowało nam sporo czasu, a odnosiliśmy wrażenie, że większość organizatorów nie bardzo dbała i zabiegała o taką, w końcu bezpłatną formę promocji swoich wydarzeń. Na pewno będziemy pisali o tych wydarzeniach turystycznych, które warto polecić i nad którymi nasze media będą sprawowały patronat. Oczywiście nie zabraknie turystycznych i krajoznawczych aktualności. Spodziewajcie też dużej dawki informacji z czeskiego pogranicza, wszak to cecha rozpoznawcza i zaleta sąsiedztwa ziemi prudnickiej i polskich Gór Opawskich. ■

Do zobaczenia na szlaku!

NOWE WYDAWNICTWO

„Z północy na południe” po raz drugi

Staraniem Euroregionu Pradziad ukazało się nowe wydawnictwo turystyczne – mapa i przewodnik „Euroregion Pradziad. Z północy na południe”

Andrzej DEREŃ

Bezpłatne wydawnictwo w nakładzie 3 tys. zawiera zgrabny opis najciekawszych atrakcji gmin i powiatów wchodzących w skład polskiej części „Pradziada”. Nie są teksty szczegółowe, a raczej wskazówki i podstawowe informacje, które bardziej dociekliwych mogą zachęcić do szerszych poszukiwań w literaturze bądź w terenie. Obok tekstów krajoznawczych są też ciekawostki dotyczące lokalnej historii lub postaci. Z terenu ziemi prudnickiej takie ciekawostki dotyczą najstarszej steli na białskim kirkucie (grób Estery), potężnego grodziska w Chrzelicach, czy odnowienie Ślubów Jasnogórskich Jana Kazimierza zainicjowane przez kard. Wyszyńskiego. Przewodnik nie omija żadnej eurore-

KONKURS

Zdobądź przewodnik i mapę

Dziesięć osób, które jako pierwsze w czwartek (21 maja) odwiedzą naszą redakcję z aktualnym wydaniem „Tygodnika Prudnickiego” i odpowiedzą na pytanie: w jakim mieście i przy jakiej ulicy znajduje się biuro polskiej części Euroregionu Pradziad, otrzymają od nas przewodnik i mapę. Do rozdania mamy dziesięć kompletów. **Zapraszamy!**



gionalnej gminy, dzięki czemu możemy natrafić na atrakcje, które zwykle omijamy podróżując między Moszną, Opolem, Biskupią Kopą, a Paczkowem.

Publikację uzupełniają bardzo dobre fotografie Aleksandra Kramarza (są też inni autorzy) i tylko żał, że niewielki rozmiar książecz-

ki nie pozwala na większy format niektórych zdjęć.

Mapy w skali 1:100 000 i 1:160 000 są dopieszczone i poprawione. Skala dedykowana jest raczej turystom zmotoryzowanym i cyklistom lubiącym przemierzać długie trasy. W odróżnieniu od przewodnika mapa obejmuje też czeską część euroregionu.

Publikacja jest wydaniem drugim poprawionym wcześniejszego przewodnika i mapy, a to znaczy, że ten cieszył się popularnością i zainteresowaniem turystów. W porównaniu z poprzednim wydaniem nowe ma zgrabniejszą szatę graficzną i jaśniejsze fotografie. Nie uległ zmianie kieszonkowy format. ■

AKCJA

Sadzonki od leśników

W kwietniu z okazji Międzynarodowego Roku Zdrowia Roślin Nadleśnictwo Prudnik zorganizowało akcję rozdania 130 sztuk sadzonek drzew. Były to: buk zwyczajny - 100 szt., dereń biały - 10 szt., jabłoń - 10 szt. oraz śliwa wonna - 10. Sadzonki można było odebrać sprzed siedziby Nadleśnictwa po uprzednim kontakcie telefonicznym. (d) ■

SPŁYW KAJAKOWY

Kajakiem z Dzierżysławic do Komornik

Klub Turystyki Kajakowej Rejak organizuje 30 maja z okazji Dnia Dziecka rodzinny spływ kajakowy na Osobłodze między Dzierżysławicami a Komornikami.

Długość spływu to 13 km lub w wariantcie krótszym do Kierpnia – 7 km. Zbiórka w Dzierżysławicach o godz. 9.00. Koszt uczestnictwa:

60 zł (kajak dwuosobowy) lub 40 zł (jedynek). Zapisy pod numerem tel. 608 736 036. Organizatorzy obok kajaku zapewniają wiosło, kapok i logistykę. Uwaga! Ilość miejsc ograniczona. (d) ■

Osobłoga jest jedyną rzeką na ziemi prudnickiej, na której regularnie organizowane są spływy kajakowe



TURYSTYKA

MAT w Białej

Gmina Biała wprowadziła nową usługę: Mobilny Asystent Turystyczny

MAT, czyli Mobilny Asystent Turystyczny to w skrócie - informator turystyczny w postaci aplikacji do zastosowania na smartfonie lub tablecie w oparciu o systemy operacyjne dostępne na platformach iOS oraz Android. Aplikacja jest połączeniem mobilnego nowoczesnego przewodnika turystycznego i nawigacji. Nie dość, że urządzenie można mieć zawsze przy sobie zwiedzając okolice Białej, to jeszcze aplikacja podpowie, co jest warte zobaczenia i gdzie to się znajduje.

MAT przeznaczony jest oczywiście dla turystów zwiedzających Białą i okolice, ale może być przydatna także dla mieszkańców gminy Biała zainteresowanych historią. W ramach Mobilnego Asystenta Turystycznego na terenie gminy Biała zastosowano 14 znaczników, dzięki którym można obejrzeć prezentacje ze starymi zdjęciami, kadrami z filmu czy obiektami 3D, a także przyrzeć się nieistniejącym już budynkom, jak np. synagoga czy szkoła żydowska na ul. Wałowej. Prezentacjom towarzyszy czytany przez lektora tekst w języku polskim i niemieckim.

MAT został wykonany podczas projektu realizowanego w ramach unijnego programu pn. „Horyzont



Stanowisko MAT przy cmentarzu żydowskim

2020” - w zakresie badań naukowych i innowacji na lata 2014-2020. Projekt sfinansowano ze środków pochodzących z budżetu UE oraz budżetu gminy Biała.

Miejsca i obiekty, które można poznać z Mobilnym Asystentem Turystycznym zostały opracowane w ramach 4 różnych ścieżek dostępnych w aplikacji oraz na stronie: www.fucco3d.com/nieodkrytabiala. ■

1. SPACER PO BIAŁEJ: Rynek w Białej - Wieża wodna (ul. Wodna) - Baszta (ul. Prudnicka 6) - Wieża ciśnieniowa (ul. Wodociągowa) - Kościół Ewangelicki (ul. Kościuski 10) - Kościół pw. Wniebowzięcia NMP (ul. 1 Maja 8) - Zamek (Plac Zamkowy).

2. ŚLADAMI BIAŁSKICH ŻYDÓW: Gmina Żydowska (ul. Ks. Koziółka) - Cmentarz Żydowski (ul. Ks. Koziółka) - Szkoła Żydowska (ul. Wałowa) - Synagoga (ul. Wałowa).

3. SZLAKIEM KOŚCIOŁÓW: Kościół pw. Wniebowzięcia NMP (ul. 1 Maja 8) - Kościół pw. św. Jakuba Starszego w Prężynie - Kościół pw. św. Jana Chrzcziciela w Solcu - Kościół pw. św. Stanisława Męczennika w Ligocie Białskiej - Kościół pw. Nawiedzenia NMP w Łączniku.

4. ŚCIEŻKI NIE DO ZAPOMNIENIA: Zamek w Chrzelicach - Zamek w Białej (Plac Zamkowy) - Kościół Ewangelicki w Białej (ul. Kościuski 10) - Synagoga w Białej (ul. Wałowa).

Instrukcja użycia Mobilnego Asystenta Turystycznego:

1. Pobierz bezpłatną aplikację z GooglePlay lub AppStore i zainstaluj ją na swoim telefonie.
2. Z menu aplikacji (w prawym górnym rogu ekranu) pobierz ścieżkę, której nazwa widnieje pod zdjęciem zabytku.
3. Zainstaluj wskazaną ścieżkę (niezbędna jest włączona lokalizacja).
4. Po instalacji ścieżki, aplikacja automatycznie uruchomi kamerę telefonu – wówczas należy zeskanować zdjęcie zabytku.

Uwaga: instalacja danej ścieżki jest jednorazowa i przy kolejnym zabytku na tej samej ścieżce wystarczy tylko wybrać ją z menu, a kamera się uruchomi.

GÓRY OPAWSKIE

Koronaturystyka?

Trwająca epidemia zmusza niektóre osoby do uprawiania turystyki w niekonwencjonalny sposób

Andrzej DEREN

Jednym z nich jest korzystanie z kamperów, ale to też tylko dla osób, które posiadają uprawnienia na ich prowadzenie. Co dają kampery? Przede wszystkim ograniczają kontakty z innymi osobami, co się dzieje przy okazji korzystania z obiektów noclegowych. To nic, że rząd ściągą kolejne obostrzenia i umożliwia korzystanie z hote-

li, czy schronisk. Zawsze będzie grupa osób, chcąc maksymalnie zachować dystans do innych, nie rezygnując jednak z możliwości podróży.



Naszą fotografię wykonaliśmy 14 maja o wczesnym poranku na leśnym parkingu koło Dębowa. Pasażerowie jeszcze spali.

Jeśli dojdzie do pesymistycznego scenariusza trwania epidemii przez najbliższe lata, to można spodziewać się wzrostu zainteresowania taką właśnie turystyką. To wskazówka dla samorządów i prywatnych gestorów turystyki, by mieli przygotowane stanowiska na przyjęcie kamperów. W 2010 r. Prudnik gościł turystów w ramach Europejskiego Tygodnia Turystyki Rowerowej, którzy przyjechali do nas głównie kamperami. Efektem tego doświadczenia miało być przygotowanie na terenie gminy miejsc mogących przyjąć gości z „domkami na kółkach”. Niestety niewiele, albo nic z tego nie wyszło. Szkoda, bo za chwilę może okazać się, że kamperowych turystów będzie u nas coraz więcej. ■

Reklama ogłoszenia

PIANINO
STROJENIE • NAPRAWA
662-046-560

USŁUGI STOLARSKIE
DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
(Z DREWNA LITEGO LUB OKLEINOWANE OKLEINAMI NATURALNYMI)
SCHODY JESIONOWE, BUKOWE, DĘBOWE
(PROSTE LUB ZABIEGOWE, MONTOWANE NA BETON LUB SAMONOŚNE)
INNE USŁUGI STOLARSKIE
PRODUKCJA - MONTAŻ

Miłowice 19(K. BIAŁEJ)
TEL. 695 432 242, 77 437 68 19
WWW.WANIEK-STOLARSTWO.PL
E-MAIL: BIURO.STOLARZ@O2.PL

stolarstwo
WANIEK

Ponad 60 lat na rynku
Tradycja i doświadczenie!

USŁUGI hydrauliczne
Instalacje sanitarne:
grzewcze
wod-kan-gaz

Sebastian Marzotko
667 562 421; 888 855 664

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE-ŚLUSARSTWO
bramy
ogrodzenia
balustrady
stal nierdzewna
usługi spawalnicze

METALFLEX 48-250 Mionów 53b, tel. 665 379 024, www.metalflex.com.pl



KOMUNIKAT BURMISTRZ GŁOGÓWKA INFORMUJE

IŻ NA TABLICY OGŁOSZEŃ URZĘDU MIEJSKIEGO W GŁOGÓWKU DNIA 27 MAJA 2020 ROKU ZOSTAŁO WYWIESZONE OGŁOSZENIE O DRUGIM PRZETARGU USTNYM OGRANICZONYM O SPRZEDAŻY NA WŁASNOŚĆ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY GŁOGÓWEK. **DRUGI PRZETARG USTNY OGRANICZONY obejmuje sprzedaż działki: 362/4 mapa 4 obręb Biedrzychowice - powierzchnia 0.0250 ha - wartość działki: 4000,00 zł. wysokość wadium: 800,00 zł.**

Wymieniona działka nr 362/4 mapa 4 obręb Biedrzychowice miejscowego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Głogówek zatwierdzonego Uchwałą Nr XXVII/194/2016 Rady Miejskiej w Głogówku z dnia 29 listopada 2016 roku wyż. wym. działki stanowią teren zabudowy mieszkaniowo-usługowej, oznaczonej symbolem „1MU”.

Działka jest własnością Gminy Głogówek, która uwidoczniona jest w księdze wieczystej KW Nr OP1P/00046268/6 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Prudniku V Wydział Ksiąg Wieczystych w Prudniku. Działy III i IV wymienionej księgi nie zawierają żadnych wpisów.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie gotówką wadium w wysokości podanej przy działce niniejszego ogłoszenia na konto Gminy Głogówek nr 35 89040001 1000 0000 4819 0007 Banku Spółdzielczego w Głogówku w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 czerwca 2020 roku.

Pierwszy przetarg ustny ograniczony odbył się dnia 23 marca 2020 roku. **Drugi przetarg ustny ograniczony odbędzie się dnia 29 czerwca 2020 roku o godzinie 9.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głogówku (parter - sala posiedzeń).** Pełne ogłoszenie zamieszczone jest także na stronie Urzędu Miejskiego w Głogówku: www.bip.glogowek.pl Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Głogówku Wydział Mienia Komunalnego i Ochrony Środowiska w godzinach urzędowania lub telefonicznie po numerem (77) 4-069-922.

CZESKIE POGRANICZE

Nasz mały wypad za granicę

Zanim wysoko postawione osobistości w Warszawie pozwolą nam znów cieszyć się możliwością odwiedzania pogranicza naszych czeskich sąsiadów, my zapraszamy do lektury artykułu Daniela Długosza – Pency, która swego czasu skorzystała z atrakcji kolei wąskotorowej Osoblaha – Třemešna. Tekst powstał jeszcze przed epidemią koronawirusa.

Daniela DŁUGOSZ - PENCA

Stoi na stacji lokomotywa – zupełnie jak w wierszu Tuwima. Stoi i czeka, bo turystów przybywa, obszerny parking wypełniają samochody, także z rejestracją polską. Nikogo to nie dziwi, bowiem w soboty i niedziele, wiele rodzin przyjeżdża do Třemešnej ve Slezsku, aby odbyć prawie historyczną podróż do Osoblahy, a to wszystko – zaledwie prawie parę chwil po

przekroczeniu granicy polsko – czeskiej w Trzebinie.

Przygoda w wąskotorówce

Odbyłam tę podróż dość dawno w Dniu św. Marcina z postojem w Bohušovie – oczywiście była tam gęsina i inne potrawy, ale najpiękniejsza była jazda w otwar-

tych wagonach, pod wiatr, wśród pięknej przyrody, bo pociąg jedzie powoli – czasem staje i dyszy, dymi i niknie wśród drzew. Podróż z Třemešnej do Osoblahy samochodem – przez wioski i pola, nie ma takiego uroku. Kiedy więc przyjechał brat z Białegostoku, postanowiliśmy przeżyć ową przygodę, prawie jak w westernie na Dzikim Zachodzie.

Bilet można zamówić w internecie, wtedy jest się w wagonie z rezerwacją, ze stoliczkiem i miejscem numerowanym. Kupiony w kasie gwarantuje miejsce według upodobania, w wagonie zamkniętym. Jeżdżą więc ludzie z dziećmi, ekwipunkiem turystycznym i jedzeniem. Piwo, wodę i alkohol można kupić w barze wagonowym. Dla mnie i wielu rodzin z dziećmi ważna była przedwojenna lokomotywa – ładnie pomalowana, błyszcząca i fotogeniczna. Kolejną fascynacją były wagony odkryte, panoramiczne, bo widać było jak pełzną niczym wąż, czasem świst, czasem gwizd i kłęby dymu przed nami. Wokół zaś jedwabiste – łany zbóż, zwłaszcza jęczmienia na piwo. Wciąż przeto w pamięci leciały mi zwroty z wiersza Juliana Tuwima - „Lokomotywa” - bo były nawet grubasy i jadły kiełbasy – popijając piwem. Dzieci chodziły pomiędzy siedzeniami, psy z biletami siedziały obok właścicieli, koty drzemały w koszykach – cudownie do stacji Osoblaha, a potem? Oczywiście dworzec, też kramik z pamiątkami i smacznymi bułeczkami – to smakołyk regionalny.

Wyprawa na cały dzień

Trzeba jeszcze pokrótce przypomnieć historię tej kolejki, która do naszych czasów przetrwała, choć było trudno. Czesi o nią jednak dbają i nie narzekają na brak turystów, bo jest to całodzienna wyprawa i nie wszyscy się mieszczą. Budowa trakcji rozpoczęła się w 1898 r., a więc 120 lat temu uruchomiono linię kolejową z Třemešnej ve Slezsku do Osoblahy, w celach przemysłowych poniekąd, bo dla przewozu buraków do cukrowni. Po modernizacji i remoncie – służyła także przewozom pasażerskim.

Od 2002 roku, organizowana jest impreza o nazwie Dzień Kolei Třemešna ve Slezsku – Osoblaha.

W składzie pociągu turystycznego znajdują się trzy wagony pasażerskie, jeden dla osób na wózkach, wagon barowy, wagon dla rowerzystów oraz z generatorem prądu. Wyjeżdża się około godz. 10.00, a wraca o 17.00. Po prawie 2 godz. jazdy z Třemešnej, gdzie można na stacji obok biletów kupić kartki pocztowe, pamiątki, zrobić zdjęcia – dojeżdża się piękną drogą do Osoblahy. I co dalej? Do miasta jest dość daleko (2 km). Po drodze most i widok na spokojnie płynącą Osoblągę (Osoblahę), gdzie w zasięgu wzroku widać granicę między Czechami i Polską. Dalej, wspinając się pod górę schodami, mija się stare mury obronne, a za nimi spokojna miejscowość z blokami, rynkiem i fontanną. Są też sklepy i izba regionalna. Jest restauracja z knedliczkami z sosem, pieczenią i surówką oraz dobre piwo. Jeśli ma się jeszcze siłę i czas, to można zwiedzać dawne miasteczko, posiedzieć przy fontannie i nacieszyć się pysznymi lodami. Kiedyś było przejście graniczne przez Pomorzowiczki, ale na mocy układu z Schengen 21 grudnia 2007 r. zostało zlikwidowane i dziś można tam jeździć bez żadnej kontroli (przed epidemią).

Zauważyłam też, że to miejsce ma szczęście do ósemek – jakby znak nieskończoności, bo w 1948 (70 lat), po otrzymaniu nowych wagonów motorowych, wąskotorówka zaczęła normalnie kursować; w 1988 – zlikwidowano przewozy towarowe na rzecz wyłącznie pasażerskich. Pamięamy też, że od 1898 r., kiedy przyjechał tu pierwszy pociąg, jest już ponad 120 lat. Tak więc mnożą się okrągłe daty kolejnego uruchamiania tej linii kolejowej dla pasażerów, z czego zwłaszcza w sezonie korzystają turyści po obu stronach granicy. Jeśli więc chcemy powrócić do atrakcji podróżowania pociągiem, jak w dalekiej młodości, to polecam wyprawę z Třemešnej do Osoblahy. Warto! ■



Trchę pary, dymu i sadzy - taka jest czeska wąskotorówka

CZESKIE POGRANICZE

Walka o lasy w rezerwacie koło Rejvizu

Wobec monitów ekologów Ministerstwo Środowiska Rep. Czeskiej ponownie zakazało ścinania świerków w rezerwacie przyrody koło Rejvizu

Andrzej DEREN

Już po raz drugi czescy urzędnicy anulowali wyjątek zgodnie z którym administracja Obszaru Chronionego Krajobrazu Jesioników zezwoliła na wycinkę świerków zaatakowanych przez kornika na terenie rezerwatu „Rejviz”.

Jeszcze wiosną 2018 roku ekologom udało się uzyskać zakaz używania środków chemicznych do zwalczania korników oraz ograniczyć zasięg wycinki. Teraz chcą całkowitego zakazu wycinania drzew na terenie rezerwatu. Zdaniem leśników taka decyzja może spowo-

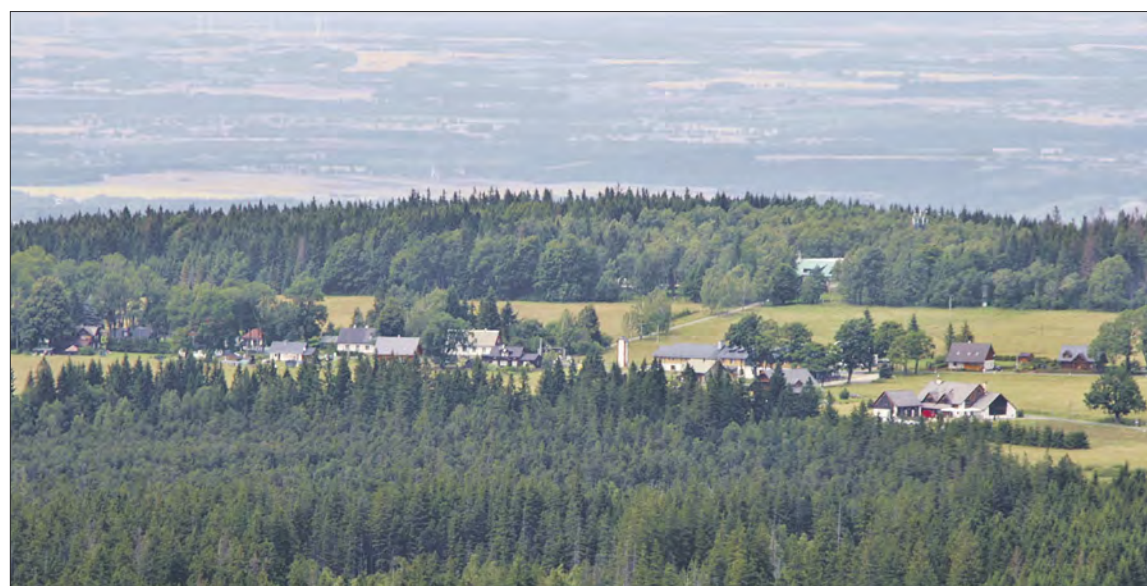
dować niekontrolowane rozprzestrzenianie się kornika na sąsiednie lasy gospodarcze, które dotąd nie zostały zaatakowane przez owada.

- Od początku mówimy, że nie ma sensu niszczyć rezerwatu. Objęty jest on najwyższym stopniem ochrony, co oznacza, że człowiek powinien tam dać działać przyrodzie – mówi dla portalu iDnes.cz Ondřej Bačík z Towarzystwa Przyjaciół Jesioników.

Rezerwat przyrody „Rejviz” powstał w 1955 r. i obejmuje ochroną górskie torfowisko położone na wysokości ok. 760 m n.p.m. Jego powierzchnia na obejmuje tereny leśne i łąkowe o łącznym areale 328,5 ha.

Według wcześniejszych ustaleń leśnicy mogli wyciąć drzewa w pasie o szerokości od 100 do 150 m wzdłuż południowej i zachodniej granicy rezerwatu. Pracownicy Obszaru Chronionego Krajobrazu Jesioników będą monitorowali sytuację na

granicy rezerwatu. Jeśli okaże się, że przedsięwzięte środki nie wpłyną na ograniczenie rozprzestrzeniania się kornika w lasach gospodarczych, to prowadzenie dalszej wycinki drzew w rezerwacie niczego nie rozwiąże.



Rezerwat „Rejviz” położony jest na południe od miejscowości o tej samej nazwie

- Stojące, wymarłe drzewa chronią glebę przed wysychaniem, ponieważ gnijące pnie pomagają zatrzymać wodę i dostarczają młodym drzewom składników odżywczych - uważa Ondřej Bačík. ■



WYPRAWY Z TYGODNIKIEM PRUDNICKIM

Do Czerwonego Krzyża

Północne kresy ziemi prudnickiej to spory fragment rozległych Borów Niemodlińskich. Z pozoru równinne i monotonne lasy pełne są ciekawych miejsc. Na początek proponujemy, na rozgrzewkę, 10-kilometrowy spacer. Będzie równo i wygodnie.

Andrzej DEREŃ

Bory Niemodlińskie są nazwą geograficzną, która nie do końca jest prawidłowo kojarzona w okolicach Prudnika. Tutaj na lasy między Chrzelicami a Prószkowem „zawsze” mówiło się „Smolarnia”, od nazwy przyleśnej miejscowości i przystanku autobusowego przy szosie Prudnik – Opole. O ile do lasu w Pokrzywnie chodziliśmy na wycieczki, to tutaj cel wyprawy prawie zawsze był jeden – grzybobranie.

Tymczasem warto ten obszar poznać również od strony krajoznawczej. Bory Niemodlińskie idealne są na wycieczki rowerowe. Na leśne drogi optymalny będzie rower z szerszym bieżnikiem opony. Sporo tu piasku. My proponujemy wycieczkę pieszą, bo nie każdy ma blisko do tych lasów i nie do każdego samochodu zmieści się rower. Naszym celem będzie Czerwony Krzyż.

Z Przechodu

Wycieczkę zaczynamy od obszernego parkingu przyleśnego w Przechodzie w gminie Korfantów. To dawny powiat prudnicki, więc historycznie możemy czuć się tu jak u siebie w domu. Jeśli znajdziemy miejscowe artefakty z czasów niemieckich, to będą z napisem „Kreis Neustadt”. Wchodzimy do lasu i kierujemy się na północny wschód Drogą Opolską. Jeśli przyjrzeć się starym mapom, to zauważymy, że



Niewielki, żeliwny Czerwony Krzyż wyznaczał dawniej północne granice ziemi prudnickiej. W sąsiedztwie były zabudowania związane z gospodarką leśną, a według legendy karczma.

Bory Niemodlińskie przecięte są dwoma rodzajami dróg. Pierwsze są niemal idealnie proste i przecinają się pod kątem prostym, a drugie są nieregularne. Te pierwsze są nowsze, pochodzą z czasów planowej gospodarki leśnej. Te drugie są starymi traktami. Droga Opolska jest właśnie taką starą trasą, a jak nazwa wskazuje, kierowała dawnych podróżnych do Opola (z Nysy).

Po drodze miniemy kapliczkę „bez historii”, a następnie kolejne miejsce święte, tym razem z wizerunkiem o. Pio. To w tym miejscu miał zginąć żandarm, którego konia

spłoszyły dziki. W okresie międzywojennym w kapliczce znajdował się obraz Matki Bożej.

Obóz robotników leśnych?

Jeszcze dalej jest krzyż i figura Matki Bożej – miejsce grobu żołnierza niemieckiego, który zginął w styczniu 1945 r. Stąd już całkiem blisko do dużego rozdroża (łączy się tu aż sześć dróg!) i Czerwonego Krzyża. W dawnych czasach miał tu stać zajazd dla podróżnych na szlaku z Nysy do Opola. Czy to prawda, czy tylko legenda, trudno stwierdzić.



Na Drodze Opolskiej odsłaniają się wały wydymowe

Raczej legenda zważywszy na to, że dawniej mało kto decydowałby się na budowę gospody w środku lasu. Bardziej opłacalne i bezpieczniejsze było to w mieście lub na wsi, wśród ludzi. Według innego źródła dopiero w 1871 r. pewien weteran wojenny zbudował tu karczmę, która wkrótce miała spłonąć wraz całą rodziną wewnątrz. Ten dramat ma tłumaczyć czerwoną barwę krzyża. Z dawnych map wiemy, że znajdował się tu dom myśliwych (Jägerhaus), a miejsce nazywano Rothe Kreuz, czyli „czerwony krzyż”. Intrygujące są mapy ze schyłkowego okresu III Rzeszy, na których Czerwony Krzyż opisany jest dodatkowo jako „Waldabr. Geh.”. Czyżby funkcjonował tu obóz pracy dla robotników leśnych?

Miejsce to wyznaczało północną granicę ziemi prudnickiej. Dalej była już ziemia niemodlińska.

Wydmy jak nad morzem

W drodze do Czerwonego Krzyża przetniemy dość wyraźny, podłużny, piaszkowy pagór, przypominający



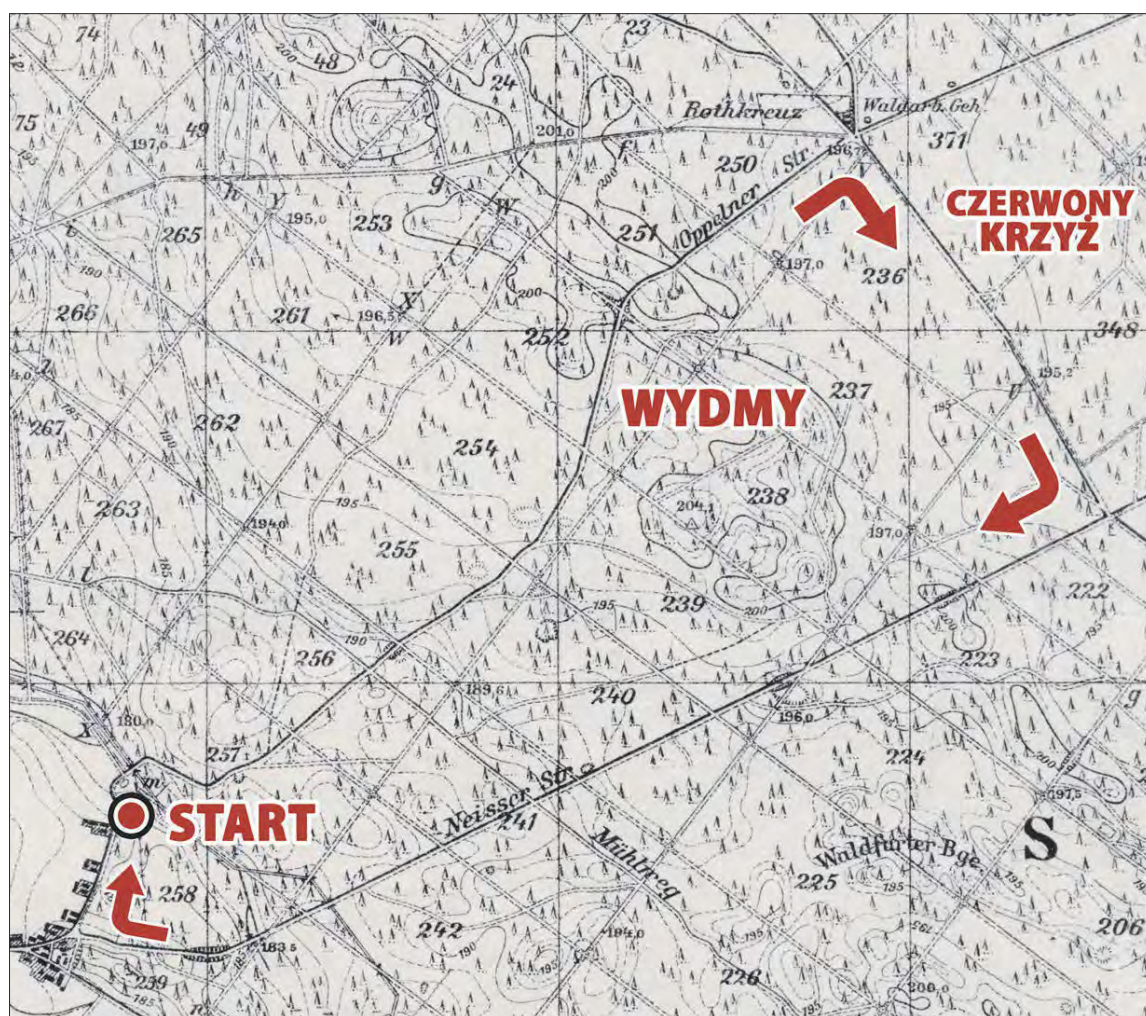
Drzewo ze skromną kapliczką i obrazkiem o. Pio upamiętnia miejsce śmierci niemieckiego żandarma, który zmarł w wyniku upadku ze spłoszonego konia.

krajobraz nadmorskich wydym. I faktycznie są to pasma glacialnych wydym wałowych dochodzących do wysokości 20 m. Lodowcowymi pamiątkami są też okazałe głazy, na które natkniemy się w wielu miejscach boru. Atmosferę „nadmorską” potęgują wszechobecne sosny. To zupełnie inny krajobraz leśny od tego znanego z południa ziemi prudnickiej. Choć monokultura sosnowa prezentuje się bardzo przyjemnie, to nie jest naturalnym obrazem przyrody tych okolic. W pradawnej puszczy Europy Środkowej dominował buk. Mimo to niemal cały teren Borów Niemodlińskich objęty jest prawną opieką, jako Obszar Chronionego Krajobrazu (forma ochrony o szczebel niższa od Parku Krajobrazowego).

Wędrując przez las warto zwrócić uwagę na zwierzyńnię. Jeśli nie hałasujemy, to na pewno natkniemy się na sarny, lisy, dziki, a może i większe zwierzęta.

Na skrzyżowaniu przy krzyżu skręcamy w prawo na drogę Kujańską, bo droga prowadzi na Kujawy. Przy kolejnym większym skrzyżowaniu znów skręcamy w prawo na Drogę Nyską, która zawiezie nas ponownie do Przechodu.

Cała trasa liczy 8 km. Oprócz Czerwonego Krzyża, w okolicy znajdziemy również Czarny, Zielony i Biały Krzyż. Jednak niech one będą pretekstem do kolejnych wypraw. Wycieczka do Czerwona Krzyża powinna przypaść do gustu tym, którzy wolą chodzić po równym i ogólnie nie forsować się. Turystów plecakowych tu nie spotkamy, bardziej spacerowiczów oraz cyklistów. ■



Mapa topograficzna z lat 40. XX w. z całą trasą wycieczki. Układ dawnych dróg niemal nie zmienił się do dziś.

Przechód – Czerwony Krzyż – Przechód

TRUDNOŚĆ



ATRAKCYJNOŚĆ



DŁUGOŚĆ TRASY

8 km

WYSOKOŚĆ N.P.M.

ok. 200 m n.p.m.

(maks. pięć gwiazdek)



Weekend

INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY



WSPOMINAJĄC ŚW. JANA PAWŁA II

Listy z Watykanu

W związku z niedawnym jubileuszem (18 maja minęła 100. rocznica urodzin Karola Wojtyły) wracamy do wspomnienia związanego z tym wielkim Polakiem, świętym naszych czasów. Dziś poprzez listy...

Grzegorz WEIGT

Ludzie listy piszą... no, może pisali, bo dzisiaj chętniej komunikujemy się poprzez zdawkowe informacje w internecie. Ale dlatego może nawet bardziej, takie tradycyjne - papierowe pamiątki są warte uwagi, zachowania.

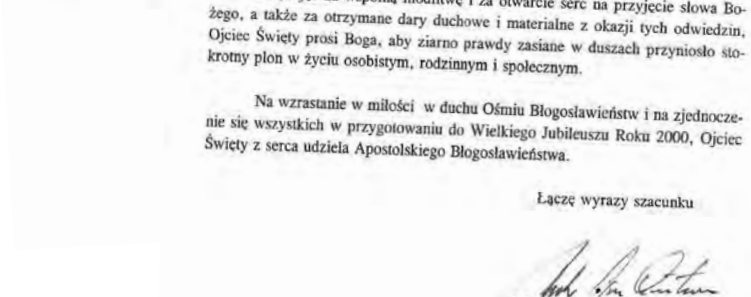
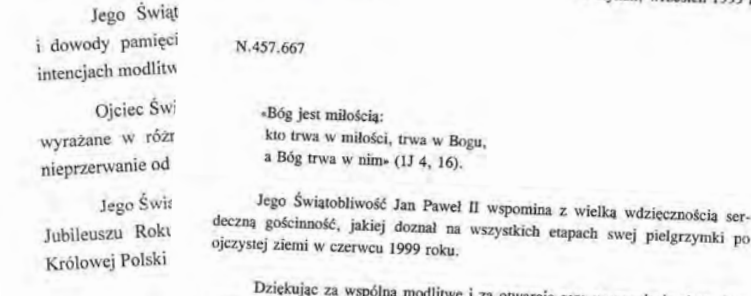
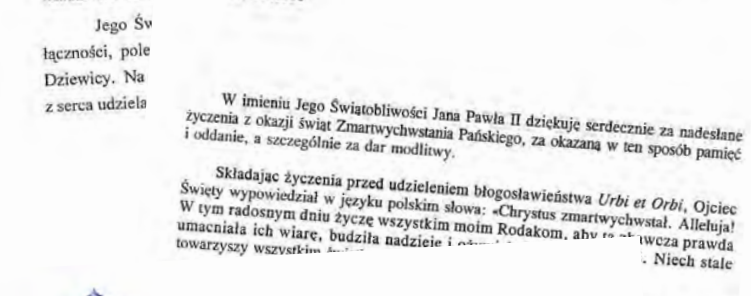
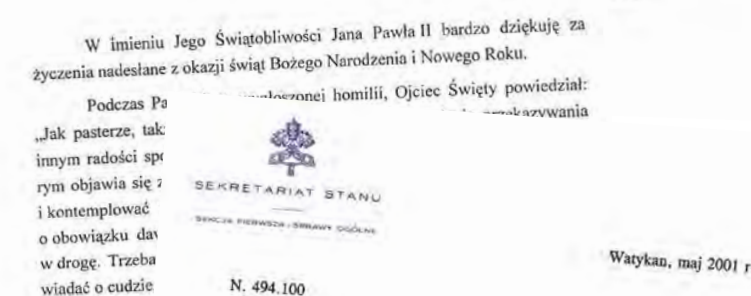
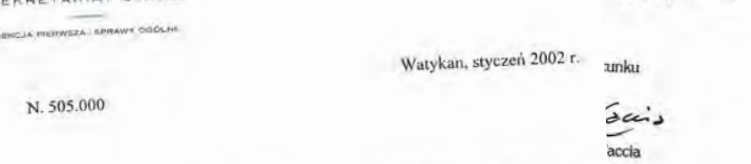
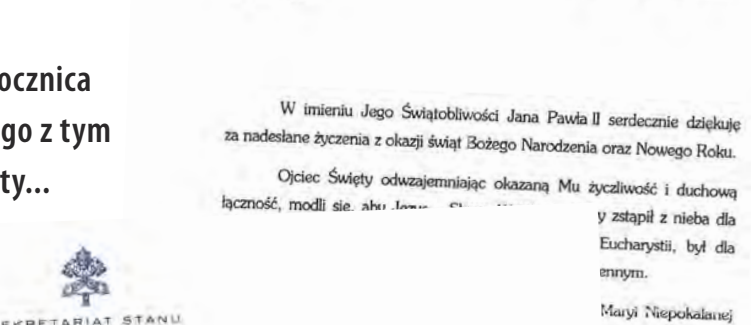
Swoimi pamiątkami dzieli się z nami Daniela Długosz-Penca. Oczywiście takich, podobnych listów ma więcej osób, „szczęściarzy”, którzy odważyli się napisać do Watykanu, mając nadzieję na odpowiedź z miejsca, do którego codziennie przychodzi tysiące wiadomości z całego świata, bardzo często pilnych, ważnych dla państw i narodów. A jednak odpowiedzi przychodziły. Część z tych domowych archiwów opublikowaliśmy w 2005 roku, tuż po śmierci Jana Pawła II, kiedy w „Tygodniku Prudnickim” drukowaliśmy w odcinkach wspomnieniowy „Album prudniczan”. To oczywiście, że nie odpisywał osobiście sam papież (nie wstałby od biurka), choć i tak się zdarzało. Przeważnie zastępował go któryś z watykańskich urzędników. Pod listami do Daniela Długosz-Pency podpisani są: Mons. Pedro López Quintana, Asesor i Mons. Gabriele Caccia, Asesor. Nie zmienia to faktu, że listy pisane były w imieniu Ojca Świętego Jana Pawła II i były jego odpowiedzią.

Prudniczanka pisała do papieża Polaka po prostu z życzeniami, cie-

sząc się z piękna tego pontyfikatu, faktu życia obok świętego. Były to życzenia z okazji bardzo tradycyjnych: świąt Bożego Narodzenia, uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego oraz rocznicy urodzin papieża i powołania na Stolicę Piotrową. I tak trzy, cztery razy w roku przychodziły odpowiedzi z Watykanu, od 1999 do 2005 roku. Kilka ostatnich lat życia Jana Pawła II. Każdy list to kilka słów, dołączony obrazek z podpisem papieża.

W 1999 roku jest też wspomnienie pielgrzymki do ojczyzny i zapowiedź Roku Jubileuszowego 2000 (to już dwadzieścia lat temu!). W maju 2001 roku były życzenia, które możemy powtórzyć i teraz: „Chrystus zmartwychwstał. Alleluja! W tym radosnym dniu życzę wszystkim moim Rodakom, aby ta zbawcza prawda umacniała ich wiarę, budziła nadzieję i ożywiała braterską miłość. Niech stale towarzyszy wszystkim światło wielkanocnego poranka”. W 2002 roku jest także - element bardzo osobisty - podziękowanie za przesłany papieżowi tomik wierszy Daniela Długosz-Pency. Kto, jak nie papież-poeta może docenić taką twórczość? Kilkanaście listów, ostatni z nich datowany jest na styczeń 2005 roku. Jest z życzeniami z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. W tym roku nie było już odpowiedzi z okazji Wielkanocy, nie było już też następnych listów.

Warto pisać, kiedy jest do kogo, kiedy możemy otrzymać odpowiedź, kiedy nie jest za późno. ■



Niektóre z obrazków dołączonych do listów z Watykanu dla Daniela Długosz-Pency w Prudniku



OBOK: zeskanowane strony kilku listów z Sekretariatu Stanu Watykanu

Nostalgicznie



W moim śnie
dotyk ust delikatny
jak motyla trzepot
kiedy budzę się
znikasz niczym zjawia
tylko pył gwiazdny skrzy
promienie wschodzącego słońca
nowy dzień witają
czekam byś śnił znowu



Przed starością nie ma ukrycia
Jest naturalnym etapem życia
Szczęściem jest spotkać tam
Miłość Miłosierną
Choćby Krzyża Cień
i Jemu ofiarować cień życia
Starczy los, cierpienie i ból
I tęskny dzień
I każde westchnienie
Naicichszy swój los

Džok

G ość zamówił schaboszcza-
ka w restauracji. Patrzy, a
kelner niesie danie trzymając
kotlet palcem.
- Panie kelner! Czemu trzyma
pan mój kotlet palcem?
- Bo nie chcę, żeby znowu upadł
mi na podłogę. ■

Wyteż umysł

		8		2		3		
1			3		7	5		8
					1		7	6
2		7		1		4		5
	3						6	
4		6		3		7		9
7	8		9					
3		1	6		8		5	4
		9		4		8	2	

	1			3				
8		9	6		2	1		
3	2	5	4		7			8
6	9							3
		4	3		8	7		
1							8	2
4			9		5		6	1
		1	2		4	3		5
		7		6			2	

KRAINA Z OLSZTYNEM I FROMBORKIEM	6	NA TAGANCE W MOSKWIE	IMIE DZIE- NIKARZA MU- ZYCZNEGO NIE- DZIEWIEKIEGO	MIASTO, MIEJ- SCE ŚMIERCI TADEUSZA KOŚCIUSZKI	WŁOSKI SAMOCHÓD	1	SĘDIA Z GUMKĄ PRZEDPORCIE	PAŃSTWO W AFRYCE, PO O- BU STRONACH RÓWNIKA	CZĘŚĆ ŁOŻYSKA
NASTRÓJ W JAKIMŚ ŚRODOWISKU			5					ZATOKA MORZA CZERWONEGO	CHRUŚCIEL AMERYKAŃ- SKI
MADRYCKI KLUB SPORTOWY				BUKIECIARSTWO JAPANESE LUTEX Z FILMU "WODZIRE"					
CIĄGŁE GRYMASY I NARZĘDZIA			21	15	ROBOTNIK PORTOWY	3	17		
12					ZESPÓŁ MARKA GRECHUTY ZBIORNIK PALIWOWY				18
PISARZ					AWANTURA		FESTIWAL ARTYSTYCZNY MŁODZIEŻY AKADEMIC- KIEJ W ŚWI- NOWIJCACH	JEDNA Z NAJ- DŁUŻSZYCH RZEK NA NO- WEJ GWINEI	MAŁA, OKRĄGLA CZAPECZKA, BEZ DĄSZKA
LAŚSO									8
PODRÓŻ STATKU	BAJKOPIARZ GRECKI	PODRZUCANE PRZES KUKŁKĘ	OKRYWA SZYJĘ	FILM W REŻYSERII PAWŁA PAWŁI- KOWSKIEGO	10	20	STAROŻYTNE PAŃSTWO		
4				KOMPOZY- TOR WĘGIEŃSKI	11	16	13	KONIEC REI	19
KUKŁKA PŁYWAJĄCY ZNAK NAWI- GACYJNY	14		2			DAVID, REŻYSER FILMU "BLUE VELVET"		7	9,22
				URZĘDOWE PAPIERY				DAWNA PIOSENKA ŻOŁNIERSKA	
NASZA OJCZYŻNA						NIEDUŻA MAŁPA O OBFITYM OWOŚCIENIU			

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

eprasa.pl 1b68423230

O LITERATURZE I NATURZE

Wyższość biblioteki nad apteką

Każdy mówi to, co chce. A ja byłem. Chrzelice – to jest wieś, to jest folwark – o jakim słyszano daleko... nawet dalej.

Jerzy STASIEWICZ

Dawniej. Ominęła go zaraza, plaga stonki, czynny społeczny. I książd nigdy nie mówił o parafianach, którzy nie wstawiali się obowiązkowo na sprzątanie kościoła – poganie z takiego, a takiego numeru. Rozumiał, pogoda, roboty w polu ze zgitym karkiem przy burakach, marchwi, cebuli. Tylko w oddali przemyskająca kolejka z ciekawości pozwalała prostować plecy. Przejazd wyznaczał rytm dnia. Jak Stasiewicz kiedyś pisał w wierszu.

Były urodziny siedemdziesiąte. Poety. Dobrego poety, któremu zazdrośczone wiedzy, chłopskiej gospodarności. A nazwisko jego określało gryzonie – tysiące ich w stodołach, szopach. Choć w Nowym Jorku miliony. To kuzyni z miasta, którzy opuścili Chrzelice jeszcze za Jaksy z Kopanicy. Okrętuąc się na gapę jak to myszowaci.

Mówiłem urodziny. Goście wiadomo z Nysy, z Łącznika, z Warszawy... Z Warszawy? Pytam grubszego pana, akurat kończył siódmy dewolaj.

– Gdzie Warszawa?

Przegryzł pieczyście, popił złościem.

– Chyba koło Piaseczna. Ale głowy nie dam.

Stoły uginały się od jadła, zasługa żony. Ułożyła jadłospis i miała baczenie na kucharki, kelnerów, męża, by nie zerkał na młode sąsiadki. Mimo siódmego krzyżyka oczy ma zdrowe. Okulary zakłada tylko słoneczne dla podkreślenia męskości.

W centralnym punkcie ogromnej sali na dębowych stołach okrytych lnianym płótnem stanęły: ap-

teka – z niezliczoną ilością butelek w różnych kształtach i wielkości, ze specyfikami wytworu jubilat. A co tam było wymienię w kolejności degustacji: śliwowica z rancza – rarytas. Bimberek tajnego składu, przeszło osiemdziesiąt procent. Pozwoliłem sobie trzy szklaneczki. Niech o mocy zaświadczy fakt; oddając moc w plenerze paliła się trawa. Wiśnióweczka – smak dzieciństwa. Samogon z melasy polecany starym kawalerom – łagodzi babowstręt. Morełówka dobra na cerę, bez drożdży. Były i wina. Tu smakowy prym wiodły niewiasty. I nie powiem, by

zachowywały wstrzemięźliwość. Mężczyźni dziękowali za klarowane. Smakosze wiedzą, że przy słabym procencie odbija się kwasem.

Biblioteka – mieszcząca się w starej, zdezelowanej walizce. Zdobyl ją pewnie praszczur w bitwie pod Austerlitz albo gdzieś indziej w kampanii napoleońskiej. Goniąc za wolnością dla Korony. Nadaremnie... Był w niej zestaw wydawnictw Krakowskiej Konfraterni Poetów, książki Literackiej PKP Jazdy, Miłość w czasach fejskultury i W poszukiwaniu panaceum Jasia Szczurka. O dziwo przy bibliotece było więcej



Jerzy Stasiewicz

ludzi niż w aptece. Wzrost czytelnictwa czy presja obecności poetów? A gość z Warszawy nawet kartkował Miłość... Choć apteki wcale nie opuszczał.

– To w przeszłości pracownik kilku ambasad. – Poinformowała mnie mała pani z rudym kokiem na głowie, prosząc o łyk bimberku:

– Być w Chrzelicach i ognia nie poczuć. – Wy tłumaczyła naukowo.

Kiedy odjeżdżaliśmy, po sali szemrano – skradziono walizkę. Ale w czasie pożegnań i ogólnego rozgardiaszu bagaże często lubią się zawiruszyć. Kto podróżuje nie raz przerabiał to na sobie.

Za dwa tygodnie przejazdem z Opola, wstąpiliśmy do wchodzącego w ósme dziesięciolecie na kawę. Przy kawie ciasto i to nie mało. Bo kobiety lubią się odchudzać dopiero jak talerz pusty. Ruszyliśmy na spacer wzdłuż torów, wydeptaną ścieżką do prowizorycznej stacji „Łąki”. Ku naszemu zdumieniu w kępie rzadkich krzaków, dostrzegliśmy naszą staroświecką walizkę pokrytą kropkami rosy. Sprawdzając dawną zawartość, okazało się, że z Majstersztyku chleba zostały brutalnie wydarte stronicie z utworami Goszczyckiego i Stasiewicza. A książki autorstwa Jana Szczurka zniknęły wszystkie. ■



RYS. GRZEGORZ WEIGT

OBYCZAJE

Powtórka z patriotyzmu

Jeszcze na początku tego roku tak się cieszyłam, że przez ostatnie 75 lat w Polsce, w Europie i właściwie na świecie, nie wydarzyła się trzecia wojna światowa.

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Znajac historię wiem, że co pewien czas, poza epidemiami, wybuchały konflikty szukające rozwiązań w wyniszczających wojnach i rewolucjach. Ten rok 2020 wydawał się być wyjątkowo zapisany. Ludziom już lepiej się powodziło. Cieszył mnie widok kobiet w błogosławionym stanie i wielu matek z dziećmi, budowane w Prudniku i poza nim nowe domy, piękne samochody, otwarty świat. Pozorny dobrobyt i spokój.

Uroczyście obchodzono święta narodowe, nawet utrwał się Dzień Flagi i Symboli Narodowych, zdążających do odradzania się patriotyzmu, w czym nawet Unia Europejska nie przeszkadzała. A przecież z

tym patriotyzmem bardzo różnie bywało, zarówno w latach międzywojennych, jak w czasie wojny, o czym przykro pisać, ale świadczą wręcz masowe cmentarze z ofiarami życia młodych, jak choćby we Lwowie, Wilnie, Warszawie, Monte Cassino, Westerplatte i inne. W latach powojennych coraz bardziej patriotyzm był jakby w ukryciu, bo i ojczyzna była niepewna. Niby mówiło się, działały związki młodzieży, organizacje społeczne, ale tak do końca z tą Polską różnie bywało. Jedynie w domach rodzinnych kultywowało się tradycje, pamiątki i bohaterów. Zwłaszcza literatura budziła i zobowiązywała do troski o domy rodzinne i ojczyznę. Kiedy już nadmierna „opiekuńczość” Związku Radzieckiego zaczęła ciążyć narodowi, to tu i ówdzie wyrastał jakiś ruch

patriotyczny, ale szybko był tłumiony – symbolem ks. Jerzy Popiełuszko.

Jakaż więc radość, że w latach 90. zaczęto wracać do kultywowania patriotyzmu. Czy wszyscy i wszędzie? Zapewne nie, bo jeszcze musiała się połączyć krew rodaków, by ukształtowała się władza, której można było zaufać. I może byśmy w to uwierzyli, tylko dlaczego w czasie świąt narodowych tak mało flag zdobi domy, instytucje i zabytki? Pamiętam lata 80., gdy trzeba było wywiesić flagę, żeby zmanifestować swoją przynależność narodową i z dumą patrzyło się na białą-czerwoną. Przyznaję, że nauczyłam się żyć w kraju, gdzie różni ludzie decydują o jego patriotycznym i ekonomicznym istnieniu, ale to co dzieje się teraz, przekracza moje poczucie przynależności obywatelskiej. Komu wierzyć i dlaczego? Przecież głównym celem partii rządzących nie jest troska o losy Polski – naszej jedynej ojczyzny, ale wzajemne kompromitowanie się zarówno społeczne, jak indywidualnie. Widoczną władzę

pełnią dziennikarze śledczy, prasa, internet i hejtowanie.

Dokąd to wszystko zmierza? Dziwię się, że jeszcze ktoś chce być prezydentem, ministrem, bo posłem i senatorem tak, łatwa kasa, przywileje, immunitety, nagrody i inne apanaże, bo naród płaci, żeby utrzymać władzę. Ludzie niby nowi, zaledwie paru znanych, a inni – kim są i skąd przybywają? Który z tych 10-ciu sprost obowiązkowi „ojca narodu”? Widzę, że łatwiej zmienić ustrój, status społeczny, niż mentalność karierowicza. Czy naród np. wie ile płacimy do UE – oczywiście z naszych podatków, ile kosztuje utrzymanie rządu, władzy zbyt obfitej i kosztownej i tak w każdym ustroju, kosztem obywateli, jakże „patriotycznych”. Od czasu do czasu różne grupy podnoszą alarmy, coś otrzymują i koniec. Kto teraz będzie odpowiadał za milionowe wydatki związane z parodią wyborów?

Cieszyłam się czasem pokoju i stabilnością w kraju, widziałam piękną rozbudowę dróg, obwodnice miast a także poprawę życia indywidualnego. Aż tu nagle nadeszła pandemia koronawirusa i życie zamarło. Taki mały wirus, a rozłożył gospodarkę światową. Czy to przypadek, że od Chin się zaczęło? W moim odczuciu to jakby trzecia

wojna światowa, bo tyle ofiar, a winnych jakoś nie ma. Po co nam ta wielka armia amerykańska, nowoczesne uzbrojenie, skoro wystarczy wojna biologiczna, jedna pandemia, która trzyma nie tylko ludzi w zniewoleniu, ale niszczy to, co jest podstawą bytu. Pomagają środki audiowizualne ale niszczy to kontakty społeczne, uderza w psychikę i poczucie bezpieczeństwa, budzi lęk, bezradność i depresję. Kiedy i czy to minie – nie wie nikt.

W 1939 roku, gdy wybuchła II wojna światowa, miała trwać parę miesięcy, a niszczyła ludzi i świat przez 5 tragicznych lat. Czy tak znowu ma być? Teraz dopiero apel do poczucia patriotyzmu, ratowanie siebie i narodu. Święta narodowe, kościelne, regionalne, nauka, wykłady, występy artystyczne, kontakty – tylko w internecie i telewizji. Można więc coś robić dla nas, bez nas. Tylko trudno się liczyć zaoocnie, umierać samotnie, rozluźniać więzy rodzinne i niszczyć kontakty międzyludzkie, bo teraz panem jest koronawirus, który może dopaść każdego i wszędzie ale konflikty trwają. Tak skonfliktowana władza tworzy konfliktowe społeczeństwo i naród, który ucieka od patriotyzmu w stres, egocentryzm, obojętność – byle przeżyć.

MOSZCZANKA

Dobrzy jak chleb

Dzisiaj zapraszamy do galerii w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Moszczance. Jest okazja, uczniowie szkoły zostali nagrodzeni w konkursie plastycznym „Dobrzy jak chleb”.

Grzegorz WEIGT

Organizatorem konkursu plastycznego „Dobrzy jak chleb - ojcowie polskiej duchowości i miłosierdzia” jest Puławski Ośrodek Kultury „Dom Chemika”. Zapraszamy do



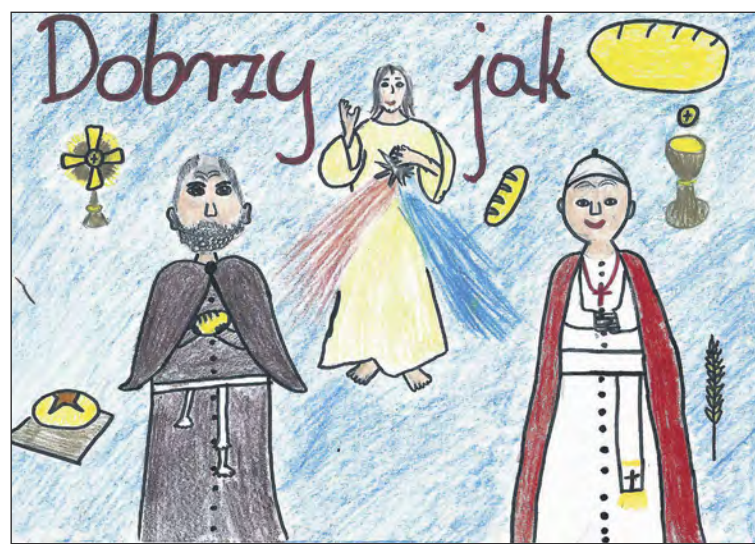
Brat Albert Chmielowski, Zuzanna Cieśla, kl 7



Druga nagroda: Sercem połączeni, Kinga Żurakowska, kl 8

udziału w konkursie organizatorzy wyjaśniali: „Tegoroczna edycja konkursu wpisuje się w obchody Roku Świętego Jana Pawła II, w 100. rocznicę jego urodzin oraz w XXI rocznicę nadania miastu Puław patrona świętego Brata Alberta Chmielowskiego. W życiu i drodze duchowej Karola Wojtyły niezwykle znaczącą rolę odegrała postać Brata Alberta Adama Chmielowskiego.

sztukę. Pasjonowały go poezja i teatr. Zrezygnował jednak z ambicji artystycznych, by służyć wyłącznie Bogu i ludziom w kapłaństwie. Jan Paweł II, podobnie jak Brat Albert, braterstwem nazaczył styl swego życia kapłańskiego, biskupiego i papieskiego. Celem konkursu jest przybliżenie postaci świętych Jana Pawła II oraz Brata Alberta Chmielowskiego, ojców polskiej ducho-



Druga nagroda: Dobrzy jak chleb, Weronika Szopa, kl 5



Pierwsza nagroda: Opoką bliźnim. Zesłani przez Pana, Marta Pawka, kl 8

Powracał do niej wielokrotnie w swoich kazaniach i homiliach. Zafascynowany nim od wczesnej młodości, poświęcił Chmielowskiemu swój najważniejszy utwór sceniczny „Brat naszego Boga”. Albert Chmielowski był dobrze zapowiadającym się malarzem. Zdradził jednak swą naturalną miłość do sztuki i wybrał krakowski przytułek dla nędzarzy, oddając im swe serce. Nie tylko im pomagał, ale stał się jednym z nich. Młody Karol Wojtyła również kochał

wości, wrażliwych na nędzę świata i poruszających ludzkie sumienia.”

Udział w tym konkursie wzięli także uczniowie ze szkoły w Moszczance. I jak się okazało z sukcesem. Ze względu na epidemię koronawirusa prace na konkursu należało przesyłać w formie elektronicznej (skan lub zdjęcie pracy plastycznej). Konkurs był skierowany do uczniów wszystkich poziomów szkół oraz osób dorosłych. Jury oceniało zgodność z tematem, interpretację

tematu, samodzielność pracy oraz kompozycję i walory artystyczne. Ogłoszenie wyników konkursu odbyło się 18 maja, w 100. rocznicę urodzin Karola Wojtyły. Pierwsze miejsce w kategorii dzieci szkół podstawowych klas IV – VIII zdobyła Marta Pawka za „Opoką bliźnim”. Ale i inni uczniowie z ZSP w Moszczance zostali nagrodzeni. Obok prezentujemy część prac.

Przy okazji, będąc w szkole w Moszczance, warto wspomnieć,

że Zespół Szkolno-Przedszkolny w tej miejscowości otrzymał certyfikat „Dobrze ZaPROJEKTowana Szkoła 2020” - za podejmowanie ambitnych wyzwań edukacyjnych umożliwiających uczniom odkrywanie pasji i twórcze doskonalenie kompetencji XXI wieku. Szkoła uczestniczyła w konkursie „Projekt z klasą” i udowodniła, że podchodzi do edukacji w sposób nowoczesny i tworzy warunki do rozwijania pasji i wspierania talentów. ■



Natomiast ci, co leczą, pomagają, narażając siebie i rodziny, to cisi bohaterowie? Oni nie otrzymują premii, odznaczeń, a czasem tylko przykre słowa. Może po zakończeniu pandemii koronawirusa, jeśli przeżyją, bo wielu umarło. Myślę, że jednak ludzie już nie będą tacy, jak przed tymi wydarzeniami. Czy lepsi – daj Boże, ale to przecież nie jest zjawisko nowe. W tej sytuacji wydobywam z pamięci wiersz, którego kiedyś się uczyłam i pamiętam. Bo mimo iż pisany jest na początku XX wieku w podobnej sytuacji, jest bardzo aktualny teraz. Jan Kasprzowicz – mądry i patriotyczny poeta pisał wtedy:

Rzadko na moich wargach
Niech dziś to warga ma wyzna.
Jawi się krwią przepojony
Najdroższy wyraz Ojczyzna.

Widziałem, jak między ludźmi,
Ten się urządza najtaniej
Jak pokłask zdobywa i rentę
Kto krzyczy, iż żyje dla niej.

Widziałem jak do jej kolan
Wstręt dotąd serce me czuje
Z pokłonem się cisną i radą
Najpospolitsi szuje.

Więc się nie dziwcie, ktoś może
Choć milczkiem słusność mi przyzna,
Że na mych wargach tak rzadko,
Jawi się wyraz - Ojczyzna.

Lecz brat mój najbliższy i siostra
W tak czarnych żałobach minie
Ci wiedzą, że chowam tę świętość
W najgłębszej serca głębinie.

Ja wiem, że jako jednostka
niewiele mogę, tak zresztą myśli
wielu ludzi naszej kochanej Ojczy-
zny. Chcą też wiedzieć, kto będzie

obciążony kosztem zamierzonych wyborów, ile kosztowała ta blokada zamierzonych wyborów, ile kosztowała ta blokada zawziętości, kto odpowie za inne wiadome straty z naszych podatków, ze znanych w rządzie osób. Mimo wszystko, wśród tej degrengolady na górze, ludzie potrzebują Polski wolnej, sprawiedliwej, mądrzej doświadczeniami, żeby nie sprawdziły się słowa Jana Kochanowskiego że:

„Nową przypowieść Polak sobie kupi, że i przed szkodą i po szkodzie głupi.” ■



SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ

sport@tygodnikprudnicki.pl



WKRÓTCE

WYWIAD
z Kamilem
Smolskim
prudnickim kolarzem
szosowym i górskim

1947-2020

Wielka strata

Na cmentarzu komunalnym w Prudniku pożegnano Zygmunta Wójcika, legendę prudnickiej Pogoni. Popularny Zyga sympatię środowiska koszykarskiego zdobył nie tylko dobrą grą, ale również przywiązaniem do barw naszego klubu. Wystąpił w ponad 700 meczach i zdobył przeszło 10 tysięcy punktów.

Damian WICHER

Zygmunt Wójcik urodził się 15 sierpnia 1947 roku w Czyżowicach. W biało-niebieskim trykocie zadebiutował na początku lat 60.

- Grał w Pogoni półwyczynowo przez ćwierć wieku, jako młodzik, junior, a następnie senior – wspomina Radosław Roszkowski, współautor publikacji „Pogoń Prudnik, historia klubu”. – Uważał się w tamtych czasach za zawodnika średniej klasy. Mógł grać w zespołach 1. ligi (dzisiejsza ekstraklasa), m.in. w Śląsku Wrocław, ale z powodu spraw rodzinnych został w Prudniku. Musiał pomóc mamie w wychowywaniu rodzeństwa, ponieważ opuścił ich ojciec i było ciężko. Uważał się natomiast za dobrego trenera. Przygodę tę rozpoczął w listopadzie 1966 roku z grupami młodzieżowymi. Ukończył wtedy w Opolu ogólny kurs instruktora sportowego, w 1972 r. we Wrocławiu kurs instruktora koszykówki, w 1977 r. w Spale kurs instruktora I klasy. W 1995 r. ukończył trzyletnie studia na warszawskiej AWF oraz kurs trenerski koszykówki II klasy. Wychował wielu zawodników I ligi i reprezentacji Polski, w tym m.in.: Krzysztofa Wysockiego, Jana



Zygmunt Wójcik i prezes Pogoni Dariusz Lis podczas jubileuszu 60-lecia prudnickiej sekcji koszykówki

Bilińskiego, Grzegorza Zielonkę, Mirosława Kalinowskiego, Mariusza Stalickiego, Daniela Steca czy Pawła Malinowskiego.

Zygmunt Wójcik chwalił sobie prudnickie warunki do uprawiania sportu.

- Występując w Pogoni przeżyłem wiele miłych chwil, trudno też nie wspomnieć o przywiązaniu do

kolegów, do klubu – podkreślał w wywiadzie dla „Głosu Włókniarza”.

Często powtarzał, że każdy powinien uprawiać sport, przynajmniej masowy. Pod względem zdobyci punktowej niewielu mogło mu dorównać w lidze międzywojewódzkiej. - Jest to chyba w pewnym stopniu łatwość wrodzona – mam na myśli skuteczność rzutową – poparta oczywiście solidną pracą. Dużą rolę odgrywa też wyczucie dystansu i łatwość uwalniania się w czasie krycia (...) Najtrudniej gra mi się wtedy, jeśli kryją mnie zawodnicy skocznii o dobrej szybkości. Nie lubię natomiast koszykarzy, których cechuje nonszalancja, lekceważą przeciwnika – wyjaśniał.

Uchodził za człowieka, który nigdy nie owijał w bawełnę. - Być może niejednokrotnie narażałem się kolegom, działaczom, ale bez względu na to lubiłem mówić prawdę – operować konkretnymi, nie przemilczać drażliwych spraw. Robiłem to zawsze dla dobra drużyny i klubu.

W trakcie meczów lubił też trochę podyskutować, tłumaczyć i głośno kierować grą młodszych kolegów.

Na początku lat 80. znacznie przyczynił się do ponownego awansu Pogoni do 2. ligi. Marzył, aby zagrać na tym szczeblu, ale po zwycięskim turnieju barażowym postanowił zakończyć karierę.

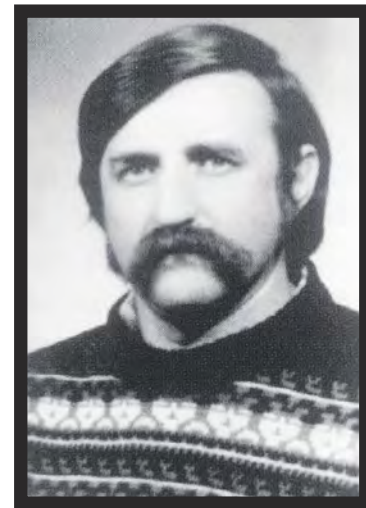
- Coraz trudniej wygospodarować czas na pracę zawodową, męczące treningi, szkolenie młodzieży. A przecież lat przybywa, mnie trudniej było przygotować się do rozgrywek niż moim kolegom – tłumaczył swoją decyzję.

Wieszając buty na kołku pokusił się o pewne porównania.

- Wydaje mi się, że w latach 60. gra była bardziej interesująca, zawodnicy byli bardziej zaawansowani technicznie, było w grze więcej improwizacji, widowiskowości. Obecnie gra jest bardziej siłowa, dynamiczna, obowiązuje ścisła dyscyplina, zawodnicy grają niezwykle agresywnie, ostro, na pograniczu faulu.

Wyrażał też troskę o przyszłość basketu.

- Jeśli nie będzie właściwej pracy w szkołach, na uczelniach, w klubach, to ta piękna dyscyplina sportu coraz szybciej chylić się będzie ku upadkowi. W mniejszych ośrodkach może umrzeć śmiercią naturalną. Muszą być odgórne zarządzenia, które umożliwią rozwój koszykówki, nie może wszystko kończyć się na programach nauczania w szkołach.



Zygmunt Wójcik 1947-2020

Latem 2000 roku Zygmuntowi Wójcikowi powierzono obowiązki trenera pierwszej drużyny Pogoni. Biało-niebiescy triumfowali w 3. lidze dolnośląskiej, lecz w turniejach barażowych, mimo w składzie takich zawodników jak: P. Plutka, T. Włodowski, B. Trytek, K. Kociuga czy bracia M. i T. Łakisowie, nie udało im się awansować do rozgrywek centralnych.

Zygmunt Wójcik przez lata pracował również w prudnickim Ośrodku Sportu i Rekreacji. Zmarł 9 maja. Cześć Jego pamięci! „Niezlą drużynę Pan w niebie kompletuje. Andrzej, Adam, Mirek, Edek, Antek, Marek i wielu innych z prudnickiej Pogoni. Spokój Twojej duszy, Zyga. Kondolencje dla rodziny. Łączę się w ból”, „Pasjonat jakich mało”, „Wielki trener i zawodnik. Na zawsze w pamięci”, „Od niego zaczęła się nasza przygoda z koszykówką. Spoczywaj w pokoju, trenerze”, „Miałem zaszczyt być z Panem na obozie sportowym. Wielka strata, równy gość” – oto kilka wpisów w mediach społecznościowych. ■



W barwach Pogoni rozegrał ponad 700 meczów i rzucił 10 tysięcy punktów



PIŁKA NOŻNA

Z awansami, ale bez spadków

Zarząd Opolskiego Związku Piłki Nożnej przyjął uchwałę o zakończeniu sezonu 2019/2020 w prowadzonych przez siebie rozgrywkach 4. ligi i klas niższych. Zachowane zostały zasady awansów, zrezygnowano natomiast ze spadków.

Damian WICHER

Miejsca poszczególnym drużynom przyznano na podstawie aktualnych tabel. Prawo gry na wyższym szczeblu uzyskało w skróconym z powodu pandemii koronawirusa sezonie aż 40 zespołów, w tym 5 naszych: LZS Walce, Fortuna Głogówek (4. liga), LZS Ścinawa Nyska-Korfantów (klasa okręgowa), LZS Łowkowice i LZS Stradunia (klasa A). Dwóch punktów do awansu zabrakło LKS-owi Szonów, pięciu – Partyzantowi Kazimierz. Przynajmniej 30 ekipom z miejsc spadkowych się „upiekło”.

Ostateczny kształt lig i system rozgrywek na poszczególnych szczeblach w sezonie 2020/21 zostanie podany przez Wydział Gier OZPN po zakończeniu procesu licencyjnego i przesłaniu przez kluby zgłoszeń/potwierdzeń do rozgrywek – czytamy w komunikacie.

Inauguracja zmagania planowana jest na trzeci tydzień lipca, o ile pozwoli na to sytuacja epidemiczna w kraju. ■

TABELE KOŃCOWE – SEZON 2019/20

4. LIGA

1. Polonia Nysa	16	46	54:10
2. Porawie Większyce	16	36	36:14
3. LZS Głuszyna (s)	16	35	40:13
4. Małapanew Ozimek	16	34	44:20
5. Unia Krapkowice	16	33	37:20
6. MKS Gogolin	16	29	23:25
7. Polonia Głubczyce (m)	16	29	48:27
8. Skalik Gracze	16	23	28:27
9. Chemik K.-Koźle	16	23	24:25
10. Piast Strzelce Op.	16	19	25:37
11. GKS Głucholazy (b)	16	18	26:39
12. LZS Skorogoszcz (b)	16	11	22:40
13. Start Namysłów	16	10	10:38
14. Pogoń Prudnik	16	9	16:52
15. OKS Olesno	16	8	20:43
16. Swornica Czarnowasy	16	8	15:38

Polonia Nysa wystąpi w przyszłym sezonie w 3. lidze, w której prawo gry zachowały cztery inne opolskie zespoły: MKS Kluczbork, Ruch Zdzeszowice, Stal Brzeg oraz LZS Starowice.

KLASA OKRĘGOWA, GR. 1

1. Olimpia Lewin B.	16	38	50:14
2. Victoria Chroście (s)	16	38	46:22
3. LKS Ligota Turawska (b)	16	29	35:27



LZS Ścinawa Nyska - Korfantów w nadchodzącym sezonie będzie rywalizować w klasie okręgowej

4. Unia Kolonowskie	16	27	41:28
5. LZS Jełowa	16	26	57:53
6. Orzeł Żłinice	16	25	46:39
7. LZS Mechnice	16	25	41:36
8. Śląsk Lubniani	16	24	44:27
9. KS Krasiejów	16	24	30:29
10. TOR Dobrzeń Wlk. (s)	16	24	31:27
11. Motor Praszka (b)	16	21	22:33
12. Rodło Opole	16	20	22:25
13. MKS Wołczyn	16	15	29:37
14. Żubry Smarchowice Śl.	16	12	30:45
15. LZS Przywory	16	10	23:45
16. Hetman Byczyna	16	1	10:70

KLASA OKRĘGOWA, GR. 2

1. LZS Walce	16	39	37:13
2. Fortuna Głogówek (b)	16	34	45:20
3. LZS Chrzastowice	16	33	46:27
4. LZS Stary Ujazd	16	32	38:19
5. Naprzód Niedzdrówice	16	30	35:26
6. LZS Raclawicki	16	24	43:39
7. Sparta Paczków	16	22	33:33
8. Czarni Otmuchów (b)	16	22	24:29
9. Korona Kępna (b)	16	21	33:31
10. Sokół Niemodlin	16	21	35:32
11. KS Twardawa	16	21	29:34
12. Włókniarz Kietrz	16	20	32:39
13. Naprzód Jemielnica	16	14	25:39
14. Start Bogdanowice (b)	16	14	37:54
15. Victoria Cisek	16	10	23:44
16. LZS Piotrkówka	16	10	20:56

KLASA A, GR. 4

1. LZS Ścinawa N.-Korfantów	13	33	46:14
2. Metalowiec Łambinowice	13	30	50:20
3. Polonia Prószków (b)	13	28	54:21
4. LKS Rusocin	13	25	40:17
5. LZS Domaszowice	13	23	42:31
6. Raclawia Raclawice Śl. (s)	13	20	37:31
7. LZS Ligota B.-Radostynia	13	17	20:22
8. LZS Gryzów	13	16	18:30
9. Polonia Biała	13	16	25:35
10. Sudety Moszczanka	13	15	28:28
11. LZS Dytmarów	13	15	37:34
12. Rolnik Lasocice (b)	13	13	21:40
13. LZS Lubrza (b)	13	9	17:44
14. LZS Mańkowice	13	0	13:81

KLASA A, GR. 6

1. LZS Lisieście	13	37	61:7
2. Victoria Łany	13	28	43:16
3. FC Pilszcz	13	27	34:18

4. Orzeł Branice	13	27	33:14
5. LKS Szonów (b)	13	26	46:19
6. KS Sławęćce	13	22	22:17
7. Odrzanka Dzierżowice	13	22	30:29
8. Porawie II Większyce	13	19	27:32
9. Zawisza St. Kuźnia	13	13	23:45
10. Polonia Ściborzyce Wlk.	13	11	27:51
11. LZS Kotłarnia	13	11	18:28
12. Śląsk Reńska Wieś	13	11	18:24
13. LKS Babice (b)	13	10	18:43
14. Inter Mechnica	13	0	12:69

Awansowali z pozostałych grup klasy A: LZS Kuniów, Stobrawa Ligota Dolna (1), Polonia Karłowice, Victoria Dobrzyń (2), Sudety Burgrabice, Atom Grądy-Malerzowice Małe (3), Jedność Rozmierka, Start Dobrodzień (5).

KLASA B, GR. 7

1. Groszmal Opole	12	29	53:7
2. Zieloni Ligota Tułowicka	12	29	47:18
3. LZS Grudzie	12	26	41:13
4. LZS Chrzęszczyce	12	21	54:18
5. LKS Chmielowice	12	19	25:26
6. Orzeł II Żłinice (b)	12	19	26:37
7. LZS Przechód	12	16	41:48
8. Polonia II Prószków (b)	12	16	26:24
9. LZS Przysiecz	12	13	29:34
10. LZS Wawelno	12	12	19:43
11. KS Góraźdże	12	11	25:38
12. Polonia Pogórze-Łącznik	12	6	15:65
13. LZS Chrzelice	12	6	12:42



Fortuna Głogówek po kilkunastu latach wraca do 4. ligi



LZS Stradunia awansowała do klasy A

KLASA B, GR. 9

1. LZS Polski Świętów	11	33	43:9
2. LZS Kępna	11	27	66:16
3. LZS Włodary-Węża	11	23	39:20
4. Delta Bielice	11	19	45:35
5. GKS II Głucholazy (b)	11	19	38:22
6. LZS Jasienica D.	11	16	26:32
7. LZS Czyżowice	11	12	29:31
8. LZS Łąka Prudnicka	11	12	36:34
9. LZS Niwnica-Konradowa	11	11	21:35
10. LZS Rudziczka	11	11	30:40
11. LZS Kolnowice	11	6	29:56
12. Grom Szybowice	11	1	9:81

KLASA B, GR. 10

1. LZS Kórniczka-Nowy Dwór	11	28	39:12
2. LZS Łowkowice	11	27	53:13
3. Partyzant Kazimierz (b)	11	22	29:14
4. Otmęt Krapkowice	11	22	53:14
5. LZS Rzępcze	11	21	26:10
6. LZS Kujawy	11	18	39:21
7. Kosmos Dobra	11	15	33:32
8. LKS Strzeleczy	11	14	36:25
9. LZS Stare Kotkowice	11	14	21:29
10. LZS Zawada	11	7	14:39
11. Rolnik Biedrzychowice (s)	11	1	7:83
12. Benfica Klisino (b)	11	1	7:65

KLASA B, GR. 11

1. LZS Raszowa	11	27	52:11
2. LZS Stradunia	11	26	29:14
3. MKS II Gogolin	11	24	40:16
4. Blachowianka K.-Koźle	11	24	39:19
5. LZS Łęże	11	23	35:26
6. KS Cisowa	11	21	39:19
7. LZS II Walce	11	16	24:30
8. Ruch Steblów	11	8	21:36
9. LZS Obrowiec	11	7	22:45
10. LZS Pokrzywnica	11	7	20:33
11. LZS St. Koźle	11	4	15:51
12. Polonia Gościęc	11	3	11:47

Awansowali z pozostałych grup klasy B: LZS Ligota Wołczyńska (1, rezerwy Agropłonu Głuszyna zrezygnował z promocji), LZS Polanowie, LKS Rożnów (2), LZS Radawie, LZS Gronowice (3), LZS Kruszyna-Prędocin, Pogoń Łosiów (4), LZS Sławice, LZS Popielów (5), Rzemiosło Dziekwowice, KS II Krasiejów (6), LKS Goświnowice, LZS Łąka-Jodłów (8), Żądło Sucha Psina, Sokół Boguchwałów (12). ■

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ

75 lat prudnickiej Pogoni (9)



Mieczysław MATCZAK



Dramatycznie dla Pogoni zapowiadał się sezon 1965/66, kiedy to ligę okręgową powiększono do 16 zespołów.

Po I rundzie prudniczanie zajmowali miejsce w dolnych rejonach tabeli. Wyrażane obawy kibiców po poprzednich rozgrywkach były uzasadnione. Na szczęście w rundzie rewanżowej Pogoń spisywała się zdecydowanie lepiej i z 13. lokaty przesunęła się w górę tabeli i ostatecznie rozgrywki zakończyła na 7. miejscu.

**TABELA LIGI OKRĘGOWEJ
- SEZON 1965/66**

1. KS Nysa	30	45	64:32
2. Otmęt Krapkowice	30	40	52:25
3. Metal Kluczbork	30	38	45:19
4. Stal Racibórz	30	37	57:31
5. Unia Kędzierzyn	30	37	49:36
6. Stal Zawadzkie	30	35	53:43
7. Pogoń Prudnik	30	33	36:31
8. Pionier Strzelce Op.	30	29	42:53
9. Sparta Paczków	30	26	54:48
10. Odra Brzeg	30	26	38:46
11. Budowlani Strzelce Op.	30	26	37:45
12. Unia Głucholazy	30	26	41:58
13. Stal Nysa	30	25	37:48
14. KKS Kluczbork	30	25	31:44
15. Unia Krapkowice	30	25	38:51
16. Odra II Opole	30	7	25:91

W rozgrywkach klasy B Pogoń II zajęła 2. miejsce z dorobkiem (w



POGOŃ PRUDNIK HISTORIA KLUBU (2)

Mistrz ligi okręgowej, rok 1967

18 meczach) 27 punktów przy strzale 77:19 i wyprzedzona została tylko przez lokalnego rywala Kabewiaka, który zdobył 31 pkt.

Nową nazwę przybrały rozgrywki w lidze juniorów - Opolska I Liga Juniorów. Rywalizowało w niej 14 zespołów. Po rundzie jesiennej i 13 rozegranych spotkaniach nasi młodzieńcy Pogoni zajmowali przedostatnie miejsce. Na szczęście runda wiosenna w wykonaniu juniorów Pogoni była wyraźnie lepsza i z końcowym dorobkiem 23 pkt prudniczanie

awansowali na 8. miejsce w tabeli i tym samym obronili się przed spadkiem do niższej ligi. Juniorzy wiosną pokonali m.in. Piast Brzeg (1:0), Polonię w Głubczycach (2:0), Stal Racibórz (2:1), Włókniarza Kietrz (5:0), KKS w Kluczborku (2:1), Stal w Nysie (3:0), Stal Zawadzkie (4:2), czy też Fortunę w Głogówku (5:0).

**TABELA I LIGI JUNIORÓW
- SEZON 1965/66**

1. Unia Kędzierzyn	26	48	72:14
2. Unia Racibórz	26	46	91:14
3. Odra Opole	26	44	91:12
4. Piast Brzeg	26	26	45:45
5. Polonia Głubczyce	26	24	47:40
6. Metal Kluczbork	26	24	34:34
7. Stal Nysa	26	24	39:46
8. Pogoń Prudnik	26	23	36:32
9. Stal Racibórz	26	20	34:68
10. KKS Kluczbork	26	19	37:75
11. Stal Zawadzkie	26	17	27:48
12. Włókniarz Kietrz	26	17	31:66
13. Fortuna Głogówek	26	17	25:78
14. Olimpia Lewin B.	26	12	30:67

To nie był udany sezon piłkarski w wykonaniu naszych zespołów. Zgodnie z obowiązującym statutem na początku 1967 roku odbyło się walne zebranie z udziałem ponad 180 członków klubu i wybrano nowy zarząd w składzie: Jakub Hołyński (prezes), Władysław Bachtig, Stanisław Jamuła, Czesław Chrzanowski, Zygmunt Trylski, Jan Sobczak (wiceprezesi) i Tadeusz Kowalski (przewodniczący sekcji p. nożnej).

Niewiele spodziewało się, że po nieudanych poprzednich rozgrywkach sezon 1966/67 będzie dla Pogoni tak bardzo owocny. Pierwszy zespół seniorów po raz czwarty zdobył mistrzostwo ligi okręgowej i niespodziewanie, ale w pełni zasłużenie awansował do III ligi.

**TABELA LIGI OKRĘGOWEJ
- SEZON 1966/67**

1. Pogoń Prudnik	34	58	53:12
2. Unia Kędzierzyn	34	51	66:29
3. Stal Racibórz	34	41	73:44
4. Unia Zdzeszowice	34	41	64:41

5. Unia Blachownia	34	39	53:37
6. Stal Nysa	34	37	57:40
7. Sparta Paczków	34	36	67:48
8. Odra Brzeg	34	36	60:53
9. Stal Zawadzkie	34	34	47:45
10. Budowlani Strzelce Op.	34	32	59:57
11. Pionier Strzelce O.	34	32	46:46
12. Unia Głucholazy	34	32	51:64
13. Małapanew Ozimek	34	31	47:50
14. KKS Kluczbork	34	30	54:78
15. Fortuna Głogówek	34	25	44:66
16. Metal Łambinowice	34	19	38:72
17. Start Chrościce	34	19	47:85
18. Kabewiak Prudnik	34	19	27:88

Awans do III ligi w sezonie Pogoń wywalczyła w imponującym stylu. Przypominamy najciekawsze wydarzenia z udziałem naszych piłkarzy.

Pogoń zdobyła	58 pkt
w Prudniku	32
na wyjazdach	26
bramki zdobyte	53
bramki stracone	12
zwycięstwa	26
remisy	5
porażki	3

W 25 meczach Pogoń nie straciła gola, a tylko 6 spotkań zakończyła bez zdobyczy bramkowej. Na własnym boisku straciła tylko 4 bramki, nie doznała żadnej porażki i tylko dwukrotnie remisowała.

Mistrzostwo ligi okręgowej i awans do III ligi wywalczyli: Jerzy Załucki, Ginter Kusber, Tadeusz Trojak, Jan Nowacki, Karol Szmid, Olgierd Łota-rewicz, Jan Kusber, Aleksander Zaczynski, Jan Janeczko, Zdzisław Kusał, Stanisław Juszcak, Czesław Podwyssocki, Harry Pusz, Edward Cybulka, Franciszek Sobek oraz wchodzący do zespołu: Jerzy Świercz, Andrzej Godzik i Józef Jocher. Twórcą sukcesu Pogoni był trener Antoni Dufat.

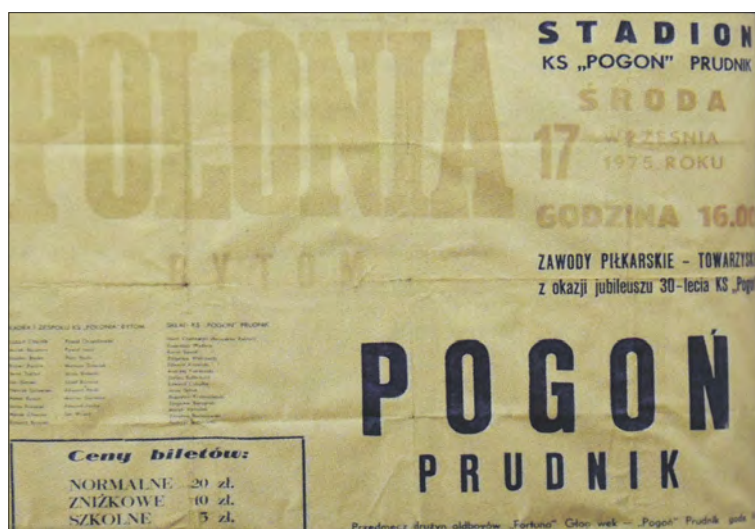
Awans do klasy A wywalczył rezerwowy zespół Pogoni, zdobywając w 18 spotkaniach 31 pkt, przy imponującym stosunku bramek 78:21!

W Opolskiej I lidze Juniorów dobrze spisywali się prudniczanie, którzy zajęli 6. miejsce i odnieśli kilka wartościowych zwycięstw m.in. z Unią Racibórz (2:1), Stalą Brzeg (6:0), Stalą Nysa (2:0), czy Unią Kędzierzyn (4:1).

**CZOŁÓWKA TABELI
I LIGI JUNIORÓW - SEZON 1966/67**

1. Odra Opole	26	50	92:5
2. Sparta Paczków	26	40	81:24
3. Unia Racibórz	26	37	94:24
4. Unia Kędzierzyn	26	31	35:36
5. Metal Kluczbork	26	30	41:39
6. Pogoń Prudnik	26	29	59:42

CDN



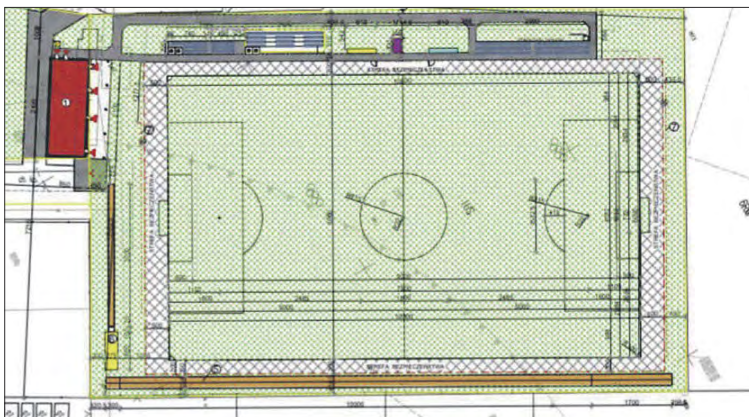
Plakat zapraszający na mecz Pogoń Prudnik - Polonia Bytom z okazji 30-lecia sekcji KS Pogoń



SPORT W WALCACH

Stadion na miarę XXI wieku

W marcu wójt gminy Walce Marek Śmiech złożył wniosek do Ministerstwa Sportu o dofinansowanie w ramach programu „Sportowa Polska – Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej” - edycja 2020.



GMINA WALCE (2)

Plan budowy stadionu

Celem programu „Sportowa Polska – Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej” jest wsparcie realizacji zadań inwestycyjnych dotyczących obiektów sportowych na terenie całego kraju. Dofinansowaniem mogą zostać objęte obiekty ogólnodostępne, umożliwiające masowe uprawianie sportu. Dotyczy to zadań mających na celu poprawę stanu przyszkolonej infrastruktury sportowej, poprawę warunków treningowych dla sportowców, w tym przeciwdziałanie procesom utraty wartości użytkowej obiektów sportowych, znajdujących się w niedostatecznym stanie techniczno-funkcjonalnym oraz budowę nowej (nieprzyszkolonej) infrastruktury sportowej. Ministerstwo Sportu zachęca do tego, aby nowo tworzone bazy infrastrukturalne uzyskiwały uprzednio aprobatę społeczną oraz korelowała ze sportami uprawianymi na terenie oddziaływania inwestycji. Wszystkie zadania inwestycyjne muszą mieć charakter ogólnodostępny. W przypadku obiektów zewnętrznych, wnioskodawcy powinni dołożyć wszelkich starań, aby dostęp do nich, w szczególności dla dzieci i młodzieży, był nieodpłatny.

Wójt Śmiech liczy na to, że uda się pozyskać dofinansowanie w wysokości 50%. Zakres gminnego zadania obejmuje:

- budowę budynku szatniowo-sanitarnego (szatnie i sanitariaty dla sędziów i sportowców, toalety dla kibiców dostosowane do osób niepełnosprawnych),
- modernizację nawierzchni boiska (system nawadniania, składający się ze zraszaczy sektorowych i pełnoobrotowych),
- budowę części lekkoatletycznej,
- bieżnia (dwutorowa, prosta, długość 120 m),
- skocznia do skoku w dal,
- budowę zadaszonych trybun.

Nie czekając na ostateczną decyzję wójt zgłosił swoją propozycję pod obrady Rady Gminy Walce. Pomysł przeszedł na majowej sesji i radni jednogłośnie poparli propozycję wprowadzenia do budżetu tej inwestycji. Rozpoczyna się powoli działanie na rzecz budowy stadionu. Wójt Śmiech zachęca do współdziałania: - Nie ma co czekać, trzeba zabierać się do roboty! Jestem przekonany, że na dofinansowanie wyposażenia i zakup drobnych możemy liczyć na naszych sponsorów, zainicjujemy również zbiórkę. Wspólnie będziemy kibicować tej inwestycji! ■



Projekty elewacji budynku szatniowo-sanitarnego

INFORMATOR

APTEKI

dyżury oraz pogotowie pracy w porze nocnej, w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy
środa (27.05.2020) – środa (3.06.2020)
UWAGA! Plan pracy aptek w zaistniałej sytuacji może ulec zmianie.

PRUDNIK

ŚR, CZW, PT
Apteka „Optima”
 ul. Nyska 1, tel. 77 436 65 90
PT, SO, NI
Apteka „Pod Złotym Wężem”
 ul. Powstańców Śląskich, tel. 77 406 70 93
NI, PN, WT
Apteka Burchaciński Spółka Jawna
 ul. Skowrońskiego 28, tel. 77 887 01 01
WT, ŚR
Apteka „Kolorowa”
 ul. Sobieskiego 15, tel. 730 942 198

GŁOGÓWEK

dyżury oraz pogotowie pracy w porze nocnej, w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy
CZW, PT, SO, NI
Apteka Św. Anny
 ul. 3 Maja 17, tel. 77 437 24 25
PN, WT, ŚR
Apteka Drofarm
 ul. Piotra Skargi 15a, tel. 533 222 324

BIAŁA

(apteki w Białej nie prowadzą dyżurów)
Apteka „Pod Lwem”
 ul. 1 maja 18, tel. 77 438 70 22
Apteka im. Karola Wojtyły
 ul. Opolska 2a, tel. 77 438 74 06
Apteka im. św. Kamila
 Rynek 14, tel. 77 438 71 21

ŁĄCZNIK

(pogotowie rozpoczyna się o godz. 16.00)
Apteka mgr Krystyna Wiśniewska
 Łącznik 48 – 220 ul. Skowrońskiego 4, tel. 77 437 63 68

KORFANTÓW

Apteka „Apteka Rodzinna”
 ul. Wyzwolenia 16, tel. 77 435 60 27
Apteka Elżbieta Wilk
 ul. Wyzwolenia 19, tel. 77 431 90 48

STRZELECZKI

Apteka „Sub-Sole”
 Strzeleccki, ul. Sienkiewicza 33, tel. 77 466 82 00
Punkt apteczny „Sub-Sole”
 Dziedzice, ul. Główna 15, tel. 77 466 87 58
Apteka Arnika
 Dobra, ul. Szkolna 2, tel. 77 466 83 09
 Kujawy, ul. Opolska 1 C, tel. 77 466 87 58

WALCE

Apteka
 ul. Mickiewicza 7, tel. 77 466 01 23

Telefon alarmowy 112

Nocna i świąteczna pomoc lekarska
 ul. Nyska 1, tel. 77 436 26 66

CENY PALIW	95	ON	LPG
„Orlen” Prudnik	4,22	4,25	1,79
„Moya” Głucholazy	4,09	4,21	1,82
„Pieprzyk” Prudnik	4,19	4,19	1,77
„STW” Prudnik	4,15	4,19	-
„Orlen” Biała	4,15	4,17	1,79
„Pegaz” Prudnik	-	-	-
„Pegaz” Głogówek	4,21	4,25	1,89

KORONAWIRUS - WAŻNE TELEFONY

**Gdy wykazujesz objawy zakażenia
 NIE PRZYCHODŹ
 do przychodni albo lokalnego szpitala!**

Skontaktuj się telefonicznie z sanepidem

Sanepid Opole	604 958 325
Sanepid Prudnik	502 539 944
Sanepid Krapkowice	502 635 535
Sanepid Nysa	602 654 656

SZPITALE

Oddział Zakaźny Opole	77 443 31 00
Oddział Zakaźny Nysa	77 408 78 00

WSPARCIE SENIORÓW I OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Opolska Służba Harcerska	886 510 706, 513 900 013
OPS Prudnik	77 406 70 38
OPS Biała	77 438 71 40
OPS Lubrza	77 407 46 79
OPS Głogówek	77 438 00 73
OPS Walce	77 466 06 60
OPS Strzeleccki	77 466 80 37
OPS Korfantów	501 942 092

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

Inspektorat ZUS Prudnik	22 560 16 00
-------------------------	---------------------

POMOC PSYCHOLOGICZNO-TERAPEUTYCZNA

Powiatowy Ośrodek Interwencji Kryzysowej
 PCPR Prudnik **786 214 760, 77 436 47 00**

Infolinia NFZ 800 190 590

WAŻNE TELEFONY

Prudnik
Informacja PKP, tel. 19 757
Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 1a, tel. 77 436 99 00

POGOTOWIA

Ratunkowe 112, 999, 77 438 78 85
Straż Pożarna 112, 998, 77 438 05 30
Policja 112, 997, 478 629 203
Energetyczne 991

Gazowe 992
Wodno-Kanalizacyjne 994
 >> **Prudnik** 77 436 25 56
 >> **Głogówek** 77 437 46 47
Drogowe 981
Opiekuńcze 77 474 54 45
Straż Miejska 77 406 62 42

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW
 Starostwo Powiatowe w Prudniku, pok. 4
 tel. 77 436 93 09, 576 834 168
 czw 8.00-13.00

WALUTY	Jerzy Mochnik Prudnik Sobieskiego 24	NBP
1 eur	4,47 / 4,49	4,46 / 4,55
1 usd	4,10 / 4,12	4,09 / 4,17
1 gbp	5,02 / 5,05	4,99 / 5,09
1 chf	4,23 / 4,25	4,21 / 4,30
100 czk	16,45 / 16,55	16,35 / 16,69

Stan: 26 maja, godz. 10.30 – 11.00 zebrała: Monika Łukaszów

Tygodnik Prudnicki

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ

48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a

TELEFON

77 436 28 77

INTERNET

www.terazprudnik.pl
 www.aneks.com.pl
 www.facebook.pl/tygodnikprudnicki

E-MAIL

redakcja@tygodnikprudnicki.pl

REDAKTOR NACZELNY

Andrzej DEREN

andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Grzegorz WEIGT

SEKRETARIAT

Monika ŁUKASZÓW

PUBLICYSTY

Damian WICHER

Mieczysław MATCZAK

Marek KARP

WSPÓŁPRACA

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

Franciszek DENEWICZ

Adam LUTOGNIŃSKI

Bożena TOKAR-MATKOWSKA

REKLAMA

Adam MYŚKÓW

reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYDAWCA

Spółka Wydawnicza ANEKS

48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a

KONTO BANKOWE

Santander Bank Polska S.A. – 1 Oddział w Prudniku

84 1090 2226 0000 0005 7401 1084

DRUK

Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,

Drukarnia w Sosnowcu

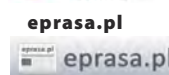
Nakład: 3050

BIURO OGŁOSZEŃ CZYNNE OD 8.15 DO 16.00

Redakcja zastrzega sobie prawo do skarcenia nadesłanych materiałów prasowych i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nowy numer w każdą środę w kioskach i sklepach ziemi prudnickiej. Czekamy na sygnały, pomysły i informacje od Czytelników.

e-GAZETA

Gazeta w formie elektronicznej do nabycia na platformach:



SKŁAD KOMPUTEROWY
 Jarosław TOMASZEWICZ

PRENUMERATA W RUCHU

Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59, czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

RATUJMY PSZCZOŁY

Syndrom masowego ginięcia



Jeszcze do nas w maksymalnej skali nie dotarł, ale może do nas przyjść. Ludzie wołają o ratunek dla pszczoł i ci sami ludzie robią wszystko przeciw tym pożytecznym owadom.

Marek KARP



- Grzegorz Kroll z Twardawy przy swoich ulach, w ręku z miotełką do zmiatania pszczoł z plastra.

Bez pszczoł nasz świat byłby ubogi, smutny, pozbawiony kolorów i smaków - to prawda popularyzowana przez miłośników pszczoł.

Honor pszczelarza

Prawie 80 procent roślin występujących w Polsce jest zapylana przez te owady. Gdyby nie one, rośliny nie mogłyby się rozmnażać. A spośród stu gatunków roślin uprawnych, które zapewniają 90 procent żywności na świecie, aż 71 jest zapylanych przez pszczoły. A pszczelarz - taka historyczna ciekawostka - jeszcze przed wojną uznawany był za osobę tak uczciwą, szlachetną i godną zaufania, że gdy zaznawał w sprawach sądowych, to... był zwolniony z przysięgi.

Współcześnie nasilają się alarmujące informacje i apele: ratujmy pszczoły, bo wraz ze śmiercią pszczoł, zginie też człowiek. Ta dramatyczna wizja i syndrom masowego ginięcia jeszcze do nas nie dotarły, ale coraz więcej działań człowieka tworzy poważne zagrożenie. Zdarzają się też takie sytuacje, jak dosyć niedawno w województwie wielkopolskim, we wsi Sroczyn, gdzie nieznany dotąd sprawca, złośliwie wytruł 600 - 800 tysięcy pszczoł w ulach pasieki (to było kilka wiader martwych owadów). Nawet miejscowa policja nazwała to barbarzyństwem. Niestety jest takich przypadków więcej.

Siła głogóweckich pszczelarzy

O różnych zagrożeniach mówi wielu pszczelarzy, również Grze-

gorz Kroll z Twardawy, zakochany w pszczołach od zawsze, właściciel 60 uli w swojej pasiece i od 6 lat prezes koła Polskiego Związku Pszczelarskiego w Głogówku. Wśród aktualnie 27 członków koła, jest też dwóch pszczelarzy z Prudnika, ale są też z okolic Nysy czy Krapkowic. W najbliższej okolicy podobne koła są w Racławicach Śląskich i Walcach. Agata Lubak, prezesem jest od 3 lat i choć jej koło jest w Racławicach Śl. (też w gronie 35 członków są pszczelarze nawet spod Kędzierzyna-Koźla, Głubczyc, Prudnika i Krapkowic), to „pszczelarka” (tak podobno można mówić o kobiecie poświęcającej się pszczołom), mieszka w Grudyni i tam ma w swojej pasiece 60 rodzin (to średni stan posiadania znaczących pszczelarzy), inni mają 20 - 50, a bywają rekordziści liczący swoje ule w setkach. Warto wspomnieć o akcji Polskiego Związku Pszczelarskiego „Śtoiczek miodu dla medyka” - aby w czasach epidemii wzmocnić lekarzy i pozostałych przedstawicieli służby zdrowia.

Koronawirus pszczołom nie grozi, a pszczelarzom zdarzają się kłopoty, gdy właściciela pasieki dotknie na przykład kwarantanna, a nie ma kto w tym czasie pszczołami się zająć. Najczęściej jednak - jak w Twardawie - pan Grzegorz ma oparcie w żonie i syna też wciąga. W naszym regionie największym zagrożeniem - mówią tu tejsi pszczelarze - jest osłabiający owady pasożyt - waroza i mosenia cerana. To jest pszczeła epidemia. Prawda podstawowa jest też taka,

że przez wieki pszczoły sobie żyły na dziko i dobrze im było, dopóki człowiek nie wkroczył w ich życie. Szkodliwe dla pszczoł są na przykład opryski rzepaków, a najgorsza bezmyślność części rolników, którzy to robią w pełni dnia, gdy latają pszczoły. Agata Lubak na swoim terenie nie ma problemu i chwali głubczycką firmę Tok-Farm, która swoje pola otaczające pasiekę opryskuje w nocy. Indywidualni rolnicy też się dostosowują.

Pszczoły się odwiedzają

Groźna też dla owadów jest panująca susza, stąd apele o wystawianie poidłek z wodą i co ważne z kamykami, aby pszczoły się nie potopiły. Średnio z ula pozyskuje się 15-20 kg miodu (oczywiście pszczelarstwo, to nie tylko miód), a zależy to od pogody, od roślinności w okolicy, od działalności rolników i właściwej opieki właścicieli pasiek. Pszczelarze z głogóweckiego koła zrobili zrzutkę na wydrukowanie ulotek (o zagrożeniach i sposobach ich unikania), które rozprowadzają wśród rolników. Ogólnie ilość uli się zmniejsza. Kiedyś w samej Twardawie było ich 300, teraz w całym prawie 30-osobowym kole jest około 600. Są regiony, gdzie pszczoły giną masowo, ale jest też liczne grono przyjaciół pszczoł, którzy pamiętają na przykład o tym, żeby nie wypalać traw, a we własnych ogródkach stosować naturalne nawozy i środki ochrony roślin, sadzić miododajne kwiaty i zostawiać „półdzikie” zątki. Pszczoły się odwiedzają. ■

PRZYRODA W MIEŚCIE

Bocian czarny polubił Prudnik



Znany czytelnikom „Tygodnika Prudnickiego” czarny bocian powrócił w tym roku nad rzekę w Prudniku. - Cudowny widok! - pisze Boo Palka, która przesłała nam fotografię i trudno nie przyznać jej racji. Miło, że ptak zadomowił się w naszej okolicy, widać dobrze mu tutaj! (d)

LUDZIE

Wójt – strażak

Marek Pietruszka, wójt gminy Strzeleczy, jest nietuzinkowym członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej.

Obok pełnienia funkcji wiceprezesa OSP Smolarnia, prezesa gminnego Związku OSP w Strzeleczy, członka Zarządu Powiatowego OSP w Krapkowicach i członka Zarządu Wojewódzkiego w Opolu jest również szeregowym członkiem jednostki OSP Smolarnia. Ma ukończone kursy: podstawowy, ratownictwa technicznego, kwalifikowanej pierwszej pomocy i dowódcy. - Często jeżdżę na akcje mimo wieku i pełnionej funkcji. W tym roku mija mi 25 lat służby w OSP - mówi Pietruszka. (d) ■

Po raz ostatni strażak Pietruszka wziął udział w akcji gaszenia samochodu osobowego na drodze wojewódzkiej nr 414

